

## PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym: W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5, dodatek poranny kop. 8.

## KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzi stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

## ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje: kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś:	Andrzeja Apost.	Wschód słońca o godzinie 7 minut 47.	Wschód księżyca o godzinie 7 minut 6 w.
Poniedziałek:	Eligjusza Bisk.	Zachód " 8 " 50.	Zachód " 11 " 24 r.
Wtorek:	Babjanny P. M.	Długość dnia godzin " 8 " 5.	Wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 5.
Środa:	Franciszka Ksaw.	Ubyło " 8 " 6.	Dziś o godzinie 4-ej rano zimna 4 R.

## OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop. Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petirowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i Fendlera ulica Senatorska

Ozwartek: Barbary Panny.  
Piątek: Sabby Opata.  
Sobota: Mikołaja B. W.  
Niedziela: Ambrożego B.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

## KALENDARZ.

**Imiona słowiańskie:** Dziś Ludosława, jutro Samosławy. **Zgromadzenia:** Posiedzenie wyborcze członków archikonfraterni literackiej. (Sala magistratu—12 w południe.)—Posiedzenie wyborcze członków wydziału lekarskiego Towarzystwa dobroczynności. (Gmach Towarzystwa na Krakowsk.—Przedm.—1 po południu.)

**Wystawy:** Wystawa Towarzystwa sztuk pięknych. (Krak.—Przedm. 15—od 10-ej rano do 5-ej wieczorem.)—Wystawa obrazów Krywulca. (Hotel Europejski—od 10-ej rano do 7-ej wieczorem.)—Wystawa obrazów spółki malarzy i rzeźbiarzy. (Nowy Świat 56—od 10-ej rano do 7 1/2 wieczorem.)—Wystawa prób i wzorów przemysłu fabrycznego i rzemieślniczego. (Gmach Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.—Przedm. 66—od 10-ej rano do 4-ej po południu. Wejście bezpłatne.)—Wystawa etnograficzna, złożona z przeszło 1,000 okazów, przywiezionych przez p. Leopolda Janikowskiego z południowo-zachodnich brzegów Afryki. (Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.—Przedm. 66—od 10-ej rano do 4-ej po południu.)

**Odczyty:** Pierwszy odczyt p. Leopolda Janikowskiego „O życiu prywatnym i społecznym plemion, zamieszkujących południowo-zachodnie strony Afryki. (Wielka sala Muzeum przemysłu i rolnictwa na Krak.—Przedm.—6 wieczorem.)

**Koncerty:** Koncert na dochód niezamożnych studentów uniwersytetu warszawskiego. (Sala rezerwowa—1 po południu.)

**Widowiska:** Dla członków Towarzystwa wioślarskiego, ich rodzin, oraz osób wprowadzonych przedstawienie amatorskie: „W Alpach”, „Pafnucy i Narcyzy”, oraz „Chłopi arystokracji”. (Lokal zimowy Towarzystwa, Królewska—8 wieczorem.)

**Teatry:** Letni: dziś „Hugonoci” (z udziałem pani Cordier, oraz p. Sillicha); jutro przedstawienie zawieszone; — Rozmaitości: dziś „Paryżanin”; jutro „Świeczka zgasła”, oraz „Zemsta za mur graniczny”; — Mały: dziś „Zabobon”; jutro „Zabobon”. (7 1/2 wieczorem.)

**Ogród zoologiczny:** ulica Bagatela. (Otwarty codziennie od 10-ej rano do wieczora.)

**Lombard miejski:** Gotówki w kasie lombardu do rozdania na zastawy znajduje się na dzień jutrzejszy rs. 41 kop. 57. (Pożyczki wydawane nie będą. Wykup i prolongata uskuteczniają się od 9-ej rano do 1-ej po południu.)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim) przed ołtarzem N. Panny Marii Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona będzie solenna wotywa.

## Prasa wobec Kocha.

(Specjalne sprawozdanie Kurjera warszawskiego.)

Berlin 27-go listopada.

Żadne zapewne odkrycie naukowe, a tembardziej lekarskie, nie poruszyło tak świata całego, jak odkrycie Kocha. Niema pisma, któreby nie podnosiło do apoteozy jego wielkości, niema świszka humorystycznego, któryby nie skorzystał z doniosłości odkrycia, z entuzjazmu dla Kocha. Do tego już dochodzi, że nawet tajniki domowego życia na jaw wyciąga! Za wielka to może gorliwość, lecz do przebaczenia w pierwszej gorączce, którą również w prasie, jak w gruźlicy za odczynową poczytać należy...

Jak po gorączce stan uspokojenia przychodzi, tak już dziś nawet w prasie niemieckiej, a przedewszystkiem w berlińskiej nastąpiła chwila pewnego ochłodzenia, które zapewne z dniem każdym wzrastać będzie, jeśli nadal rozpoczęta już frymarka handlarska ukróconą nie zostanie.

Prawie że nie natrafiamy na pismo, któreby nie występowało już przeciw rozmaitym osobistościom, którym Koch pierwszym powierzył swoją limfę dla doświadczeń. I ci właśnie jego wybrani ulubieńcy zdradzili zaufanie i dali pochoł do pierwszych przeciw sposobowi eksploatowania jego metody występow. Dr. Wilhelm Levy i dr. Cornet są tymi właśnie, z których nazwiskami i ich procedurą handlową najpierw ogół zapoznano.

I tak od dni paru znajdujemy cytowane fakta we wszystkich pismach tutejszych o nadużyciach wspomnianego dra Levy, od których ten obronić się nie może i już się nie broni...

Na zapytanie jakiegoś pacjenta z Davos o warunki, na których mógłby być przyjęty do kliniki dra Levy'ego, chory otrzymał odpowiedź, że w klinice pomieszczony być nie może dla braku miejsca, lecz że leczyc go będzie w jego mieszkaniu, jeżeli ten płacić będzie po 300 marek za każde zastrzyknięcie.

Według obliczenia, dokonanego przez *National Zeitung*, jedna flaszeczka limfy kochowskiej przyniosłaby Levy'emu tylko... milion marek.

Drugi fakt dotyczy znakomitego jakiegoś zagranicznego okulisty, który, będąc pomieszczony w prywatnej klinice, już faworyzowany, jako kolega, oprócz 30 marek dziennie za utrzymanie, musiał płacić po 40 marek za każde zastrzyknięcie itd.

Jeden z zaufanych Kocha, na wszystkie strony wykonywując zastrzykiwania limfy, zarabia dziennie przeszło po 10,000 marek.

Natomiast w szpitalach każą płacić sobie po 15 marek dziennie za łóżko, prócz tego po 30 marek oddzielnie za każde zastrzyknięcie limfy. Naturalnie, że niema tu mowy o pierwszych pacjentach, biednych robotnikach lub robotnicach, na których dokonywano pierwszych próbnych wstrzyknięć, gdyż ci, zastępujący królików lub świnki morskie, nie tylko że większej opłaty nie wnosili, lecz nawet szczególną pieczołowitością byli otoczeni.

Najgorzej pacjentom na Albrechtstrasse, tam już faworów niema, a pieczołowitość około chorych, żywienie itd. jest równoległe z zamożnością pacjentów.

Nic więc dziwnego, że wobec takich faktów wystąpił w *Revue scientifique* dr. Charles Richet, znany lekarz francuzki przeciw trzymaniu w tajemnicy składu limfy i sposobu jej przygotowania, stawiając, jako przykład, Pasteura, który każde swoje odkrycie natychmiast na pożytek świata całego oddaje. Dosyć wspomnieć, że gdy przed laty odepamiętam wielu, niewiadomo z jakich powodów, winą wyrabiane we Francji, nawet zabutelkowane, ulegały zepsuciu, wówczas Pasteur z całą skwapliwością, godną wielkiego chemika i obywatela, wziął się do zbadania tej kwestji. Po kilkumiesięcznych usiłowaniu udało mu się znaleźć przyczynę złego i sposób zaradczy. Wymyślił odpowiednie przyrządy sterylizacyjne i ogłosił sposoby uratowania kraju od miliardowych strat, jakieby poniosła Francja, w krótkim przeciągu czasu.

## Państwo X. przyjmują...

„Ci, co przychodzą mnie odwiedzić, zaszczycają mnie — ci, co nie przychodzą wcale, sprawiają mi przyjemność.”

(Napis na drzwiach mizantropa.)

— Al...

Sięgam do kapelusza i z najśladszym, na jaki mnie stać, uśmiechem, ściskam rączkę znajomej mojej, po raz pierwszy po lecie spotkanej przypadkiem na ulicy.

— Al—odpowiada mi ona, równie uprzejmie, jak lakonicznie.

— Państwo już wrócił? Zkąd?

— Z Włoch. Od trzech tygodni już jesteśmy w mieście. Jak to brzydko, żeś pan nas dotąd nie raczył odwiedzić!

— Państwo przyjmują?...

— We środy. Pan będzie pamiętał, prawda? We środę, w każdą środę, spodziewam się ujrzeć pana u siebie.

— Gdzieżbym miał zapomnieć!

O kilka kroków dalej spotykam pana X., który pośpiesza mię zawiadomić, że swój „dzień” przeniesł z poniedziałku na wtorek, zaś w cukierni dowiaduję się, że państwo Y. przyjmować już zaczęli, jak zwykle, we czwartki. Wróciwszy do domu, zastaję kartkę od pani Z., przypominającą mi swoje „piątki”, a ponieważ jest to właśnie sobota, przerzucam się w wizytowy tużurek, aby pięciominutową swoją

obecnością uświetnić tradycyjną „sobotę” państwa X.

No, to już zimowy sezon rozpoczął się oczywiście na dobre. Pan Choufleury przyjmuje...

Co znaczy właściwie „mieć swój dzień”? Znaczy nie mieć żadnego więcej dla swoich przyjaciół i znajomych. Powiedzieć komu: „przyjmujemy we środę”, znaczy w delikatny bardzo sposób uprzedzić go: „nie przychodź pan, proszę, w poniedziałki, czwartki, piątki, ani żadnego dnia innego, bo...” Stawiam dyskretnie kropki i pozwolę tylko sobie rzucić niedyskretnie okiem na ową procesję wizytujących, przeciągającą obecnie przez salony.

Rozpoczyna się ta wędrówka mniej więcej o drugiej po południu, kończy się mniej więcej o szóstej. Dzień zatem, ów słynny „dzień” państwa X, Y, Z i X ma właściwie tylko cztery do pięciu godzin. Ha, trudno, więcej czasu nie sposób poświęcić najmilszym gościom.

Wizyty trwają krótko; trzeba czasem jednego dnia wyekspedjować ich kilka. Wpada się do salonu ochwionego, jak tramwaj na Zielone światła. Ów wchodzi, ów wychodzi. „Dobrydzień! Dzień dobry! Witam panią! Al jak się pan miewa?!” „Państwo już byli na „Paryżaninie”? „Lucca przyjeżdża!”, „Morderców Szmitta i Kuźnickiego jeszcze nie schwytano!”, „Co za chłody nieznośne!”, „Panie biorą udział w Bazarze? Nie?... Jaka szkoda!” Wpółpołknęta filiżanka herbaty odstawia się cichaczem gdzie na stolik lub etażerkę, wstało się, (czy się przysiadło?—nie ręczę) uklon, uścisk ręki w lewo, w prawo. „Do zobaczenia!” „Uszanowanie!”—już się jest w przedpokoju. Ktoś nowo przybyły zajął już twoje miejsce. Na schodach zapina się

futro, rzuca monetę kłaniającemu się szwajcarowi. Hej, dorozka! Pognało się dalej.

Jest w tem sensu odrobina? Przypuśćmy, że niema—ale to rzeczy nie zmienia.

Nie zmienia u nas, ale w Paryżu, gdzie t. zw. „dzień” wychodzić już zaczynają zupełnie z mody. Stwierdza ów objaw Claretie w ostatnich swoich „Kronikach”, a komuż wierzyć, jeśli nie jemu, najczystszej krwi paryżaninowi i tyloletniemu kronikarzowi stołecznego życia?

„Wogóle nawet—pisze on—co się dziś u nas w Paryżu stało z wizytami? kto je dziś jeszcze składa według wszelkich prawideł? Damy—tak. Młodzież—jeszcze o nich pamięta. Panowie zajęci sprawami i interesami całodziennymi czasu już zgola nie mają na składanie wizyt. Gdy się kogo zaprasza na obiad, to zaproszenie nie obowiązuje już dziś wcale do tak zwanej wizyty *de digestion*, nawet gdy się zaproszenie przyjęło. Bilet wizytowy rzucony mimochodem u szwajcara wystarcza, nikt niczego więcej nie wymaga. Nie mamy dziś czasu na przyjmowanie wizyt, jakżebyśmy czas znaleźli mogli dla składania ich sami? Minęły te czasy, gdy pewien anglik zaproszony przez p. Lessepsa na obiad w Port Saidzie, za każdym razem składał — wizytę „z podziękowaniem” (*de digestion*) przebywając specjalnie dla tego konno przestrzeń 30-milową, dzielącą jego miejsce pobytu od Port-Said'u...”

Tak, ale co Paryż, to nie Warszawa. My jeszcze dosyć czasu mamy na przyjmowanie i składanie wizyt, na obchodzenie „dui” państwa X, Y i Z, na zapewnianie przedpokojowych tacek naszymi wizytowymi biletami!

„Pan się u nas nie pokazuje wcale! Pan zapomina o naszych poniedziałkach!” „Kochana pani nie



Richet przeciwstawiając Pasteura nie wytyka wspomnianego faktu, który tutaj przytaczam; ma on zapewne inne odkrycia Pasteura na myśli, lecz czyż zarzut Kochowi, że mogąc przeznaczyć się do uratowania tysięcy ludzi dotkniętych gruźlicą, robi tajemnicę ze swego środka i monopolizuje jego produkcję w rękach kilku indywidualiów. Gdyby Koch ogłosił sposób produkowania swej limfy, bez wątpienia przyspieszyłby wydoskonalenie metody stosowania i leczenia, nie opóźniałby też możliwości przyjęcia z pomocą milionom nieszczęśliwych. Kończąc swój artykuł, powiada Richet: „widać, że Koch jest człowiekiem wielkiego umysłu, lecz małego serca.”

Pisma niemieckie, chociaż występują w obronie Kocha, używają jednakże obosiecznej broni, gdyż poniekąd starają się wpłynąć na mistrza, by go skłonić do odkrycia jego tajemnicy. Tłumacząc, że zmuszony niejako był naciskiem, jaki na niego wywierali przyjaciele i prasa do ogłoszenia swego specyfiku, zaznaczają, że niepowinien był jednakże dać się skłonić do tego przed przygotowaniem odpowiedniej ilości limfy tym sposobem unikniętoby handlarstwa i idących za tem skandalów i lekarzy przemysłowców. Tę samą kwestję podnoszono też tydzień temu na posiedzeniu tutejszego Towarzystwa lekarskiego.

Póki jednakże walczyć będzie należało z tyloma trudnościami dla zdobycia limfy, jak to do dzisiaj ma miejsce, gdy ją nie powiem na wagę złota, lecz brylantów i to brylantów najczystszej wody zdobywać trzeba, póty stosowanie środka Kocha, możliwem jedynie będzie dla ubogich w szpitalu, lub dla ludzi możnych, gdyż flaszeczka limfy 5-gramowa tutaj 25 marek wartująca, każdego przybysza setki marek, jeśli nie tysiące kosztować będzie, stosownie do tego wiele takich flaszeczek i po jakim czasie wyeczkiwania dostanie.

O ile mi wiadomo otrzymywanie limfy jest z wielkimi trudnościami fachowcami połączone, długiego czasu wymaga, niezawsze się udaje, jak wogóle otrzymywanie innych produktów organicznych złożonych. Wobec tego długo może wypadnie czekać na nową produkcję, której wielkość nietylko od zrzeczności producenta, lecz i od tysiąca drobnych i nieprzewidywalnych okoliczności zależy.

Sam Koch zupełnie tą sprawą już się nie zajmuje, dziś przedmiotem jego usiłowań jest zwalczenie dylatory.

Dr. Mikołaj Brunner.

## Metoda dra Kocha w Warszawie.

### W szpitalu Dzieciątka Jezus.

Podajemy w dalszym ciągu sprawozdanie ze stanu chorych, przebywających na kuracji w klinice terapeutycznej prof. Stolnikowa, którym w środę pierwszy raz zastrzyknięto płyn Kocha.

Zaraz po zastrzyknięciu obaj chorzy byli poddani bardzo ścisłej obserwacji. We dnie i w nocy przy chorych dyżurowali ordynatorzy i studenci. Co dwie godziny badano chorych subiektywnie i obiekty-

wnie: mierzono temperaturę ciała i skóry, ilość wydzieliny chorych w postaci płwociny, moczu i t. d.

Z tak ściśłych, jak widzimy, badań otrzymano następujące rezultaty:

Pierwszy chory, leżący na sali ordynatora dra Kleina, stolarz K., któremu zastrzyknięto pierwszy raz 2 miligramy czystego płynu przeciwgruźliczego, nie dał prawie żadnego odczynu, któryby można określić przy pomocy naszych metod badania.

Temperatura ciała i skóry nie podniosła się, kaszel był silniejszy, a chory twierdził, że czuje się lepiej. Oddech łatwiejszy.

Taki stan chorego trwał do powtórnego zastrzyknięcia płynu Kocha, które uskutecznił w sobotę po południu.

Tym razem dr. Bujwid zastrzyknął choremu K. 5 razy większą dawkę płynu przeciwgruźliczego, t. j. 5 miligramów, gdyż prawdopodobnie pierwsza dawka była za małą, by wywoływać odczyn.

Drugi chory, posługacz J., należący do oddziału ordynatora Adama Chelmońskiego wkrótce po iniekcji zaczął reagować. U J. temperatura ciała (mierzona pod pachą) już przed wstrzyknięciem była podniesiona (38,6°C.) wskutek sprawy chorobowej, w 10 godzin po iniekcji podniosła się do 40,0°C., czyli o 1,4 stopnia, następnie zaczęła opadać. W czwartek wieczorem znów podniosła się do 39,5, a w piątek i w sobotę do południa nie przechodziła 38°C. (Normalna temperatura pod pachą waha się około 38,5°C.).

Ilość oddechów powiększyła się w 12 godzin po zastrzyknięciu z 30 na minutę do 40; na tej wysokości trzymała się przez czwartek, w czwartek w nocy znów podniosła się do 38 na minutę, przez piątek i sobotę do południa przechodziła na 32. (Ilość oddechów u zdrowego dorosłego człowieka waha się około 20 na minutę).

Ilość uderzeń pulsu w środę w nocy dosięgła 104 na minutę (przed iniekcją nie przechodziła 84) normalny puls ma około 72 uderzeń na minutę. Potem nie była wyższa nad 86.

Najciekawsze dane przedstawia temperatura skóry na miejscu zmian w płucach, konstatowanych fizykalnie, t. j. w okolicy lewego obojczyka. Ciężota skóry w wymienionem miejscu podniosła się w 12 godzin po iniekcji z 36°C. do 39°C., czyli o 3 stopnie, potem zaczęła spadać, przytem z lewej strony zwykle była wyższa, niż z prawej. Fakt ten zdaje się, jeszcze nie był obserwowany podczas doświadczania z płynem Kocha zagranicą.

Jest to dowód, że płyn Kocha silnie działa na tkanki, dotknięte procesem gruźliczym suchotniczym.

Wreszcie należy dodać, że chory J. w nocy ze środy na czwartek nieco bledził i był podniecony, szczególnie podczas najwyższej temperatury, mawim pulsu i oddechu.

W czwartek te obawy ze strony mózgu przeszły, a w piątek i sobotę do południa chory czuł się zdrowym.

W sobotę po południu dr. Bujwid znów zastrzyknął pomienionemu choremu 1 miligram płynu Kocha.

### W szpitalu św. Ducha.

W dniu wczorajszym dr. Bujwid zaszczerpił po raz pierwszy płyn Kocha chorej z wilkiem, w klinice prof. J. Kosińskiego.

Płyn został zaszczerpiiony w ilości 0,005 ctm. sz. Równocześnie dr. Bujwid robił ponowne szczepienia dawniejszym chorem, u których dawka wynosi już 0,003 ctm. sz.

Chorej w klinice prof. Lamba, jak donosiliśmy, dr. Bujwid szczepił płyn Kocha onegdaj.

\*

### W szpitalu św. Rocha.

U obu chorych, poddanych powtórnemu zastrzyknięciu (d. 28-go listopada), zjawily się takie same objawy, jak i po pierwszej iniekcji.

Nasilenie jednak symptomatów znacznie słabsze, i wystąpienie wogóle reakcji późniejsza.

U chorego z długotrwałym zapaleniem opłucnej, lecz bez zmian w samej tkance płuc, żadnego odczynu nie było.

## NAPRÓŻNO.

Napróżno kwiecie pytasz się,  
Czyje ozdabia groby;  
Napróżno w czystej rosy leżę  
Chcesz widzieć znak żałoby.

Napróżno, kiedy kwiaty mrą,  
Wsluchany w wiatru granie,  
Chcesz znów z żalosną w oku łzą  
Usłyszeć płacz i łkanie.

Próżno w żałobny zmieniasz dźwięk  
Zimowych wichrów wycie—  
Bo, gdzie spostrzegasz tylko skon,  
Tam się poczyną życie.

Napróżno smutne oczy twoje  
Topisz wśród niebios łona,  
I próżno gwiazdy pytasz się,  
Czy rodzi się, czy kona.

Napróżno niezmierzony szlak  
Zaludniasz w martwe światy,  
I mówisz: wiedz, one tak,  
Jak tutaj wiedz, kwiaty.

Napróżno chcesz żałobny ton  
Usłyszeć tam w błękitach—  
Bo, gdzie spostrzegasz tylko skon,  
Już się zaczyna życie.

Napróżno tylko siejesz łzy  
I próżno ronisz żale.  
Choć wiedz, kwiaty, gasną skry,  
Świat się nie zmienia wcale.

laskawa na nasze wtorki! — wciąż u nas jeszcze wywołują mniej lub więcej zżeczne tłumaczenia się, które nieraz akurat tyle mają znaczenia i tyle zabierają czasu, co sama, pozbawiona wszelkiego sensu, wizyta pięciominutowa w ów poniedziałek lub wtorek. Pytam, co komu z takiej wizyty przybędzie — przyjmującym i przyjmowanym?

To też przyjaciele, rzeczywiste, osoby, których towarzystwo istotnie się ceni, nie pojawiają się nigdy w dniach tych, przeznaczonych dla „plebsu przyjaciół”, aby użyć wyrażenia pani Girardin. Oni przychodzą w dnie, które nie są „dniami”, wtedy, kiedy „nikogo niema w domu”, kiedy „pan wyszedł, a pani nie przyjmuje.”

I być inaczej nie może. Kto, chcąc zmanifestować swoją serdeczność, w czasie deflady gości przyjdzie pierwszy, a wyjdzie ostatni, będzie tylko natrętnym i śmiesznym; gdy zagarnie wyłącznie dla siebie gospodarstwo lub gospodynię domu — będzie niegrzecznym i mierną im przysługę wyrządzi.

Są ludzie, których wizyty... bawia, jak klejnoty załotną kobietę, a krawaty zakochanego w sobie młodzieńca. Są salony udekorowane pięknie, dużymi, majolikowymi lub brązowymi *à l'antique* patkami, służącymi za zbiorniki dla biletów wizytowych. Ujrzyś je stojące na widocznym miejscu, aby gość wprowadzony do salonu i czekający na pojawienie się gospodarza lub gospodyni, mimowoli zwrócić musiał uwagę na tych biletów stos potężny. Zazwyczaj pokazuje, opatrzone tytułem lub głośniejszym nazwiskiem na wierzchu leżą, pospolite, nie mówiące, ukryte są gdzieś na spodzie. Gość, nie mając nic lepszego do roboty, mimowolnie zaczyna te bilety przewracać i — nabiera bardzo pochlebnego wyobrażenia o „zestosunkowaniu” domu, którego progi miał zaszczyt przestąpić. Czasem się nawet rozmyśli-

nie kogoś nie przyjmuje, aby jego bilet wizytowy pozyskać dla wspomnianej kolekcji. Czasem bilet rzadszy wydostaje się od krewnych lub znajomych i rzuca się go między bilety wizytowe we własnym salonie.

Pogrzebać tylko — a słabości ludzkie znajdują się nawet... w paterach na bilety wizytowe. Tam nawet częściej, niż gdzieindziej.

Ha, — powiedzą mi — trzeba przecie żyć z ludźmi. „Żyć z ludźmi? Więc to nazywa się żyć z ludźmi owe zadzierać i ich wizytami, których tuzin cały w garści ścisnąwszy, wycisnąć się najwyższą wiadomości o stanie zdrowia (po większej części mylną) i horoskop jutrzejszej pogody (jeszcze mniej wiarygodny)! Naturalnie, mówię tu o owych obowiązkowych, kilkunastominutowych wizytach, owej „pańszczyźnie” stosunków towarzyskich — nie o zebraniach w ogóle i odwiedzinach, podczas których istotnie myśli się zamieniają, rozwijają się uczucia, tworzą czyny, odświeżają umysły. Między wizytami a niemi taka różnica, jak np. między poufną pogawędką, a oficjalną bezmyślną paplaniną.

Państwo X. przyjmują...

Gdy szu-szu-szu... szu-szu-szu pogłoska ta, obiegłszy pół miasta, wpadnie ci w ucho, możesz być pewnym, że gotuje się tam jakiś wielki raut na adwent, a na karnawał bal niepospolity, że zaprojektowano odtańczenie w cztery pary kosjumowanego menueta lub teatr amatorski, naturalnie we francuskim języku, że salon odświeżono nowymi meblami lub służbie sprawiono „nadzwyczajną” liberyę, że któraś z pań domu wymalowała kilka akwarel podczas pobytu w Alpach, lub że na *five o'clock tea* wprowadzono najświeższą paryżką nowość: serwetki z delikatnego papieru ryżowego ozdobione rysunkami kolorowanymi, że postanowiono nieodmiennie wydać

za mąż córkę lub syna ożenić, że... że owe „przyjmowanie” oznacza lustrację „wiernych”, którymi się będzie dekorował swój salon w bieżącym sezonie.

I zane nasze „towarzystwo” fatyguje się najszczerzej, rusza się, rozjeżdża, rozrzuca karty wizytowe, trzusi się, trzepoce po salonach, wyrzeka na umeczenie; niema dlań sloty, mrozu lub t. zw. „niedyspozycji”. Państwo X. przyjmują! Czyż jest sposób niepokazania się u nich?

Czas obecny, jest właśnie *par excellence* okresem wizyt. Niebawem rozpoczyna się rauty, a wizyty gęsto obecnie zamieniane, są do nich przygotowywaniem. Trzebaż przecie dowiedzieć się kto jest, kogo niema, na kogo można liczyć, na kogo nie, czy warto już rozpocząć szereg rautów, czy wstrzymać się jeszcze ze zbiorowymi przyjęciami?

Od rozstrzygnięcia tysięcy podobnych kwestyj, niezaprzeczenie doniosłych, zależeć będzie mniejsze lub większe ożywienie sezonu.

Przepraszam — nie mamy jeszcze dokładnej listy „domów”, zjeżdżających do nas stąd i zowąd na sezon zabaw rautowo-balowych. Tego rodzaju czasowe salony otwierają się zazwyczaj późno dosyć ostatnie nieraz w końcu grudnia. W tym roku przewidywać jednak możemy silniejszy napływ. Takie przynajmniej chodzą wieści.

Miejmy przeto nadzieję, że ani jeden dzień w tygodniu nie zostanie pozbawiony tytułu „dnia przyjęcia”, nawet dojść może do silnej rywalizacji między państwem X. a państwem Y., o jaki wtorek lub czwartek...

Z tego względu proszony jestem o zaznaczenie, że p. A. B., emeryt z Gołębiej ulicy, obrał już dla siebie — poniedziałek i że zawiadomi o tem niebawem trzech zwykłych swoich partnerów preferansowych Stenio.



Naprawdę pragniesz śmierci ślad  
W świata upatrzyć łonie—  
Patrz, oto cudny, świeży kwiat  
Jehowy dzierżą dłonie.

I patrzy nań z niebiańskich stron  
Cherubów rój w zachwycie—  
Bo tam, gdzie widzisz tylko skon,  
Tam nowe tryska życie.

Bożydar.

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Petersb. wiad.* donoszą, iż niebawem w komisji ministrów czytany będzie projekt Towarzystwa akcyjnego eksploataowania lasów w gub. wołyńskiej. Towarzystwo zamierza głównie budować domy przenośne na sposób szwedzki.

= Ministerjum spraw zagranicznych urządzi w Persji, jak donoszą dzienniki petersburskie, kilka nowych konsulatów.

= *Petersb. wiad.* dowiadują się, iż bankierzy amerykańscy zrobili p. ministrowi propozycję z powodu pewnej projektowanej operacji finansowej, którą ministerjum uznało za stosowne odłożyć do najbliższej przyszłości.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż ministerjum oświaty projektuje zreformować zupełnie organizację szkół elementarnych niemieckich w guberniach południowych i południowo-zachodnich.

= Według informacji *Gaz. los.*, konwencja rafinerów cukru, nad której zawarciem toczyły się obecnie układy w Kijowie, dzięki staraniom hr. Bobryńskiego i p. Blocha, doszła do skutku. Cała trudność leżała w oporze mniejszych fabryk, które jednak, skutkiem ofiarności większych fabrykantów, przystąpiły do kartelu.

= Do rozpatrzenia przez prezesa sądu okręgowego warszawskiego przedstawioną była niedawno kwestja, wynikała pomiędzy komisarzem i woźnym sądowym z powodu odbycia przez ostatniego czynności zamiejscowej w okręgu, w którym funkcjonują inni komisarze i woźni sądowi. Przy ściślejszym wykonaniu art. 144-go organizacji wewnętrznej sądu okręgowego, strony interesowane ponosiłyby znacznie mniejsze koszty za przejazdy, jakkolwiek bowiem opłaty pobierane bywają według taksy, nie będąc jednak wywołane koniecznością, niepotrzebnie obciążają strony, popierające egzekucję. Na kwestję tę zwróconą już była uwaga przy rewizji ksiąg rachunkowych komisarzy sądowych za rok zeszły. Obecnie prezes sądu okręgowego zwrócił również uwagę na niewłaściwość doręczania awizacji osobom, niedaleko jedna od drugiej zamieszkałym, w jednej i tej samej sprawie w różnym czasie, a to w widokach pobierania wynagrodzenia za przejazdy w ilości, nie wywołanej istotną potrzebą. Dalej komisarze sądowi, wbrew rozporządzeniu z października 1886-go r., doręczają awizacje osobiście, przy czem jeden z nich w ciągu 1889-go r. doręczył 40%, drugi 43%, a trzeci 48% wszystkich wyekspedjowanych awizacji. Ponieważ strony nie mogą wiedzieć o przepisach, zabezpieczających ich prawa, obowiązkiem jest urzędników takie wykonywanie czynności, aby z nich nie wynikały żadne nieporozumienia i kwestje. W konkluzji prezes wzywa komisarzy sądowych do zastosowania się do powyższego rozkazu, a w szczególności do wydawania stronom interesowanym wykazów rachunkowych, chociażby nawet tego nie żądały.

= W ostatnich czasach, zwłaszcza zaś w ciągu r. b., wielu zagranicznych poddanych czasowo zamieszkujących w Warszawie za paszportami, korzystając ze stosunków swoich z kupcami sąsiednich państw, zajmuje się pośrednictwem komisowo-agenta, ciągnąc ztąd znaczne nieraz zyski. Ponieważ tego rodzaju agenci, nie opłacając żadnych podatków handlowych, czynią szkodę nie tylko skarbowi, pozbawiając go należnych od nich opłat, ale przez konkurencję szkodzą zarazem interesom tutejszego kupiectwa, placącego od swoich przedsiębiorstw znaczne podatki, przeto warszawska deputacja handlowa powzięła zamiar przy zbieraniu w początkach roku 1891-go materiałów i wykazów do generalnej rewizji patentowej, żądać od właścicieli i rzędzców domów dokładnego wskazania źródła dochodów i sposobu zarabkowania wszystkich obcych poddanych zamieszkujących daną posesję, w celu wykrycia takich agentur i pociągnięcia do odpowiednich opłat.

= W łonie kilku miejscowych cechów agituje się projekt zbiorowego podania do władzy o pociągnięcie do opłaty kart pobytowych wszystkich rzemieślników, przybyłych z prowincji i nie należących do żadnego cechu, a niskimi cenami za lichą robotę

szkodliwie wpływających na rozwój rzemiosł wogóle.

= W tych dniach wyjechało z Warszawy do Cesarstwa 25-ciu przedstawicieli tyluż fabryk obuwniczych, celem przyjmowania zamówień na nadchodzący sezon. Ponieważ wszyscy niemal odwiedzają jedno strony i jednych i tych samych mają odbiorców, zakupujących przeważnie na kredyt, nie więc dziwnego—pisze *Gaz. los.*—że ważna ta gałąź naszego handlu z Cesarstwem, uginając się pod ciężarem nadmiernej prawie konkurencji, coraz bardziej upada.

= Połączenie starych kanałów z nowymi zdecydowano w r. p. w 34 punktach miasta a mianowicie: na rogu ul. Marszałkowskiej i alei Szucho, placu św. Aleksandra i Książęcej, Nowego-Swiatu i Wareckiej, hr. Berga i Krakowskiego-Przedmieścia, na Saskim placu, na rogu Trebackiej i Nowosensatorskiej, Miodowej i Długiej, Bonifraterskiej i Franciszkańskiej, Podwala i Nowomiejskiej, Freta i Mostowej, Pańskiej i Przedokopowej, Krochmalnej i Grzybowskiej, na placu Wolskim, Nizkiej i Przedokopowej, przy stacji towarowej kolei nadwiślańskiej, na rogu Grzybowskiej i Przedokopowej, Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej, Świętokrzyskiej i Nowego-Swiatu, Świętojańskiej i placu Zamkowego, Senatorskiej i Koziej, Senatorskiej i placu Zamkowego, na Krak.-Przedm. przy starej poczcie, Muranowskiej i Bonifraterskiej, w alei Ujazdowskiej, Wspólnej i placu św. Aleksandra, Marszałkowskiej i Jerozolimskiej, Wareckiej i placu Wareckim, hr. Kotzebue i Wierzbowej, oraz połączony będzie stary kanał przy ul. Książęcej z kolektorem C., na placu zaś Saskim zbudowany zbiornik do gromadzenia nieczystości.

= Na przedstawienie władzy miejskiej nastąpiła decyzja władzy wyższej co do powiększenia etatu służby cmentarza brudnowskiego. Ustanowiono mianowicie posady: pisarza i zarazem dozorcę taboru pogrzebowego, woźnego i szwajcara, nadto powiększono pensję ogrodnika, dzwonnika i sługi kościelnego, przy czem powiększono również fundusz na nieprzewidziane wydatki do dyspozycji członków nadzoru cmentarnego; ogółem upoważniono zarząd miejski do zwiększenia wydatku do 1,194 rs. rocznie.

= W dniu jutrzejszym do rady zarządzającej kolei terespolskiej przesłany będzie protokół posiedzenia delegatów. Protokół opatrzone podpisami i motywami, dla których delegaci wybrali kasę emerytalną reasumuje się w trzech punktach, o których wspominaliśmy zdając sprawę z posiedzenia delegatów. Kładąc główny nacisk na zabezpieczenie praw emerytalnych, już nabytych lub wysłużonych, posiedzenie doszło do wniosku, iż dla pracowników kolei terespolskiej odpowiedniejszą jest kasa emerytalna, którą też 11 głosami, przeciwko 4 uchwalili.

= Przypominamy, iż w dniu dzisiejszym o godz. 6-ej wieczorem, w wielkiej sali Muzeum przemysłu i rolnictwa, odbędzie się odczyt p. L. Janikowskiego. Wystawa etnograficzna, jak zwykle w dniu świątecznym, będzie otwarta od godz. 10-ej rano do godz. 9-ej wieczorem.

= Lekarz weterynarii i dozorca szlachtyza na Pradze, p. Henryk Piaszczyński, powrócił z Berlina i objął obowiązki służbowe.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: naczelnik warszawskiego okręgu poczt i telegrafów rz. r. st. Szegryński z Nowogrodzkiej, Łowczy Najwyższego Dworu Aleksander hr. Berg z Petersburga i szambelan rz. r. st. baron Palen z zagranicy; wyjechali zaś: naczelnik zakładów górniczych w Królestwie Polskim, r. st. inżynier Choroszewski do Suchedniowa i szambelan ks. Gedyo do Blizyn.

= Bawi w naszym mieście redaktor *Gazety radomskiej*, p. Hugo Wróblewski.

= Dowiadujemy się, iż w Radomiu zmarł w nocy ze środy na czwartek s. p. Ludwik Karcz, znany przemysłowiec.

= Z teatru i muzyki.

\* Repertuar teatrów na tydzień bieżący przedstawia się, jak następuje:

*Teatr Letni:*

Dziś: „Hugonoci” (występ panny Cordier i p. Sillicha); jutro widowisko zawieszone; wtorek: „Faust” (występ panny Cordier i p. Sillicha); środa: „Biedny Jonatan”; czwartek: „Faworyta” (występ p. Sillicha); piątek: widowisko zawieszone; sobota: „Violetta”; (występ p. Cordier); niedziela: „Lizetta” i „Wesele w Ojcowie”.

*Teatr Rozmaitości:*

Dziś: „Paryżanin”; jutro: „Świeczka zgasła” i „Zemsta za mur graniczny”; wtorek: „Jacek”; środa: „Paryżanin”; czwartek: „Półświat”; piątek: „Paryżanin”; sobota: „Ciarachy” (pierwszy raz); niedziela: „Ciarachy”.

tek: „Paryżanin”; sobota: „Ciarachy” (pierwszy raz); niedziela: „Ciarachy”.

*Teatr Maty:*

Dziś: „Zabobon”; jutro: „Zabobon”; wtorek: „Klusownicy” i „Skrzypki czarodziejskie”; środa: widowisko zawieszone; czwartek: „Zabobon”; piątek: „Zabobon”; sobota: „Nitouche”; niedziela: „Ninniche” (pierwszy raz).

*Salę redutową.* Piątek: Koncert symfoniczny ze współdziałem p. Barcewicza.

= Dziś.

Dziś więc w południe odbędzie się koncert studencki, jeden z tych, które w sezonie koncertowym tak dla swojego celu, jak i dla obfitości i pięknego programu, zajmują wybitne miejsce.

Pozostałe jeszcze w niewielkiej ilości bilety będą do nabycia przy wejściu na salę koncertową, a sprzedają ich zając się raczą: przy wejściu od strony teatru Wielkiego panie: Marja z hr. Przezdzieckich hr. Walewska i Zofja z Kosińskich Słubicka;—od wejścia zaś od strony teatru Rozmaitości panie: Zofja hr. Hartinghova i Zofja z Górskich Sobańska.

Oprócz tego w samej sali koncertowej panie: Ludowa, Ozakówna i Trapszówna.

Komitet koncertowy prosi publiczność o wchodzenie do sali temi wejściami, jakie są wskazane na biletach.

Wejście na galerję jest tylko od strony teatru Rozmaitości.

Oprócz wymienionych już poprzednio naddatków za bilety, wpłynęły jeszcze następujące: od J. E. ks. arcybiskupa Popiela rs. 10, br. Medema rs. 13, p. Leopolda Kronenberga rs. 90, p. Wertheima rs. 90, pani Pankratjew rs. 55, p. Juliana Frageta rs. 20, p. Adolfa Peplowskiego rs. 16, p. Stanisława Rotwanda rs. 15, Ludwika hr. Krasieńskiego, rs. 15, rz. r. st. Jankulja rs. 10, jen. Paleyna rs. 10, br. Fiedery 10, jen. Sierputowskiego rs. 5 i panu Margery T. rs. 2.

= Koncert.

Przypominamy, że koncert p. Józefy Szlezynie-ówny odbędzie się w dniu jutrzejszym, w sali re-sursy obywatelskiej, o godz. 8-ej wieczorem.

Wszyscy miłośnicy muzyki i śpiewa będą zapewne w komplecie na tym koncercie.

= Ze sztuki.

\* Na wystawę Towarzystwa sztuk pięknych, świeżo przybyły: Franciszka Wastkowskiego „Z dzieł staromiejskiej”, Józefa Rapackiego „Przed burzą”, Guranowskiego „Krajobraz”, Cypriana Wilczyńskiego „Profil staruszki”, Edmunda Perle, studjum „Głowa greczyńki”, Władysława Tetmajera „Wesołe kumoszki”, Alfonsy Kanigowskiej, „Studjum” i Martwa natura, wreszcie D. Królikowskiego „Samotnik”.

\* Wystawa obrazów Ludwika Temlera, z której dochód ofiarodawca, jak już wspominaliśmy, przeznaczona na powiększenie funduszu budowlanego, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, zostanie otwarta nie z początkiem, lecz w końcu przyszłego tygodnia.

Na wystawę tę składa się przeszło 70 płócien tak polskich, jak i obcych mistrzów pędzla.

Z pośród naszych artystów znajdują się prace: Matjki, Siemiradzkiego, Chelmońskiego, Brandta, Heymana, Kossaka, Simmlera, Kostrzewskiego i wielu innych.

Po tej wystawie, która trwać będzie prawdopodobnie do połowy stycznia, nastąpi wystawa prac, nadesłanych na konkurs architektoniczny i na konkurs malarski, imienia prof. Wojciecha Gersona.

Na drugą zaś połowę lutego r. p. Towarzystwo zapowiada wystawę, ale już nie naszych, lecz francuzkich mistrzów palety.

= Sprawy dobroczynne.

Wczoraj w Towarzystwie dobroczynności o godz. 5-ej po południu odbyło się posiedzenie rady o iekuńczej ubogich cyrkulu IX od d. 2-go, celem wyboru na r. p. opiekuna i jego zastępcę.

Wybrani zostali p. August Störl na opiekuna, a pod opiekuna p. Romuald Waligórski, na sekretarza p. Ludwik Brauman.

W ciągu roku wydatkowała rada rs. 499 kop. 40, na wsparcia nadto wydała 7019 obiadów bezpłatnych, 102 porcji święconego, 50 asygnacji na koks, lekarstwa bezpłatne i t. d.

O godz. 6-ej wieczorem nastąpiło z kolei posiedzenie takież rady z cyrkulu III-go. Wybrano na opiekuna p. Juliusza Fuksa, a na jego zastępcę p. Seweryna Niedzielskiego.

W roku ubiegłym rada dała wsparć 79.

= Wystawa środkowo azjatycka.

Projektowana na r. p. wystawa w Moskwie, budzą w tutejszych kołach przemysłowych żywy interes.

Oprócz wielu pomniejszych, następujące firmy zadeklarowały już swój udział: Tow. akcyjne K. Scheiblera, br. Pfeiffer, br. Szlenkier, br. Kerphan,



Norblin i Werner, Towarzystwo „Wulkan”, „Wojciechów”, Towarzystwo chmielarskie, Natansonowie, Hordliczka, Serkowski, Wildt, Granzow i w. i. Komisia reprezentacyjna, w gmachu Muzeum przemysłu i rolnictwa, przygotowała plan sal wystawowych, w których będą umieszczone okazy naszych eksponentów.

Wielu już miejsca dla siebie obiera.

Miejsce tych jest już podobno bardzo mało.

Dla drobniejszych przemysłowców, pragnących, iżby komisja reprezentacyjna, zaopiekowała się w zupełności ich okazami, złożono osobną taryfę w jednostkach jedno, dwu, trzy itd. arszynowych, w której mieścić się będą wszelkie koszty przewo-  
zu, instalacji, reprezentacji na miejscu itp.

= Z Wisły.

Dalszy przybór Wisły chociaż już słabszy trwał do wieczora; stan wody dosięgnął 8 stóp.

Przypuszczenia iż Wisła stanąć w górze musiała są prawdziwe, gdyż pod Wilanowem od onegdaj rzeka stoi, jak również, i to na większej przestrzeni w dole rzeki od miejscowości Grudź za Nowy Dwór.

Przy ruszaniu lodów, przy tarasie, wczoraj w południe zerwany też został i zniszczony most prowadzący z brzegu do przystani statków p. St. Górnickiego.

Zarząd inspekcji splawnej otrzymał raporty, iż Narew przy ujściu na dużej przestrzeni zamrzła; Bug stoi, chociaż nie na całej długości.

Statek „Nowa-Praga” nie mogąc odbyć podróży do Włocławka, z powodu płynących lodów, powrócił do Warszawy i wczoraj holował swą przystań na prawy brzeg Wisły.

= Modne bilety.

Najświeższa moda wymaga, aby karty wizytowe były nie wypisywane, lecz ażurowo wycinane specjalną maszyną.

Moda ta zaczyna się już rozpowszechniać i w naszym mieście.

= Lapończycy.

Wkrótce zjedzie do Warszawy towarzystwo mieszkańców odległej północy, celem zaprodukcowania ciekawym „wsi lapońskiej”.

Lapończycy rozłożą się taborem w alei Ujazdowskiej.

= Malarz Hanflum po kilkoletnim pobycie w Monachjum otwiera pracownię w Warszawie.

= Ciecica cesarskie.

W ubiegłym tygodniu wykonano trzy operacje ciecicy cesarskiej.

Pierwszą dokonał w swoim zakładzie dr. Thieme. Chora, oraz dziecko, jak donosi *Medycyna*, są w pożądanym stanie zdrowia.

Dwie drugie wykonane zostały w tutejszym instytucie polonijczym.

Nebezpieczne te operacje w ostatnich czasach często w Warszawie dają wynik pomyślny.

= Bankructwa.

Dowiadujemy się, iż fabryka „mebli giętych pod firmą Chudziński i Żarski” zawiesiła roboty.

Jeden ze spółników p. Ch. wyjechał za granicę, lecz miejsce jego pobytu niewiadome.

Pasywa wynoszą około 100,000 rs.

Pozostali spółnicy prowadzą układy z wierzycielami, proponując im 15% i 4-letnią rozplata.

*Gazeta losowań* znowu donosi, iż przedsiębiorca tutejszy Edward Rejchman stał się niewypłacalnym; pasywa wynoszą 80,000 rs.

= Kradzieże.

Wczoraj wieczorem z mieszkania Włodzimierza Kurzakiewicza przy ul. Nowy Świat pod nr. 46-ym skradziono 30 rs., bieliznę i inne rzeczy; jednego ze złodziei ujęto, drugi zbiegł. — Zamieszkałym przy ul. Aleksandra pod nr. 15-ym Stanisławowi Łaczkowskiemu w kościele Przemienienia Pańskiego skradziono zegarek złoty wartości 100 rs. — Ze sklepu Mendla Sonnabent przy ul. Śliżkiej pod nr. 29-ym skradziono 300 funtów świecy stearynowych i 75 rs. — Przy ul. Świętokrzyskiej w domu pod nr. 18-ym ze sklepu skradziono 50 par spodni i, oraz futro norki; strata wynosi 500 rs.

= Z promu.

W czwartek ubiegły, ośmiu włóścian, przeprawiając się wśród lodowej kry promem, z Góry Kalwarii przez Wisłę na drugą stronę, wpadło do wody wskutek wywrócenia się promu, o który uderzyło raptownie kilka większych taflí lodu.

Służba rzeczna inspekcji splawnej wszystkich wyratowała.

= Poślizgnięcia.

W dniu wczorajszym na ul. Miodowej z powodu poślizgnięcia upadła i zwichnęła nogę Marianna Bojarska.

W Zjeździe z tej samej przyczyny zламаł rękę i zranił się w łódź Wiktor Tymbas.

= Na koleji.

Wczoraj o godz. 2-jej pociąg pruski przejechał na śmierć Aleksandra węgierskiego Kuzińskiego.

Nieszczęśliwy pozostawił żonę i dzieci.

= Zalew.

Pod nr. 8-ym przy ul. Krakowskie Przedmieście, z powodu poknięcia rury wodociągowej, nastąpił zalew kuchni i mieszkania.

Zanim zarządzono reparację, woda spowodowała znaczne szkody.

= Zamach samobójczy.

Nocy wczorajszej przy ul. Wołowej Aniela Suszczyńska pokłóciwszy się z mężem, postanowiła odebrać sobie życie.

W tym celu wypila sporą ilość kwasu karbolowego, który na szczęście był rozcieńczony i S. zdolano ocalić.

W parę godzin później Suszczyńska powiła bliźnięta.

## Z rozporządzeń policyjnych.

P. o. oberpoliemajstra zamieścił w *Gazecie policyjnej* następujące rozporządzenie: „W rozkazie do policyj z d. 5-ty czerwca r. b. za nr. 156, między innymi podano do wiadomości o zapadłej decyzji co do zmiany skorowidza adresowego m. Warszawy, z warunkiem, aby wzmiarkowany skorowidz został sporządzony w języku ruskim i aby tak skorowidz, jak i księgi ludności były prowadzone jedynie w tymże języku. Obecnie, wskutek mego przedstawienia, JE. Główny Naczelnik kraju z uwagi, aby organom sekcji adresowej dać możność kontrolowania, czy kartki meldunkowe, służące do układania skorowidza były prawidłowo w języku ruskim wypisywane i aby też organy omyłki spostrzeżone mogły od ręki poprawiać, uznał za możliwe dozwolnić właścicielom domów, podczas zmiany skorowidza adresowego i następnie w ciągu roku wypisywać w księgach ludności, oraz na pierwszej stronie kartek meldunkowych imiona i nazwiska, nie tylko po ruskim lecz i po polsku, literami łacińskimi z warunkiem, aby napisy w języku polskim były w nawiasach i pod tekstem ruskim.

Zawiadamiając o tem policyję, polecam pp. komisarzom oraz naczelnikowi sekcji adresowej, od d. 15 (27) stycznia 1891 go r., przystąpić na wyłuszczonej zasadach, do zmiany skorowidza ruchomego ludności miasta, przyczem stosować się do następujących przepisów:

1) Właściciele domów, dozorecy gmachów miejskich i publicznych, tudzież zarządzający gmachami należącymi do instytucji rządowych, obowiązani są na blankietach, wydrukowanych tylko w języku ruskim, wypisać nowe kartki meldunkowe, o osobach zapisanych do ksiąg ludności od 1865 go r.

a) co do stałych mieszkańców: o tych, którzy będą przemieszczali podczas zmiany skorowidza, o zmarłych, o tych, którzy wyjechali za paszportami lub na mocy innych dokumentów, o zbiegłych, wziętych do wojska, tudzież o tych, którzy wymeldowani są do szpitala, więzienia lub aresztu;

b) co do niestałych mieszkańców: o tych, którzy będą przemieszczali podczas zmiany skorowidza, oraz o tych, którzy od początku r. 1890-go do dnia 27-go stycznia 1891-go r. wymeldowani będą do szpitala, oraz osadzeni w więzieniu lub w areszcie.

2) Rozpoczynając wypisywanie kartek w dniu 27-ym stycznia 1891-go r., właściciele i zarządcy domów, dozorecy gmachów i zarządzający obowiązani będą czynnością tą zajmować się codziennie, tak, ażeby w domach, w których liczba mieszkańców nie przewyższa 1000 głów, każdy z nich wykończył najmniej 50, a w innych 70 kartek dziennie i ażeby właściciele domów z większą ilością ludności wypisywanie kartek w każdym razie ukończyli najdalej w ciągu jednego miesiąca, tj. do dnia 27-go lutego 1891-go roku. Po wyczerpaniu wszystkich kartek, wzmiarkowane osoby sporządzą w dwóch egzemplarzach specyfikacje (szemat załącza się), do których zapiszą kartki w porządku alfabetycznym.

3) Kartki meldunkowe powinny być przez miejscowych starszych dozorecy rewirów ściśle sprawdzane z gruntownymi księgami ludności, przyczem ciż dozorecy przygotowane kartki sprawdzać będą na miejscu, z takim rozliczeniem, ażeby każdy z nich sprawdził najmniej 400 kartek dziennie. Na dowód, że kartki wypisane zostały prawidłowo, starsi dozorecy rewirów, obowiązani są każdą kartkę stwierdzić swoim podpisem.

4) Po wypisaniu wszystkich kartek i po sporządzeniu nadmienionych w punkcie 2-im specyfikacji, dozorecy rewirów obowiązani są sprawdzić obydwa egzemplarze rzeczonych specyfikacji z kartkami meldunkowymi i na dowód prawidłowego sporządzenia specyfikacji, stwierdzić swoim podpisem i następnie, wraz z kartkami meldunkowymi, ułożyć w porządku alfabetycznym, złożone w kancelarii cyrkulu policyjnego.

5) Kancelarie cyrkulowe, kartki meldunkowe, dostarczone przez dozorecy rewirów, bezzwłocznie przesyłają przy specyfikacjach do sekcji adresowej, na ręce urzędnika dyżurnego w rzeczonych sekcji, który z odbioru kwituje na drugim egzemplarzu.

6) Przesłanie kartek meldunkowych z kancelarii cyrkulowych do sekcji adresowej powinno być ukończone najdalej 20 go lutego 1891 r., następnego zaś dnia, t. j. 21 lutego, komisarze cyrkulowi doniosą, czy z wszystkich domów otrzymane zostały kartki i czy wszyscy mieszkańcy zostali zapisani. Drugie zaś egzemplarze specyfikacji, należy złożyć

w kolejnym porządku numerów hypotecznych i przechowywać w kancelariach cyrkulowych.

7) Dozorecy rewirów winni dopilnować, ażeby karty meldunkowe mieściły wszystkie wiadomości zastrzeżone w nagłówkach rubryk i zwracać szczególną uwagę, aby przy wypisywaniu rzeczonych kartek, ściśle wykonywano, co następuje:

a) imiona i nazwiska osób nie powinny być tłumaczone, np. imiona „Maciej” lub „Mateusz” na „Matwiej”, „Stefan” lub „Szecepan” na „Stiepan” i t. p., tudzież nazwiska „Mikołajewski” na „Nikołajewski”, „Jędrzejewski” na „Andrejewski”, „Józefowski” na „Osipowski” i t. p.; nazwiska zaś cudzoziemców, należy wypisywać według brzmienia, t. j. tak, jak się wymawiają, np. „Jeandel” pisać „Zandel”, Girard pisać „Żirar”, „Sommer” pisać „Zommer” i t. p., przyczem na pierwszej stronie kartek dostarczanych przez domy prywatne, imiona i nazwiska należy wypisywać w nawiasach pod ruskim tekstem po polsku, literami łacińskimi, z wyjątkiem imion dzieci małoletnich, jeżeli one pisane są na jednej kartce z matką lub z ojcem, gdyż w tym ostatnim wypadku imiona należy wypisywać tylko po ruskim.

b) W kartkach meldunkowych o osobach, które zameldowane są w księgach ludności przyjezdnej, należy wymienić, oprócz miejscowości, z której osoba przybyła, powiat tudzież gubernię, w kartkach zaś o cudzoziemcach, nazwy państw, co należy również zachowywać przy wypisywaniu miejsca urodzenia.

c) W kartkach o kobietach zamężnych, należy wypisywać nazwisko ich rodziców, jeżeli zaś jest powtórnie zamężna, to i nazwisko pierwszego męża;

(Dok. nast.)

## NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. 5-jej po południu, w Towarzystwie dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziałów: dochodów niestających, oraz kasy wsparcia literatów.

— Jutro, o godz. 5½ po południu, w Towarzystwie dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków rady opiekuńczej ubogich cyrkulu X-go.

— D. 1-go grudnia, o godz. 5-jej po południu, odbędzie się kwartałna sesja urz. d. starszych zgromadzenia bednarzy.

— W d. 1-ym i 2-im grudnia, o godzinie 11-jej przed południem, w biurze dyrekcji Towarzystwa kredytowego m. Warszawy odbędzie się publiczne losowanie listów zastawnych m. Warszawy wszystkich pięciu seryj.

— Od d. 1-go grudnia wypłacane będą obligacje ruskiej 4-procentowej pożyczki złotej II-jej emisji z r. 1890-go na rs. 3,121, 625 i 125.

— D. 1-go grudnia nastąpi wypłata wylosowanych d. 1-go września obligacji ruskiej 4-procentowej pożyczki złotej I-jej emisji z r. 1889-go na 3,125, 625 i 125 rs.

— Do d. 1-go grudnia składać można w warszawskim Towarzystwie dobroczynności podania o przyznanie stypendjum z zapisu s. p. Augustynowicza, przeznaczonego dla zuboższej szlachty, posylającej dzieci do szkół.

— Do d. 1-go grudnia warszawskie Towarzystwo dobroczynności przyjmować będzie podania od kandydatów, ubiegających się o pozyskanie z zapisu Neubaurowej stypendjum w ilości 100 rs. rocznie, przeznaczonego dla uczniów celujących gimnazjum lub podobnego zakładu naukowego.

— Oczernaste zgromadzenie ogólne akcjonariuszów Towarzystwa orszewskiej fabryki cukru odbędzie się d. 1-go grudnia, o godz. 1-jej po południu, w biurze zarządu przy ulicy Marszałkowskiej pod N 152-im.

— D. 1-go grudnia, o godz. 12-jej w południe, na komorze warszawskiej, odbędzie się licytacja, a d. 4-go t. m. przetarg na d. stawę w r. p. drzewa i świecę dla brygad straży pogranicznej kaliskiego okręgu celnego, a mianowicie: dla brygady kaliskiej od rs. 22,972 kop. 31; dla wielunińskiej od rs. 16,816 kop. 94; dla częstochowskiej od rs. 19,349 kop. 85; dla aleksandrowskiej od rs. 28,326 kop. 41; dla rypińskiej od rs. 16,186 kop. 89; ogółem dla pięciu brygad na rs. 103,380 kop. 90. Wadja należy wnieść w wysokości trzeciej części wartości zadeklarowanej dostawy w gotówce albo papierach procentowych.

## ZE ŚWIATA.

× Losy Jana Ortha dotychczas ostatecznie nie są wiadome. Nabożeństwo, którem matka arcyksięcia miała dziękować za ocalenie syna, jak się pokazuje, nie było wcale dziękczynnem, a tylko dla uproszenia łaski bożej w sprawie odszukania go. Rozeszła się wieść, iż brat zaginionego, arcyksiążę Leopold Salwator, wprawny żeglarz, postanowił na jachtie swoim na własną rękę prowadzić poszukiwania, jeżeli do stycznia Jan Orth nie powróci.

× Najdłużej w czasach bieżących trwające parlamenty angielskie były: parlament z r. 1859-go trwał 6 lat, i 141 dni, z r. 1868-go 5 lat i 14 dni, z r. 1874-go 6 lat i 67 dni, wreszcie z r. 1880-go 5 lat i 57 dni. Trzy z powyższych parlamentów należały do liberalnych.

× Ostrożnie z autorami. Jak to wszędzie bywa za granicą, pani Langtry, jedna z wybitnych artystek londyńskich, obstałowała dla siebie sztukę u Roberta Buchanana, wybór treści powierzając autorowi, z tem tylko zastrzeżeniem, aby była współczesną i dała sposobność artystce użycia wspaniałych teatrali, które posiadała sobie sporządzać w Paryżu. Za sztukę, prócz tantiemy autorskiej, zapłaciła pani Langtry 7,750 fr. Niestety jednak, sztuka, napisana na obstałunek, niepodobna się artystce i udeściła ja Buchanana, i to już powołaj ją o wypłatę



nie honorarium umówionego, a nadto 50,000 fr., jako odszkodowanie poniesionych szkód. Sąd tę ostatnią pretenzję odrzucił, 7,750 fr. jednak autorowi przyznał.

× **Dzielną dziewczyną.** Donoszą z Lizbony o wypadku nadzwyczajnej odwagi 18-letniego dziewczęcia nazwiskiem Izabel da Conceição Martins. Jeden z podoficerów szóstej kompanii celnej, zabrawszy ze sobą pięcioro dzieci do łódki, popłynął spacerem po Tagu. Naprzeciw wioski Marqueira, położonej na lewym brzegu rzeki, podoficer stracił równowagę i wpadł do wody. Łódka z dziećmi płynęła dalej, celnik zaś, nie umiejąc pływać, gdy zamierzał uciec, sięgnął do wiosła stojącego w pobliżu okrętu wojennego, z powodu zbyt silnego prądu rzeki, nie udało mu się, zaczął tonąć, zwłaszcza, iż majtkowie z okrętu nie spostrzegli go. Widziała go jednak Izabela Martins, idąca brzegiem rzeki; odważna dziewczyna rzuciła się w wodę, chwyciła tonącego i wraz z nim dopłynęła do łódki z dziećmi, w którą wsiadłszy, dobiła do brzegu. Przedstawiona królowej, Izabela z rąk jej otrzymała medal ratunkowy srebrny i 50 reisów (275 fr.). Za pieniądze te bohaterka dnia kupiła zegarek złoty, kolczyki złote i pewną ilość bielizny, której, jak twierdziła, bardzo potrzebowała. Cała ludność okoliczna odwiedziła dzielną dziewczynę w Marqueira.

× **Naila Damajanti**, indjanka, uroczą pogromicielką węzów, którą rok temu, zdaje się, w cyrku Buscha, miała sposobność poznać Warszawa, uległa temi czasom, jak donoszą z Bukaresztu, w miejscowym teatrze ciężkiemu wypadkowi. Podczas popisu, jeden z węzów, boa, tak mocno opasał pogromicielkę, że zmuszona była użyć siły dla wywobodzenia się z węzów. Gdy po skończonym widowisku Damajanti zamierzała ułożyć węza do skrzyni, ten rzucił się nagle, owiniął ją całą, a dostawszy się do szyi, zaczął dusić dziewczynę. Wszelkie jej usiłowania, w celu oderwania węza, okazały się daremne i pogromicielka, po rozpaczliwej walce, padła bezprzytomna. Stojący tuż obok impresarjusz rzucił się na pomoc duszonej i dopiero po kilku minutach energicznego ratunku zdołał wyrwać Damajanti z objęć rozjuszonego węza. Pogromicielka odniosła kilka obrażeń na ciele i po tym wypadku mocno się rozchorowała. Wśród zebranych widzów powstał popłoch, wiele kobiet zemściło na widok strasznej sceny, wkrótce jednak porządek został przywrócony.

× **Nowy środek.** Według doniesień *The Times of India*, uczonego podróżnika niemieckiego, chemik bar. Müller, złożył radzie sanitarniej indyjsko-niemieckiej raport o wynalezionym przez siebie środku przeciw ukąszeniu węzów jadowitych. Środek ten tworzy strychnina i kilka innych nieznanych składników. Rząd czyni obecnie studia i zamierza odkupić tajemnicę, która, rozpowszechniona, uratowałaby 90,000 ludziom rocznie życie, tyle bowiem co-rocennie pada ofiarą węży.

## BAŃKI MYDLANE

Przezorna mama.

— Doprawdy—rzecz mocno przezorna mama—świat się kończy: dzisiejsze dziewczęta rumienić się już nie umieją. Ja, mój panie, od dzieciństwa dokładałam starań, aby córka moja przywykła rumienić się w chwilach właściwych!!!

W szkole.

— Gapski, powiedz mi, co to jest niebo?

Gapski myśli.

— Niebo? To chyba będzie... sufit ziemi.

Jegomość, obdarzony wielce krótkim wzrokiem, przychodzi do optyka po okulary

— Któryż to numer?

— Ósmy—odpowiada optyk—ale po paru latach prawdopodobnie te będą już zasłabe.

— A więc?

— Damy panu numer szósty.

— A potem?

— Czwarty.

— A potem?

— Drugi.

— A jeszcze potem?

— Jeszcze potem?... Chyba damy panu... przewoźnika.

## Rinaldo rumuński.

W r. 1886-ym ukazał się w Dobrudży rozbójnik, Stanisław Leszczyński, który dotąd jest postrachem całej prowincji, mimo energicznych środków, przez rząd rumuński przedsięwziętych.

Skarb rumuński wydał już na opryszkę przeszło 80,000 franków... bezskutecznie.

Atletycznej budowy, Leszczyński chodzi uzbrojony w dwie magazynówki, których w razie potrzeby równocześnie używa, strzela bowiem z prawej i lewej ręki, dzięki czemu nieraz już występował do walki z licznym nieprzyjacielem. Broni używa tylko będąc do tego ostatecznie zmuszony. Do tej chwili, w ciągu lat czterech, zabił siedem osób.

Jak dalece jest śmiałym, dość powiedzieć, że odwiedza często miasta Maczyn i Tulczę, wiedząc, iż tam czyha na niego policja lub wojsko. Wchodzi do pierwszego lepszego szynku, żąda pieniędzy, które mu zaraz wypłacają, rozda je między biednych, sobie część zostawiając i oddała się. Na jednej z takich wycieczek szef policji z agentami niespodzianie aresztował opryszkę i już prowadził go do więzienia, gdy nagle L. strzela do niego, rani śmiertelnie i znika przerażonym agentom.

Innego razu L. został wytopiony w lesie przez oddział 12-tu żołnierzy; sierżant, poznawszy opryszkę, strzela do niego po dwakroć, lecz chybia, wtedy L. mierzy do sierżanta, kładzie go trupem, a do żołnierzy straszny swym głosem woła:

— No strzelajcie, jeśli możecie!

Zabobonni żołnierze wstrzymali się, a L. znikł im z przed oczu.

Raz w Tulczę zjawił się wśród białego dnia i od kupca Garaśzki zażądał pewnej kwoty. Kupiec dał mu połowę.

— Za miesiąc będę u ciebie po resztę—zapowiedział L. i rzeczywiście przybył w dniu oznaczonym, lecz, przewidując zasadzkę, miał się na haczości i w porę umknął. Po dwóch latach jednakże, odszukawszy zdradzieckiego kupca, zastrzelił go we własnym jego sklepie.

Przed dwoma laty ujęty i osadzony w więzieniu, mimo nadzwyczajnej czujności władz, umknął.

Obecnie wydał ustny cyrkularz za pośrednictwem szynkarzy, oberżystów i włościan, którzy z obawy kary są mu oddani, aby nikt z podróżujących nie ważył się przejeżdżać przez jego terytorjum (północna część Dobrudży), nie mając pewnej kwoty pieniędzy dla niego: gołych będzie surowo karał!

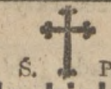
Podobno ministerjum rumuńskie wkrótce zbiera się dla obmyślenia środków pochycenia opryszkę i uwolnienia mieszkalców z jego mocy.

## NEKROLOGJA.



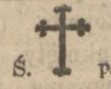
ś. p.  
**Edmund Znatowicz,**

radca stanu, urzędnik dyr. głów. Tow. kredyt. ziemskiego, opatrzonej św. sakramentami, przeżywszy lat 68, po krótkiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności w dniu 28 listopada 1890 r. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele św. Krzyża w dniu 2-im grudnia, to jest we wtorek, o godzinie 10-iej rano. Wyprowadzenie zwłok nastąpi tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie 3-iej po południu, na cmentarz powązkowski. Na to smutne obrzędy pozostała rodzina zaprasza krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych. —4168—



ś. p.  
**Emilja z Zaleskich Mędrzecka,**

obywatelka m. Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzonej św. sakramentami, zmarła dnia 28-go listopada, przeżywszy lat 58. Pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbędzie się mające w d. 1 grudnia, tj. w poniedziałek, o godzinie 10-iej rano w kościele Wszystkich Świętych, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. 2-iej po poł., na cmentarz powązkowski.



ś. p.  
**CZESŁAW FREYER,**

magister prawa i administracji b. szkoły głównej warszawskiej,

sędzia śledczy warszawskiego sądu okręgowego,

po długich cierpieniach, zakończył życie w dniu 27-ym listopada r. b., przeżywszy lat 43. Ciężko zasmucony: siostry, brat i bratowa zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, to jest dnia 30-go listopada, o godzinie 2-iej po południu z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Młyniej, na cmentarz tegoż wyznania. —1521—

+ W dniu 2-im grudnia r. b., to jest we wtorek, o godzinie 8-iej rano, w kościele powązkowskim odprawiona zostanie msza święta za duszę ś. p. **Bartłomieja Raczynskiego**, a to z legatą przez niegdy Bartłomieja Raczynskiego uczynionego, o czym rektor kościoła powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —1524—

+ ś. p. **Andrzej Klódkowski,**

przeżywszy lat 63, przeniósł się do wieczności d. 28-go listopada r. b. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 1-ym grudnia r. b., oraz wyprowadzenie zwłok z parafialnego kościoła w Wieliszewie, o godzinie 11-iej rano, na które zapraszają pozostała żona, syn, zięć i córki. —4165—

+ We wtorek, t. j. d. 2-go grudnia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

+ Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w odprowadzeniu zwłok mego

ś. p. **FRANCISZKA GOŁĘBIEWSKIEGO,**

składam serdeczne podziękowanie.

—4164—

Pozostała żona z dziećmi.

ś. p. **Rafała Szeripo,**

b. sztabs-kapitana 30-go poltawskiego pułku, odprawione będzie w kościele na Powązkach, o godz. 10-iej rano, żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona i syn zapraszają krewnych, kolegów i znajomych zmarłego. —4150—

+ We wtorek, t. j. d. 2-go grudnia, jako w rocznicę śmierci

ś. p. **TEODORY Z RZESZOTARSKICH**

**ZABOROWSKIEJ,**

odbędzie się w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskim Przedmieściu, o godz. 8-iej i pół z rana nabożeństwo, na które rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —4163—

+ Za duszę ś. p.

**Franciszka Ksawerego Boenisch'a,**

odbędzie się w d. 3-im grudnia, t. j. w środę, jako w dzień imienin, nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego przy ul. Senatorskiej, o godz. 10-iej rano, o czym pozostałe dzieci zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1539—

+ W poniedziałek, t. j. 1-go grudnia, za duszę

ś. p. **Kornelego Gabryelskiego,**

odbędzie się w kościele św. Aleksandra o godz. 8-iej i pół z rana nabożeństwo, na które, pozostała żona z córką, zaprasza krewnych i znajomych. —4167—

## N A D E S Ł A N E.

Świeży transport wyborowej, aromatycznej Herbaty otrzymał skład **M. Szumilina**, Nowy-Swiat 65.

**Papierosy Gabinetowe**

10 szt. 6 kop 5 szt. 3 kop.

**Fabryka Tabaczna A. N. Szaposznikowa w Petersburgu,**

zwraca uwagę Szanownych pp. palących te papierosy, że obecnie znalazła możliwość polepszyć jeszcze ich gatunek, a dla odróżnienia od falsyfikatów, zaopatrzyła każde pudełko na wewnętrznej stronie dekla w swoją firmę.

Tabaczny fabrykant

**A. N. Szaposznikow**

w Petersburgu,

**Z Petersburga.**

Now. wremia, w artykule, poświęconym sprawom ekonomicznym ostatniej doby, pisze w artykule, zatytułowanym „Russkie miliony za granicą”, co następuje:

„W ciągu ostatnich trzech lat Rosja trzymała zagranicą (u swoich bankierów) znaczne sumy pieniężne, nie mniej stu mil. rubli kredytowych. Według bilansu Banku państwa do 1-go października r. b. sum takich było 111,711,000 rs., według zaś bilansu z d. 5-go listopada, t. r. o 4 mil. rubli mniej. O ile wiadomo, sumy te znajdują się: w Berlinie u bankierów Mendelsohna, w Paryżu u braci Rotszyldów, w Londynie poprzednio w domu handlowym Barinów, obecnie zaś u N. M. Rotszyldów. W latach poprzednich, gdy russkie sumy zagranicą były niewielkie, zagraniczni bankierzy żądali procentów od nich nie placili, obecnie zaś placą procent bardzo niewielki. Okoliczność tę objaśnić należy obowiązującym dotychczas w Europie bardzo niskim procentem od wszystkich operacji dyskontowych. Jeżeli handlarz wskutek obfitości pieniędzy rozporządza, musi brać bardzo niski procent za swoje usługi, to rzecz oczywista, nie może sam placić wysokich procentów za znaczne sumy, oddawane mu do rozporządzenia. Prócz tego dla bankiera zagranicznego tak poważny wierzyciel, jak russkie ministerjum finansów, przedstawia jeszcze to niebezpieczeństwo, iż w każdej chwili wypłaty bardzo znacznych sum zażądać może.

To też aby niebezpieczeństwa uniknąć, bankierzy zagraniczni postawili za warunek, iż sumy russkie odbierane będą nie inaczej, jak za trzymiesięcznym wypowiedzeniem. Według informacji gazet angielskich u braci Baringów w Londynie znajdowało się sum russkich na 50 milionów rubli. Z tych około 40 milionów zapotrzebowano d. 1-go sierpnia, którą to sumę przesłano w dniu 1-m listopada do domu handlowego Rotszyldów. Drugie i ostatnie zlecenie nie mogło już być wykonane przez Baringów. Ztąd pozornie mógł się wyrodzić pogląd, iż russkie sumy były przyczyną zachwiania wymienionego powyżej domu bankierskiego, jak również europejskiego przesilenia pieniężnego, spowodowanego przez toż zachwianie. Rozumie się, russki zarząd finansów trzymał tak znaczne sumy pieniężne za granicą, wyłącznie w celu stanowej obrony kredytu Rossji i w każdym wypadku, który to kredyt odbierał w ciągu lat kilkunastu gwałtowne ciosy od berliu



skich aferzystów bismarkowskich. Zapotrzebowanie zaś znacznych wypłat od Baringów było spowodowane wieścią o wpłatach się tego domu handlowego w mgliste operacje finansowe państw południowo-amerykańskich, w których, prawie jednocześnie we wszystkich, zaczęły szerzyć się ruchy rewolucyjne.

Z drugiej strony przyznać należy, iż ruskie sumy zagraniczne będą dla bankierów europejskich potężną pokusą. Któryż bankier zagraniczny odmówi przyjęcia takiej masy pieniędzy na procent niezmiernie niski i to z warunkiem trzymiesięcznego wypowiedzenia? Z początku nie odważy się on na puszczenie tych milionów w obieg, bo obawia się niespodziewanego zapotrzebowania. Później jednak widząc, iż nikt ich na razie nie żąda, przyzwyczajając się do myśli, iż depozyt pozostawać u niego będzie stale i puszcza miliony w obieg na długoterminowe i ryzykowniejsze przedsięwzięcia. Prawdopodobnie to samo zdarzyło się i braciom Baringom.

Wielkie konwersje europejskich kapitałów państwowych, uskuteczane od lat kilkunastu w Anglii, Francji i Niemczech, zmniejszyły procenty od pewnych kapitałów, wskutek czego kapitaliści europejscy znaleźli się w konieczności umieszczać pieniądze w przedsiębiorstwach finansowych państw drugorzędnych i trzeciorzędnych. Rzekoma pewność kapitałów, lokowanych w operacjach finansowych państw niewielkich i to republikańskich, znajdowała jeszcze podstawę w nazwiskach bankierów, którzy realizację papierów brali na siebie. Jakże tu nie kupować papierów wartościowych, puszczanych w obieg za pośrednictwem takich potentatów finansowych jak Botschylldowie, Baringowie itp.? W każdym razie, gdyby Baringowie nie mieli do rozporządzenia milionów russkich, i gdyby nie uważali ich za depozyt stały, wówczas, być może, nie przyczyniliby się do puszczenia w obieg najrozmaitszych papierów argentyńskich, argwajskich, paragwajskich itp., które ostatecznie fundamentami potężnego poprzednio domu handlowego wstrząsnęły.

Nowości omawiają redagowany obecnie przez specjalną komisję projekt ustawy cywilnej, dotyczącej wprowadzenia w całem Cesarstwie instytucji hipotecznych. Dziennik petersburski, wykazując różnicę pomiędzy praktykowaną obecnie w guberniach Cesarstwa formą zastawniczą a hipoteką, kreśli obraz korzyści, jakie ta ostatnia instytucja przynosi. Projekt ustawy hipotecznej, opracowywany obecnie przez komisję pod przewodnictwem adwokata przysięgłego Hantowera, zawiera szczegółowe motywy, decydujące o konieczności wprowadzenia instytucji hipotecznych w całem państwie bez wyjątku. W redakcji projektu — jak zapewniają Nowości — brały udział najpoważniejsze siły cywilistyki ruskiej.

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego“.

**Charków** 29-go listopada. (Tel. Aj. półn.) — W dniu dzisiejszym tutejsza izba sądowa wydała wyrok w sprawie o nadużycia, popełnione w starobielskim banku miejskim. Na mocy tego wyroku, byłych członków zarządu tego banku skazano: Samojłowa na zesłanie do rot aresztanckich po prawych na rok jeden, Bojczewskiego — na zamknięcie roczne w więzieniu, Miszenko — na oddanie do rot aresztanckich na osiem miesięcy, Saworowa i Kowtunowa — na wydalenie ze służby, Wystawkina, Szalnewa i Gawrilowa — także na wydalenie ze służby, lecz po zastosowaniu do nich Manifestu Najwyższego, kara ta wykonana nie będzie, na koniec Silberow i Gawrilow zostali uniewinnieni. Akcję cywilną, wniesioną w tej sprawie, pozostawiono bez skutku.

## UGODA CZESKO-NIEMIECKA.

**Praga czeska** 29-go listopada. (Tel. pryw. K. W.) — Narodni listy cieszą się z uchylecia się Niemców od udziału w wystawie, która teraz dopiero będzie tem, czem być powinna: wystawą narodową Czech. Tenże dziennik utrzymuje, że prezesem gabinetu przedlitawskiego, w miejsce hr. Taafego, zostanie namiestnik czeski, hr. Franciszek Thun.

## ODKRYCIE DRA KOCHA.

**Berlin** 29-go listopada. (Tel. pryw. K. W.) — Dzisiejsze posiedzenie sejmiku pruskiego było wspólną manifestacją na cześć Kocha. Minister Gossler wygłosił mowę ciepłą i przekonującą, w której powiedział między innemi: Ojczyzna dumna być może z takiego syna! Minister wyłożył przebieg historyczny doświadczeń Kocha, odpiął wycieczki

prasy przeciw profesorowi i jego współpracownikom, wysławiał ich bezinteresowność i gotowość do poświęceń. Wszyscy oni przejęci są duchem, iście naukowego idealizmu. Rząd gotów jest do poniesienia potrzebnych kosztów. Minister sam powstrzymał Kocha od opublikowania składu chemicznego limfy, aby zapobiedz naśladownictwom i fałszerstwom. Rząd zamierza upaństwowić wynalazek w ten sposób, że wyrób limfy będzie odbywał się, jak dotąd, pod dozorem Kocha; wyprzedaż zaś trudnić się będą organy państwowe. Wyrób limfy jest trudnym i powolnym. Minister wyraził się z uznaniem o ofiarności gminy berlińskiej wobec odkrycia kochowskiego. Jeden z zamożnych berlińczyków ofiarował milion mar. na cele leczenia suchotników. Rząd dołoży starań, aby limfa dostępną była nawet dla najuboższych. Izba okryła mowę ministra Gosslera hucznymi oklaskami.

## MANIFEST PARNELLA.

**Londyn** 29-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Parnell ogłosił manifest, w którym odwołuje się do opinii narodu. Odkrywa w nim tajne układy z Gladstonem, co wywołało zjadliwą krytykę ze strony prasy angielskiej, Times i Standard nazywają manifest bezwstydnym i utrzymują, że zadaje on niculeczalny cios sprawie home rule irlandzkiego. Daily News wolała w oburzeniu, że Parnell zdradził zaufanie pokładane w nim przez sprzymierzeńców angielskich i zerwał z nimi własnowolnie przymierze.

## PRZESILENIE FINANSOWE.

**Londyn** 29-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Times donosi, iż w komitecie, mającym się zająć regulacją finansów argentyńskich, który z powodu nieprzybycia p. von Hansemanna nie mógł jeszcze przystąpić do właściwej działalności, istnieje tyle planów, ilu jest członków.

## WYLEWY I BURZE.

**Wiedeń** 29-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Komunikacja na kolei południowej przerwana.

**Celowiec** 29-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Od dwóch dni śnieżycy nieustanna. Skutkiem zamienienia widnokręgu przez cały dzień miasto oświetlone.

**Lwów** 29-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Z powodu zamieci śnieżnych komunikacja kolejowa i telegraficzna w wielu miejscach poprzerywana.

**Christiania** 29-go listopada. (Tel. pryw. K. W.) — W całej Norwegii okazy wyrządziły wielkie szkody.

**Praga czeska** 29-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Z kopalni B. üx wydobyto 87 trupów.

**Lwów** 29-go listopada. (Tel. pr. Kurj. W.) — Sejm został dzisiaj zamknięty. Marszałek ks. Sanguszko, wygłosił pożegnanie, którego jeden ustęp wypowiedziany był w języku rusińskim.

**Lwów** 29-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Zgon księżnej Karoliny Lubomirskiej obudza tu żal powszechny. Była ona patronką stowarzyszenia rzemieślniczego „Gwiazda” i wielu innych.

**Berlin** 29-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Na dzisiejszy obiad u kanclerza Capriviego, zaproszeni zostali wszyscy postowie zagraniczni, tudzież generał Werder, generał Kutuzow i austriacki pułkownik Stetninger. (Aj. półn.)

**Berlin** 29-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Władze wojskowe w Szpandawie zarządziły zbudowanie 1,350 mieszkań dla robotników w państwowej fabryce broni.

**Poznań** 26-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Wybory do sejmiku prowincjonalnego z mniejszych posiadłości powiatu średzkiego, odbędą się w dniu 6-ym grudnia w Średzie. Na godzinę przed wyborami odbędzie się narada, celem ustawienia kandydatów.

**Paryż** 29-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Garlois zamieszcza bil ministra spraw wewnętrznych do prezesa komitetu towarzystwa przyjaciół Rosji, w którym tłumaczy się, iż ze względów na porządek publiczny, nie mógł towarzystwu nadać charakteru instytucji państwowej. (Aj. półn.)

**Rzym** 29-go listopada. (Tel. pr. Kur. W.) — Deputowany radykalny, Ferrari, zapowiedział interpelację rządu w sprawie należenia Włoch do przymierza potrójnego.

**Londyn** 29-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Times omawia wypuszczenie 10 milionów jednostkowych banknotów, płatnych w srebrze i oświadcza, iż angielski świat kupiecki odrzuci każdą zasadę emisji banknotów, prócz zasady złota.

**Bukareszt** 29-go listopada. (Tel. pr. K. W.) — Nastąpiły zmiany w gabinecie. Ministrowie Rosetti i Paulescu ustąpili; miejsce ich zajęli: Majoresku i Triandafir.

## TELEGRAMY HANDLOWE.

**Berlin** 29-go listopada. (Tel. pryw. Kurjera Warsz.) — Dzisiejsze zebranie giełdowe było znacznie lepiej usposobione, niż wczorajsze. Pokup był większy i żywszy, co ułatwiała zwiększona obfitość gotówki na targu. Na polu wartości russkich, ruch był żywy i co za tem idzie kursa doznały zwwyżki. Ruble w transakcjach końcowymiesięcznych za które osiągnęto początkowo 235.25, a w chwili urzędowego zamknięcia czynności 236.— płacone były następnie po 236.50. W porównaniu z wczorajszymi kursami podniosły się ruble w obrotach gotówkowych o 2 m. a w dostawowych o 2 m. 75 fen. Warszawa krótkoterminowa lepiej o 2 m. 10 fen., krótki Petersburg o 2 m., długoterminowy zaś o 1 m. 50 fen. Przekazy na Wiedeń krótkie nie uległy zmianie (176.60), a długoterminowe wyżej, o 10 fen. (175.10). Listy zastawne ziemskie poprawiły się o 20 kop., gdy pożyczki wschodnie, które są wciąż silnie zaoferowane straciły 30 kop., listy likwidacyjne notowano po 66.— Bez zmian notowano 4% pożyczki konsolidowane russkie z r. 1880-go i 4½% za listy zastawne russkie; lepsze kursy otrzymywano za pożyczki premjowe russkie z r. 1864-go i 6% russkie renty złote gorsze, natomiast za premjówki russkie z r. 1866-go i kupony celne. Akcje kredytowe austriackie obracano po 165.90. Dyskonto prywatne obniżyło się o ½%. Żyto w towarze gotowym oddawano taniej o 1 m. 60; towar dostawowy utrzymał cenę wczorajszą.

**Berlin** 29-go listopada. (notowania urzędowe giełdy).

Bil. ban. rus. w tr. ust.	236.—	Akced. z. war.-wiel.	—.
Weksl. na Warszawę	235 70	Akced. kredytowe	165.90
Wek. na Petersb. krót.	235 20	Weksl. na Lon. kr.	20.34½
Wek. na Petersb. dług.	234.—	Wek. na Londyn	41.
Bil. ban. russk. na dost.	236.—	Żyto w tow. gotow.	187.—
Wschodnia pożyczka	75.70	Żyto na wiosnę	169.75
Listy zast. serii I-ej	69 70		

**Petersburg** 28-go listopada. — Weksl. na Londyn 85.60. Pożyczka premjowa I-ej emisji 236.50. Pożyczka premjowa II-ej emisji 214.50. Polimperjały 6.86.

## Sprawozdania z targów.

**Gdańsk** 28-go listopada. — Pszenica krajowa w słabem usposobieniu, szczególnie gatunki polednie były zaniedbane, od dnia onegdajszego obniżyły się gatunki jasne o 2 marki, inne zaś o 3 do 4 m. Towar tranzytowy w słabem usposobieniu, przy cenach słabo utrzymanych. Płacono za polską tranzyto dobrze psrą 130 f. 152 m., 130 f. 152 m., szklistą 127 f. 148 m., jasno-psrą 125 f. 148 m., ładną białą 123 f. 4 f. 155 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na listopad-grudzień 146 m. w zaoferowaniu, na kwiecień-maj 149 mar. płacono, na czerwiec-lipiec 154 m. w zaoferowaniu 150½ m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 146 mar. Żyto słabo i niżej. Płacono za russkie tranzyto 110 f. 125 f. 126 f. 116 m. Wszystkie za 120 i tonnę. Terminy: na listopad tranzytowe 119½ m. w zaoferowaniu, 119 m. w poszukiwaniu na kwiecień-maj tranzytowe 119½ m. w zaoferowaniu, 119 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 119 m. tranzytowego 117 m. Jęczmień targowano krajowy 105/6 f. 137 m., stęchły 109/10 137 m. za tonnę. Owies krajowy 117 m., 126 m. za tonnę płacono. Groch polski tranzyto średni 112 m. za tonnę targowano. Siemię lniane polskie 164 m. za tonnę płacono. Otreby pszenne na wywóz morzem grube 4.42½ m., 4.45 m., średnio 4.30 m., 4.35 m., mialkie 4.17½ m. za 50 kilogr. targowano. Spirytus niepodlegający cłu w towarze gotowym 61 m. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 61 m. w poszukiwaniu, na listopad-maj 61 m. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 41½ m. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 41½ m. w poszukiwaniu, na listopad-maj 41½ m. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja stała. Kurs w Gdańsku 238.70 mar. za 100 rs.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— Uczniowi 5 ej klasy z Warszawy. — Najlepiej i najprędzej można się nauczyć z metody H. S. Ollendorfa, której ostatnie wydanie łącznie z kluczem kosztuje rs. 2 kop. 25. — Niestety, nie mamy...

— Panu A. B. z Nalewek. Odpowiedź spóźniona dla braku narazie informacji. W podróży przez pana zamierzonej jeździe można z Wiednia do Trjestu (na Leibach, Sad Bahu) po ciagiem kurjerskim kl. II 29 gul. 14 kr., kl. III 19 gul. 76 kr. albo Wiedeń-Trjest Rundreru, bilet ważny na dni 60; kl. II 35 gul., III 23 gul. 40 kr. Od Trjestu do Cormons powrotnych niema. Od Cormons przez Udino, Padwę, Bolonję, Ancone, Foggina, Neapol, Rzym, Cirito, Veechia, Liworno, Florencję, Pizę, Genę, Ventimiglia-Rudrerse serja C. kl. II 132 fr. 95 cent. III nie ma. Bilet nabyć należy w Cormons. Wreszcie obrac jeszcze można kierunek Wiedeń-Genua (via Pouteblo-Milono) kurjer kl. II 98 fr. 90 cent., III 55 fr. 56 cent., ważny na 15 dni w jedną stronę. Od Genui-Ventimiglia kl. II 12 fr., III 7 fr. 76 cent.

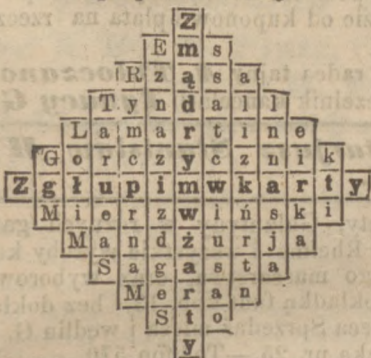


## ZADANIE KONIKOWE.

(Ułożył A. Gross).

mia	no	do	sze	w gó	po	niecz	ła
mi	w swo	księ	zna	nie	pi	re	i
pod	ła	ga	niej	za	żyć	mi	ko
bios	sierp	ich	ży	łem	rze	szę	dą
o	le	gwia	niem	mu	łość	że	spoj
zde	nie	swem	ra	ca	fi	łów	w du
czo	czach	blę	szę	i	a	swym	ne
kit	na	od		tu	cud	ca	nio

Rozwiązanie arytmogryfu, umieszczonego w nr. 321.

Z mądrym w zarty.  
Z głupim w karty.

Dobre rozwiązanie nadesłali: panie: M. Sieziamowa, M. Towiańska, W. Twarowska, H. Grützendorfer, W. Bawarska, M. Starnowska, A. Dalberzanka, F. Neumark, A. Ładachowska, A. Oembowska, R. Wegmeister, M. Sabańska, T. L. i Z. Turkusówny, S. Ciechanowska, H. Stroynowska, S. Haber, M. Wardyńska, M. Korczak, M. Włoczeńska; panowie: S. Lipski, Z. Szczawiński, J. Neumark, S. Jarożyński, S. Tuchalski, Izidor B., Gempso, M. Brokman, J. Facetkiewicz, T. Vogelbaum, H. Głwie, B. Raczkowski, K. Landau, F. Wendorf, S. S. Borecki, E. Sameczyński, R. Spiro, S. Kononowicz, A. Sachs, S. Zdzienicki, J. Lefas, N. Grdykacz, J. Neuding, M. Reiss, K. Nowicki, J. Piosemkiewicz, J. Kostrzewski, S. Lewicki, Vercingetorix, M. Szatland, E. Lindenman; do wspólni: S. Ajzenberg i K. Landau, C. Alter i T. Berger, M. i J. Grützendorfer, T. i H. Krantzówny, W. Blanksztein i E. Framberg, M. i B. Fromberg, J. Séguinard i L. Bar., W. Chrzan i A. Alek., L. Tepicht i spółka, C. i L. Grünbergowie, B. Eisenberg i J. Kostryński, F. H. S. E. K. A. i E. Kozakowscy; z prowincji: J. Silberman z Noworodomska, D. Fux z Turka, E. Cederbaum z Lublina, J. Jaszewska z Wilna, M. Sułek i W. Morawski z Góry Kalwarii, W. Wuttke z Suwałk, S. Doński z Łodzi, J. Jagielski z Nieborowa, P. Gancwol z Zawiercin.

## ODPOWIEDZI.

— Panu Bronisławowi Ajcemb. — Do tworzenia szarad, oprócz pewnej zdolności, potrzeba mieć jeszcze i pojęcie o... ortografii.

— Pani Franciszce Silb. z Leszna. — Ażeby czytelników jak najprędzej z szaradą pani poznać, przytaczamy ją do słowni:

„Na niebie wisi srebrna głowa  
„A na ziemi wisi konopianny ogon.”  
(Rozwiązanie):  
„To jest dzwonek na stacji.”

I koniec!

## Sprawozdanie meteorologiczne

z d. 29 go listopada 1890 r.

(Według spostrzeżeń stacji warszawskiej.)

	Barom.	Wilgot.	Wiatr	Tem. C. = Temp. R.
D. 28-go g. 9 w.	756.0	98	W	-7.3 = -5.8
D. 29-go g. 7 r.	754.9	95	WPd	-4.0 = -3.2
g. 1 pp.	754.0	100	WPd.	-1.4 = -1.1
W ciągu d. 28-go	Temperatura najniższa C. -14.4 = R. -11.5			
b. m.	najwyższa C. -7.0 = R. -5.6			
	Wysokość wody spadłej 0.1 mm.			

## OGŁOSZENIE.

Kancelaria okręgu naukowego warszawskiego podaje do wiadomości powszechnej, iż na rok szkolny 1890/91 wakuja następujące stypendja z zapisów prywatnych:

— Stanisława Karnkowskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego, stypendjów trzy po rs. 90, dla uczniów: 1) z rodu Karnkowskich; 2) szlachty herbu „Junosza”, 3) synów ubogiej szlachty.

— Andrzeja Lipskiego, biskupa krakowskiego, stypendjów sześć po rs. 81, dla najbliższych krewnych rodu Lipskich herbu „Grabie”.

— Andrzeja Ubysza, kanonika płockiego, stypendjów dwa

po rs. 47, dla uczniów z rodu Ubyszów herbu „Cholewa”, a w braku tych, dla synów biednej szlachty herbu „Cholewa”.  
— Konstantego Szaniawskiego, biskupa krakowskiego, stypendjów cztery po rs. 209, dla uczniów gimnazjów: 1) Szaniawskich szlachty herbu „Junosza”, 2) najbliższych krewnych zapisodawcy, 3) najbliższych krewnych rodziny Szaniawskich i 4) w braku kandydatów z powyższych rodzin, dla synów niezamożnej szlachty (obywateli) powiatu łukowskiego.

— Konstancji Skrzyńskiej, z domu Gosławskiej, stypendjów dwa po rs. 120, dla uczniów z rodu Gosławskich i Doruchowskich, krewnych testatorki.

— Wawrzyńca Surowieckiego, stypendjów dwa po rs. 104, dla uczniów średnich zakładów naukowych w Warszawie. Prawo do pobierania rzeczonych stypendjów mają potomkowie linii męskiej braci zapisodawcy: Andrzeja i Wojciecha Surowieckich, następnie potomkowie linii żeńskiej i innych bliźszych krewnych testatora, na koniec potomkowie Bartłomieja Kossakowskiego.

— Józefa Chrościckiego, stypendjów dwa po rs. 115, dla uczniów gimnazjum w Siedlcach, krewnych zapisodawcy. Chrościcki herbu „Leliwa” mają pierwszeństwo.

— Księdza Kazimierza Wierzejskiego stypendjum w ilości rs. 122, dla ucznia gimnazjum w Siedlcach, krewnych zapisodawcy.

— Macieja Wierzejskiego, stypendjów trzy: jedno w ilości rs. 135 i dwa po rs. 100, dla uczniów z rodu zapisodawcy, a w braku tychże dla noszących nazwisko Wierzejskich. Pierwszeństwo mają potomkowie bratanków zapisodawcy: Józefa i Jana, a następnie Łukasza Wierzejskich, synów Wojciecha Wierzejskiego, brata testatora.

— Józefa Ciołka Poniatowskiego, stypendjów trzy, w rodzaju jednorazowych premjów po rs. 52, dla ubogich uczniów wzorowego sprawowania i celujących postępów w naukach, szlachty gubernji lubelskiej w dawniejszych granicach.

— Antoniego Wasilkowskiego, stypendjów dwa po 200 rs., dla uczniów gimnazjum w Lublinie, krewnych i powinowatych zapisodawcy.

— Jana Rudnickiego stypendjum w ilości rs. 150, dla ubogich uczniów krewnych zapisodawcy. Rudnicki, następnie dla tegoż samego nazwiska Rudnickich i dla synów i wnuków Konstantego Dworzynskiego i żony jego Marjanny z domu Gliniek vel Klinek, — na przedstawienie opiekuna zapisu p. Jana Ignacego Rudnickiego, zamieszkałego we wsi Dzierżni, przez stację Zamość, w gubernji lubelskiej.

— Amelji Ciołkowskiej, stypendjum w ilości rs. 150, dla potomków niżej wyrażonych rodzin: Natalji Marchockiej, Jana Zabickiego, Jana Nieprzeckiego, Ignacego i Julji Rojewskich, Emilji Niewiarowskiej, Feliksa Bielawskiego, Kajetana Marcinkowskiego, Franciszka Marcinkowskiego, Ignacego Nowosielskiego i Henryka Ciołkowskiego. W braku kandydatów z powyższych rodzin — dla synów niezamożnych obywateli powiatu siedleckiego, odznaczających się moralnością i pilnością w naukach.

— Wiktora Wołowicza, stypendjum w ilości rs. 170, dla niezamożnych, moralnych i pilnych uczniów gimnazjów męskich w Kaliszu i Piotrkowie i w wyższej szkole rzemieślniczej w Łodzi, stałych mieszkańców powiatu sieradzkiego w dawnych granicach, — na przedstawienie opiekuna zapisu p. Jana Trańskiego, właściciela majątku Strońsko, gub. kaliskiej (przez Zdunską-Wolę).

— Z funduszu rs. 15,000, zostającego w zawiadywaniu warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, stypendjów dwa po rs. 180, dla ubogich i wzorowych uczniów wyższych i średnich szkół miasta Warszawy, urodzonych w Królestwie Polskim, na przedstawienie warszawskiego Towarzystwa dobroczynności. (D. c. n.)

## NADESŁANE.

## Przedświadczenia handlowe.

Początek adwentu budzi co rok w Warszawie silniejszy ruch handlowy. Wschodząca już prawie wtedy na horyzont, przedświadczenia „Gwiazdka”. z tradycją tak szczerze rozdawanych podarków; obchodzona tak suto „Wilja” i następujący po niej szereg świąt, kończących się dopiero u bram Nowego Roku, który także, zaraz na wstępie, wzywa nas do wzajemnych powinności, ugoszczeń lub darów — wreszcie też, widniejący, już zdala tuż po za nim karnawał: bożek strojów, balów i uciech... weselnych, wszystko to razem, przypomina domom zamkniętym z wspaniałą, iż czas już przygotować sobie rozmaite na tę porę zapasy.

Wprawdzie sama Warszawa, mając wszystko czego zaprawdę — prócz pieniędzy — tuż pod ręką prawie, opóźnia się zwykle z zakupem potrzebnych jej sprawunków, lecz prowincja, a zwłaszcza reprezentujący ją głównie obywatele wiejscy, już z początkiem grudnia, nim jeszcze rozszedzie się zima, sprowadzają sobie i swoim, cały rynsztunek, konieczny do wystąpienia w świątecznym i zapustowym turnieju. Nie dziw więc, że i handel warszawski, który na tę złotodajną porę czeka przez rok cały, przystaję wtedy swoje sklepowe wystawy i świątecznym wyglądem kokietyje przechodnia.

Anonse w gazetach, kalendarzach i afiszach nawet, zawiadamiają nas wtedy, że ten i ów, sprowadził do swego sklepu, magazynu czy zakładu, ogromny zasób najświeższego i najmodniejszego towaru; że tamten znowu, na czas przedświadczenia, urządza wyprzedaj zapasów dawniejszych po zniżonej do minimum cenie. Słowem, cały handel warszawski, w tej przedświadczeniowej porze, rozwija działalność nadzwyczajną, gorączkową prawie.

Jednakże, i u nas, jak w każdym zresztą wielkiem, zagranicznym mieście, są także poważne, szeregami lat długich utrwalone firmy, które w każdej handlowej galezi zajmują stanowisko tak wydatne

i taką cieszą się renomą, że już nie potrzebują wcale, do żadnej uciekać się reklamy.

I słusznie — firmy te bowiem, utrzymują swoje zakłady, sklepy czy przedsiębiorstwa, zawsze na jednokowej stopie a zawiązane przez nie szerokie stosunki handlowe, pozwalają im zaopatrywać się stale i ciągle w coraz nowe transporta wyborowych towarów czy produktów, które znowu, jako nabywane w wielkich partjach i z pierwszej ręki, mogą sprzedawać licznym swoim klientom po umiarkowanej stosunkowo cenie.

Na czele firm takich, w kolonjalnej i gastronomicznej handlu warszawskiego galezi, stoi już od lat wielu, dom handlowy Antoniego Stępkowskiego, znany powszechnie w kraju, w Cesarstwie i zagranicą nawet.

Dom ten, uorganizowany starannie, trzydziestoletnią, umiejętną pracą założyciela swego, i dziś, po zgonie jego trwa niezachwianie otoczony zaufaniem ogólnem i szeroką a zasłużoną renomą.

Rozumie się, że takie pierwszorzędne przedsiębiorstwo, które nie tylko własny zakład warszawski lecz i sklepy licznych swoich odbiorców na całej kraju przestrzeni, a prócz tego i odbiorcy domy prywatne, zaopatrywać wciąż musi w zawsze świeże, wyborowe i na każdy sezon odpowiednie towary musi też zawsze być przygotowanym na zapotrzebowania i obsługę ogromnej klienteli swojej.

Nie dziw też, że sklep kolonjalny A. Stępkowskiego, tuż obok przy jego handlu win i delikatów leżący, odwiedzany przez rok cały licznie — w każdej, przedświadczeniowej porze obleżony bywa corocznie przez tłumy interesantów idących tu, na pewno, po zapasy wypróbowanego już z wartości i dobroci towaru.

Ogromne, winem i różnemi zagranicznymi napojami zastawione tej firmy piwnice, dostarczają wtedy, jak zawsze, każdemu czego tylko zażądać jest w stanie.

Trzeba zwiedzić te potężne, w kilku punktach miasta rozrzucone podziemia, by uwierzyć, że zawierają one w sobie, prócz kilku set „sztuk” beczkowych, pół miliona butelek rozmaitych napojów, wśród których, obok wykwintnych likierów francuskich i holenderskich, oraz koniaków i wódek starych i obok odwiecznych, ze starymi winami flasz i gąsiorów, widnieją olbrzymie zapasy wystawego stołowego węgryna, po średnich lub i niskich cenach.

Każda kieszeń znajdzie tu odpowiednie dla siebie warunki, a nadowszystko tę pewność, że za skromne nawet pieniądze, napój czysty i zdrowy kupuje.

Lecz nie tylko wina wszystkich stref i krajów, ale i wszystkie kolonjalne towary w zakładzie Stępkowskiego, odznaczają się równie. Dość porównać np. powszechnie zwykłe na święta zakupywane „bakalje” z takimiż, taniej niby, w wielu innych datalicznych sklepach i sklepikach sprzedawanymi produktami, ażeby dostrzec ogromną pomiędzy nimi, w jakości, smaku i świeżości różnicę!

A nie ma tam wyróżnień i przywilejów żadnych! Bogaty czy mniej zamożny, znany czy nieznajomy, każdy interesant otrzymuje w tym składzie towaru zawsze jednaki, odpowiednio do ceny.

Zresztą, o cenach, nie już w sklepie lecz w t. zw. „Handlu” Stępkowskiego, czyli w jego gastronomicznym zakładzie, istniały zawsze jak i dotąd istnieją, legendy i baśnie, szerzone zwykle przez tych którzy w tym Handlu, jako zbyt modnym i wykwintnym... nie bywają wcale.

W rzeczywistości bowiem, prócz niektórych, nadzwyczajnych, z daleka i kosztownie sprowadzanych specjalów, jak ostrygi homary, trufle, pasztety strasburskie i t. d., które zresztą wszędzie, jako rzeczy przeznaczone dla bogaczy, drogo kosztują, wszystkie zwykłe, wydawane z kuchni Stępkowskiego dla zwyczajnych gości potrawy, nie różnią się w cenie, z produkcjami wielu innych quasi pierwszorzędnych handlow i restauracji tutejszych — chyba... starannością w przyprawie, świeżością materiału i komfortem w podaniu i obsłudze.

Każdy z stałych gości tego zakładu wie o tem najlepiej.

A przecież, ta kuchnia, którą zwiedzić łatwo, ta kuchnia jaśniejąca czystością niemożliwą prawie, urządzona nie tylko elegancko, z zastosowaniem wszelkich ulepszeń wprowadzonych w Paryżu i Londynie, lecz zaopatrzona w najświeższe materiały, które z rąk doskonałego kuchmistrza tak smacznie i tak ponętnie na stół gościom wychodzą — ta kuchnia, która nie tylko każde gości życzenie lecz każdy ich grymas nawet, zawsze uwzględnić gotowa, mogłaby, i słusznie, wyższe nieco niż inne oznaczać sobie ceny.

Nie cenom więc stosunkowo umiarkowanym bardzo — w sklepie czy w piwnicy lub w handlu Stępkowskiego dziwić się należy — lecz raczej tej niezłomnej wytrwałości firmy, która obciąża rdzeniem



swojska, zdołała przez ciąg lat trzydziestu, prześcignąć wszystkie zagraniczne u nas tego rodzaju przedsiębiorstwa, i która z honorem dla miasta i dla siebie, prowadzi swój rozległy, wzorowo urządzony zakład—zasługując się społeczeństwu, zdolną i wytrwałą pracą, którą na każdym polu uszanować należy.

## Kalendarz Warszawski

jutro ukaże się w handlu.

BAZAR WYROBÓW KOBIECYCH

Wierzbowa 6,  
przyjmuje do roboty

**BIELIZNĘ WSZELKĄ**

Krawiecczynę damską i dziecienną  
oraz obściółki na wszelkie wyroby  
w zakres pracy kobiecej wchodzące

Wielki wybór wyrobów włóczkowych.

Ceny bardzo przystępne.

Robota sumienna.

0000r

Warszawskie Towarzystwo Muzyczne.

Program 15 (316) wieczoru muzycznego, w środę,  
dnia 3 grudnia 1890 r.

CZĘŚĆ I.

1) Kwartet Es-dur—Haydn, wyk. pp. Jakowski, Noskowski, Rzepko, Goebelt. 2) a) Szumi w gaju brzezina—Kryżanowski; b) Biały kwiat—Zarzycki; c) Wale—Mozzowskiego, odśpiewa pani Felicja Skokowska; 3) Sonata As dur—Webera, odegra p. Feliks Dreyschock.

CZĘŚĆ II.

4) a) W lesie; b) Sokół; c) Zaczek—z pieśni dzieciennych Noskowskiego, wykonają chóry Towarzystwa. 5) a) Barkarolla; b) Nocturn C-moll—Chopina; c) Guirlandes—Gardana; d) Allegro appassionato—Saint-Saëns'a, odegra pan Dreyschock. 6) a) Cicha prośba—Noskowskiego; b) Mazurek Chopina, odśp. p. Skokowska. 7) a) Au printemps—Noskowskiego; b) Monnet; c) Arjetta; d) Tarantella—Dreyschocka, wyk. p. Dreyschock.

Początek o godz. 8-iej wieczorem. Wejście wyłącznie od strony Teatru Wielkiego.

1543r

W Sali Aleksandryjskiej Ratusza

w d. 26 listopada (8 grudnia) 1890 r.

pierwszy i ostatni

4049

## KONCERT

PAULINY LUCCA,

nadwornej śpiewaczki dworów: austriackiego i niemieckiego, ze współudziałem pana Filipa Forsten'a, nadwornego śpiewaka Króla Szwedzkiego i p. Ludwika Czeżek'a, fortepjanisty.—Bilety nabywać można w kantorze Administracji „Kurjera Porannego” po cenie: rs. 5, 4, 3,50, 3, 2,50 i po rs. 1 na galerję, z dodaniem do każdego biletu po k. 10 dla biednych.

## Koncert

**A REISENAUER**

odbędzie się we czwartek,

d. 4 Grudnia r. b. o g. 8-iej  
w sali resursy Obywatelskiej.

1541r

TEATR FRANCUSKI.

Dziś: na benefis panny Roger i pp. Baugé i Daquin

„Gillette de Narbonne”. 1491r

## W ogrzewanym Cyrku ul. Ordynacka Cyrk włoski M. Truzzi.

Dziś, w niedzielę; po raz 2-gi „W Tonkinie” wielka pantomina fantastyczno-choreograficzna wyk. 80 osób i cały Corps de Ballet, aranżowana przez dyrektora. Występ wszystkich artystów i artystek. Szczegóły w afiszach. Początek o godz. 8-iej wieczorem. 1540r

Szanowny Redaktorze!

Za pośrednictwem twego pisma pozwól złożyć podziękowanie panu Henrykowi Thugutt, artyście malarzowi, za mrówczą pracę i prawdziwie artystyczne odrestaurowanie zupełnie zniszczonego obrazu. Jakkolwiek bądź, p. Thugutt znany w szerokim kole miłośników sztuki starożytnej—dalekim jest od wszelkich reklam, jednak to moje szczere podziękowanie przyjąć raczy.—Z należnym poważaniem stały prenumerator St. Kuczewski. 1542r

NADESŁANE.

Kompozytorem muzyki i śpiewu do pieśni chóralnych, wykonanych w dniu 25-ym b. m., w kościele ewangelicko-reformowanym na ślubie panny Anny Diehl z p. Stefanem Drège—jest artysta opery tułejkiej i wysoko ceniony nauczyciel śpiewu, p. Tytus Mikulski. 4162

Oczekiwane i pożądane

## Łamigłówki kamienne

nadeszły do składu zabawek Juliana Müllera  
Senatorska nr 24. 1538r

— Ksiądz rektor Zygmunt Chelmiński w dniu 25 listopada r. b., dopełnił poświęcenia składu p. f. „Tanie franki” przy ulicy Marszałkowskiej nr 148. 4171

## 5% Pożyczka Premjowa Russka z 1864 r.

Assekurację od amortyzacji w losowaniu z dnia 2/14 stycznia 1891 r., po

75 kop. OD SZTUKI przyjmują

**Maurycy Nelken i S-ka,**

Krakowskie-Przedmieście Nr 71. 1530r

MAGAZYN FRANCUSKI UL. Hr. BERGA 8  
poleca w największym wyborze od najtańszych

## WSZELKIE ZABAWKI

Gry cierpliwości Casse Tête, Gry towarzyskie i gimnastyczne, Przybory do kotyljona, Bonbonierki à surprises, Ozdoby na Choinki. 4170

**Najtańsze Wyroby Cukiernicze:**  
Cukrów deser. funt 50 kop., Karmelków nadziew. f. 25 kop., poleca B. M. Sniegocki, Fabryka Krakowskie-Przedm. nr 47, Filja Nowy-Swiat nr 5. 854r

— Dr med. Ludwik Wolberg, lekarz szpitala starozakonnych, przyjmuje z chorobami dzieci w szpitalu na ul. Pokornej od 10—11-iej, w mieszkaniu (Twarda 26) od 3½—5 codziennie. 4029

## OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja główna  
Towarzystwa  
kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że za listy zastawne w dniach 19 i 20 września (1 i 2 października) r. b. wylosowane, oraz za kupony płatne w terminie 10 (22) grudnia r. b., kasa główna dopełnia wcześniejszej wypłaty codziennie, z wyjątkiem świąt od godziny 10 zrana do 1-iej po południu, z potrąceniem od wylosowanych listów zastawnych procentu za brakujące dni do oznaczonego wyżej terminu płatniczego w stosunku 5% rocznie, zaś od kuponów takiegoż procentu eskontowego, oraz opłaty na rzecz skarbu, tytułem podatku dochodowego w ilości 5%.

Prezes, rada tajny A. Toloczanow. 1453r  
Naczelnik kancelarii Ignacy Górski.

## OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja główna  
Towarzystwa  
kredytowego ziemskiego

podaje do powszechnej wiadomości, że dla ułatwienia odbioru należności za listy zastawne w dniach 19 i 20 września (1 i 2 października) r. b. wylosowane, jak niemniej za kupony w 2-ym półroczu r. b. do wypłaty przypadające, należność za te papiery Towarzystwa, o ile przed dniem 28 listopada (10 grudnia) r. b. złożone zostaną do sprawdzenia, wypłacaną będzie od dnia 2 (14) grudnia r. b., to jest przed terminem 10 (22) grudnia t. r., w którym należności o jakich mowa stają się wymagalne. W tym celu dyrekcja główna przyjmować będzie do wcześniejszego sprawdzania tak listy zastawne wylosowane jak i kupony bieżącego półroczu, a to za rewersami z księgi sznurowej wydawanymi, aż do włącznie dnia 27 listopada (9 grudnia) r. b. codziennie z wyjątkiem świąt, od godz. 10—1-iej po południu.

Objaśnia przytem dyrekcja główna, że na zasadzie Najwyżej zatwierdzonych dnia 20 maja 1885 r. przepisów o podatku dochodowym od kapitałów, potrącana będzie od kuponów opłata na rzecz skarbu w ilości 5%.

Prezes, rada tajny A. Toloczanow. 1313r  
Naczelnik kancelarii Ignacy Górski.

— Notariusz Stanisław Wydzga  
powrócił. 4070

— Pasztety, Galantyny w różnych gatunkach, Szyneczki z Rheims i wszystkie wyroby krajowego i francuskiego massarstwa, oraz wyborowe mięso wołowe z dokładką funt kop. 13, bez dokładki funt kop. 15 poleca Sprzedaż mięsa i wędlin G. Plewako i S-ka, Bracka nr. 25.—Telefon 570. 1509

— Dr Grodzki leczy choroby sekretne  
oraz niemoc wskutek takowych. Widok 22. 4005

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Odebrałem; serdecznie dziękuję, choć tylko nowy smutek i przygnębienie list twój mi zwiastował. Nigdyż więc, nigdyż n'e odbiorę radosnej wieści, któraby była jasnym promykiem w ciemnym i pustym życiu mojem? Niechaj przynajmniej spełni się Praga bzy 6 grudnia o 1-iej. 222 EEE. 4169

## Rozkład jazdy na kolejach żelaznych

POCIĄGI	Wsch. i Przych.	
	godziny	minuty
<b>Warszawsko-wiedeńska:</b>		
A) Do Wiednia:		
Pospieszny 3 klasy	6 — r.	10 20 w.
Osobowy 3 klasy	10 45 r.	6 45 w.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	5 35 p. p.	11 05 r.
(Powyższe pociągi łączą się z koleją łódzką.)		
Kurjerski I i II kl.	9 20 w.	6 10 r.
(Wagony sypialne I-iej i II-iej kl. idą do Granicy, dalej tylko I-iej kl.)		
B) Do Aleksandrowa:		
Kurjerski I i II kl.	3 35 p. p.	2 20 p. p.
Osobowy 3 klasy	7 05 r.	9 40 w.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	6 30 w.	8 35 r.
<b>Warszawsko-terespolska:</b>		
Poczt. (3 kl. od Łukowa do Brześcia)	3 45 p. p.	1 50 p. p.
Towarowo-osobowy 3 kl. do Brześcia	10 45 w.	7 01 r.
Towarowo-osobowy 3 kl. do Brześcia	9 30 r.	8 11 w.
<b>Warszawsko-petersburska:</b>		
Poczt. 3 kl. do Wilna, 2 kl. do Petersburga	9 53 r.	7 53 w.
Osobowy 3 kl.	11 13 w.	4 23 r.
Osobowy 3 kl.	4 58 p. p.	9 08 r.
<b>Nadwiślańska do Kowla:</b>		
Osob. (także do Dąbr. i Ostrowca)	11 15 w.	8 05 r.
Poczt. (także do Kiele i Koluszek)	3 30 p. p.	2 15 p. p.
Miejscowy do Lublina (także do Dąbrowy, Ostrowca i Koluszek)	7 45 r.	10 22 w.
<b>Nadwiślańska do Mławy:</b>		
Pocztowy	6 15 w.	11 15 r.
Osobowy	9 — r.	8 35 w.
<b>Obwodowa z kolei wiedeńskiej:</b>		
Osobowy	2 50 p. p.	2 57 p. p.
<b>Obwodowa z kolei terespolskiej:</b>		
Osobowy	2 14 p. p.	7 54 r.
Osobowy	8 13 w.	8 30 p. p.



## Czapeczki damskie futrzane

z Paryża, dawno oczekiwane, piękne i bardzo modne, poleca **po rs. 4 S. H. Dąbrowski**, Zabia 2. 4120

Dr **Lapowski**

Choroby **weneryczne i skóry**, Marszałkowska 108 (Chmielna 37). Od 4—7 p. p. 4132

Dr **HERYNG**

powrócił z Berlina.

4144

## NOWE KĄPIELE i prysznic

Marszałkowska nr. 114 (róg Złotej) Złota nr. 7/9

Suknie, Żakietki, Matiné wykonywa elegancko pracownia. Chmielna 7, m. 1.

1439 Wina węgierskie wyborne poleca skład **J. Korneckiego**, Marszałk. 107, róg Chmielnej.

Weterynarz **KOWALCZUK**

Śliska nr 6.

Udziela porady w mieście i na prowincji. 3937

specjalna **DLA DZIECI** pracownia ubrania gotowe elegancie. Chmielna 7. 4121



Sprzedaj  
na  
RATY.

## HERMAN i GROSSMAN,

Warszawa, 16 Mazowiecka 16.

St.-Petersburg, 33 W.-Morska.

Wynajem.



1914r

W Grudniu r. b. zacznij wychodzić zeszytami **znakomitej wartości dzieło przystępnie dla wszystkich warstw społeczeństwa napisane i rozgłoszonej za granicą sławy używające:**

## CZŁOWIEK pochodzenie jego i Rasy.

Opracował **X. Dr. B. Platz**, Członek zgrom. O. O. Cystersów. Przetłumaczył **B. Filipowicz**.

Ozdobione blisko 200 rysunkami w tekście.

Poglądy i dowodzenia Autora, są przeciw Darwinistyczne, oparte na Piśmie Świętem oraz na największych powagach naukowych.

**Dzieło to ozdobne, wydawnictwo drukowane** w formacie wielkiej ósemki, wychodzić będzie w 20 zeszytach, w odstępach 15 dniowych, po 25 kop. za zeszyt; cena całego dzieła rs. 5. Poczta zeszyt po 30 kop.; nadsyłać można za całość rs. 6, lub w dwóch częściach rs. 3.—**Po wyjściu całości, cena podwyższoną zostanie.**—Prenumeratę przyjmuje nakładca **Maurycy Orgelbrand** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika, oraz wszystkie porządne księgarnie w kraju i z zagranicą. 1898r

## TYCODNIK ROMANSÓW I POWIEŚCI

Rok 23-ci.

Cena w Warszawie kwartalnie kop. 75. na prowincji wraz z przesyłką pocztową rs. 1.

Prenumeratorzy, wnoszący bezpośrednio do biura wydawcy odrazu z góry całoroczną za rok 1891 prenumeratę, otrzymają jako

**PREMIUM bezpłatne** według dowolnego wyboru jedno z następujących dzieł.

**Bohaterki Poezyi Polskiej**, album składające się z 10-tych wspaniałych ilustracji E. M. Andrieu, z tekstem objaśniającym.

**Eckstein**, Kładusza, powieść z czasów cesarstwa rzymskiego, w trzech tomach.

**Kraszewski J. I.** U babuni, powieść w 2 tomach.

**Orzeszkowa Eliza**, *Mirtala*, powieść z 15 ilustracjami M. Kotarbińskiego.

— *Meir Ezołowicz*, powieść z 26-tych ilustracji E. M. Andrieu.

**Sek Antoni Józef**, Nowele.

**Wolowski Michał**, Jasne i ciemne obrazy.

Prenumeratorzy na prowincji zamieszkali płacą 25 kop. za przesyłkę pocztową.

**Tygodnik Romansom i Powieści** wychodzi raz na tydzień i zawiera najcenniejsze powieści autorów swoich i obcych, oraz kronikę tygodniową z życia społecznego literackiego i politycznego.

Od Nowego Roku rozpoczniemy druk następujących powieści:

**Marji Rodziewiczówny**, „BRACIA”, **Snieżko-Zapolskiej**, „WE KRWI”.

W tłumaczeniu z angielskiego:

„W ZASTĘPSTWIE” **James Payna**.

W tłumaczeniu z francuskiego:

„SCYPION” **Andrzeja Theurieta** i

„SERCE KORLECE” **Maupassanta**.

Adres: **S. Lewental**,

WYDAWCA. 1903r

w Warszawie, Nowy-Swiat Nr 41.

KSIEGARNIA NAKŁADOWA **S. LEWENTALA** w Warszawie, Nowy-Swiat Nr 41, poleca następujące powieści

**Marji Rodziewiczówny**: **Dewajtis** powieść współczesna, uwieczniona na konkursie „Kurjera Warszawskiego”, Wydanie 3-cie, rs. 1 kop. 50.

**Straszny Dziadunio** powieść nagrodzona na konkursie „Świtu”. Wydanie 3-ie, rs. 1.

**Kwiat Lotosu** powieść. Wydanie 2-ie, rs. 1 kop. 20.

Zlecenia z prowincji Księgarnia nskutecznie nietylko za uprzednim przesłaniem pieniędzy, ale także i za zaliczeniem pocztowym. Na koszt przesyłki należy dopłacać po kop. 20 za każdy tom.

**Powieści powyższe nabywać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach.** 655r

Pozostała reszta egzemplarzy 1996R

**Marji Konopnickiej**

„Fragmentów dramatycznych”

„Z PRZESZŁOŚCI”

do nabycia w księgarniach: **Gebethnera i Wolffa**, **Paprockiego** i innych.

Cena kop. 50, w ozdobnej oprawie kop. 90.

„Goût Parisienne” 1573

Album sezonowy № 6 wyszedł 20 b. m.; rocznie cznie rs. 9, № 2.75.—**Kottecki**, Graniczna 12.

wiezo opuściło prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach

**Mathiasa Bersohna** **STUDENCI POLACY**

na Uniwersytecie Bolońskim w XVI i XVII wieku.

Cena 50 kop.

**Marcin Teofil Polak**

malarz polski, z pierwszej połowy XVII-go stulecia, z 4-ma rycinami.

Cena rs. 3.20.

Skład główny w księgarni **Gebethnera i Wolffa** 1900r

Wyszło z druku

## Wykopalisko Mianowskie

monet średniowiecznych polskich, przez **W. Wityga**, tekst polski i francuski.

Cena rs. 1 kop. 50.

Skład główny w księgarni **C. Wilanowskiego**, Nowy-Swiat № 7. 1566

## Skład Wyrobów Koszykarskich

poleca:

różnego rodzaju wyroby koszykarskie.

104, Marszałkowska 104,

**F. Boczkowski**, naprzeciw Dworca Wiedeńskiego. 1551

## !! Fabryka Bielizny !!

Zajmując lokal prywatny, jest w możności sprzedawać wyroby swoje o 50% taniej niż wszędzie, o czym Szanowna Publiczność sama przekonać się może.

**Koszule** mekkie, odznaczające się najlepszym krojem, prasowane, od 90 kop.

**Kalesony**, od 60 kop.—Za dobroć, fabryka ręcz. 1882R

## „WŁADYSŁAW”

16, RYMARSKA 16,

I-e piętro od frontu

Nowość!!!

**GILZY** do papierosów z Masy tytoniowej oraz nowo sprowadzone

**tureckie tytonie**

z fabryki **POLISZUKA** w Żyto-mierzu; mocny, w. średni, średni i lekki po różnych canach,

poleca Skład Tabaczný

**A. HALPERTA**, Mazowiecka 16. 1861R

## Juljusz Szymanowski GRZEBIENIARZ

W WARSZAWIE,

ulica Krakowskie-Przedmieście № 12,

wprost S-go Krzyża,

przyjmuje wszelkie obstarunki i reparacje na roboty z rogu, sztykietu, kości słoniowej, perłowej masy, marmuru i alabastru, po cenach niskich. 1544

NOWO-OTWORZONY 1491

## Skład PIÓR i KWIATÓW S. Szejnerman,

Nalewki № 33, mieszkania № 9,

zaopatrzyła swój magazyn na nadchodzący sezon w najmodniejsze towary, jako to: pióra strusie, fantazyjne i boia oraz z kwiatów najmodniejsze karnawałowe garnitury. Tamże potrzebne zaraz panny do fryzowania piór, do zwijania i robienia kwiatów.

## !! ZNACZENIE !!

wszelkiej bielizny, jako też i w domu robione wyprawy, po cenie jak zwykle bardzo niskiej.

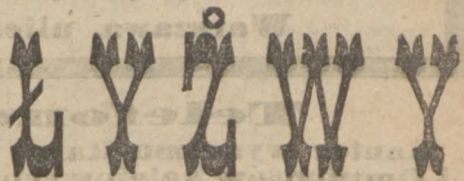
przyjmuje Fabryka Bielizny

Teofili Fuks,

Senatorska 26, sklep w podwórzu wprost bramy. 1976R

OSTRZEŻENIE.

**Właściciel** mechanicznej fabryki gilz do papierosów **M. Ożarów** w Warszawie, przy ul. Marszałkowskiej 104, ostrzega Sz. Pub. przed innymi producentami podobnych wyrobów i zwraca uwagę na markę firmową, w której mieści się cyfra **M. O.**—Za dobroć, taniość i praktyczność wyrobów z mojej fabryki jestem odpowiedzialnym, zrzekając się wszelkiej solidarności z innymi podszycującymi się pod moją firmę. Wszelkie obstarunki z kraju, Cesarstwa i zagranicy, należy adresować: „Fabryka Gilz Ożarów, Warszawa”, Marszałkowska Nr 104, telefonu Nr 443. 1957R



najtaniej w składzie

**Adama Kempńskiego**,

Senatorska 22, róg Bielańskiej. 1972R

Po rs. 50!!!

PIĘKNE SERWISY STOŁOWE

na 12 osób, z najlepszej porcelany krajowej, zdobne w piękne kwiaty ręcznie malowane, na zamówienie z monogramami lub z herbami, składające się z następujących przedmiotów: 36 talerzy płaskich, 12 głębokich, 12 deserowych, 12 komputowych, 12 par filiżanek do herbaty, 12 par do czarnej kawy, 1 waza, 4 półmiski owalne, 2 okrągłe, 1 do śledzi, 4 salaterki, 2 sosierki, jeden kabelet do konfitur lub kosz do owoców, 2 musztardniczki, dwie solniczki, jedna maselniczka lub imbryk. Razem 116 sztuk.—Serwisy fajansowe w dobrym gatunku, w przeszliczne desenie lub w kwiaty malowane składające się ze 114 sztuk po rs. 32; za dopłatą rs. 10, do serwisów tych dodaje się 86 sztuk szkła kryształowego. Serwisy do herbaty na 12 osób ozdobne, z 16 sztuk, po rs. 6. Garnitury na umywalnie kolorowane od rs. 3 kop. 60. Wazony do kwiatów doniczkowych (Cachepôt) b. ładne, po rs. 3 za parę. Wazony do bukietów w wielkim wyborze, para od kop. 50. Garnitury na toaletę. Serwisy do likieru, Kosze do ciast, oraz wszelką porcelanę malowaną, po cenach najniższych, sprzedaje **Główny Skład i Malarnia Porcelany Ryszarda Fijałkowskiego**, w Warszawie, ulica Bracka № 20, drugi dom z ul. Chmielna, w lokalu prywatnym. Uprasza się o zwrócenie uwagi na adres. 1869R

DO SKŁADU 3r

**Stanisława Baumann**

przy ulicy Elektrycznej № 7,

naprzeciw Banku,

nadsyłają ciągle wielkie transporty

**Cementu Portland**

z fabryk niemieckich i krajowych:

**Cegły i Gliny ogniotrwałej,**

**Węgla kowalskich angielskich,**

**Tektury smołocowej,**

**Stali Resorowej Angielskiej.**



## Zakład Galwaniczno-Bronzowniczy PIOTRA SOBOLEWSKIEGO,

Nowo-Senatorska № 9, w Warszawie.

Egzystuje od r. 1848-go.

Złoci, srebrzy, nikluje galwanicznie i złoci w ogniu, przyjmuje do odnowienia przedmioty, najbardziej zniszczone, naprawia i odnawia i czyści wszelkie stare brzozy, zegary, żyrandole, lampy, świeczniki, lichtarze i t. p.

Naczynia, keśielne, jako to: Monstrancje, Kielichy, Krzyże, Relikwiarze, Lichtarze i t. p. Nakrycia stołowe, noże, widelce, łyżki, oraz zastawy srebrne odnawia i pokrywa złotem lub srebrem.

Wszystkie zlecenia i obstarunki na prowincji okazują, pocztą lub koleją nadesłane, zakład śpiesznie wykończy i odaya według adresu.

Zakład mój do nikogo po robotę lub obstarunki nieznajomych czy zaufanych nie wysyła, po wskazaniu mi bowiem robotę zawsze służących moich z adresem moim posyłam, gdzie przedmioty mające być odebrane, są wyszczególnione.

Ostrzeżenie to zmuszony jestem zrobić niniejszem, z powodu często zdarzających się podobnych wypadków. 1917R

Egzystuje od r. 1848-go.

## PIORUNOCHRONY

Najlepszej konstrukcji, podług najnowszych zasad, Dzwonki elektryczne, telefony domowe, ostrzegacze na wypadek ognia lub kradzieży, urządza tak w mieście jako i na prowincji.

Międzynarodowe Towarzystwo Telefonów Bell'a, ręcząc za dobroć użytych materiałów i za dokładne wykonanie urządzeń i podejmując się rocznej konserwacji takowych.

Warszawa, ulica Próżna Nr 10.

## Telefonu Nr 435.

Kantor wynajmu Karet i Powozów oraz Karet i Omnibusów kolejowych żółtych, Plac Warecki 10.

Wynajmuje: Karety, Landy, Faetony na spacer, śluby, bale, teatru, koncerta i t. p., na godziny, dziennie i miesięcznie, po cenach zwyczajnych.—Poleca Karety specjalnie ślubne, Karetki dwuosobowe jednokonne oraz na obecny sezon Sanki, Karetki i Omnibusy żółte do wszystkich Dworców Dr. Żelaznych.

Telefonu Nr 435. 1548

## L. i C. Hardtmuth.

Wierzbowa Nr 6.

## WYPRZEDAŻ

towarów wysortowanych, a mianowicie: wyrobów majolikowych, terra-cottowych: porcelanowych i szklanych oraz Syczoryków i Brzytew! 1932R

po cenach znacznie zniżonych!

## W. KARPINSKI & W. LEPPERT

FARBY  
LAKIERY  
POKOSTY



164r

## FABRYKA „JERSEY” Staników Trykotowych

poleca sklep swój zaopatrzony w wielki wybór Staników od 3 rs. do najwykwintniejszych i jedwabnych, podług modeli Paryżskich, tak ŻAKIETÓW jak i UBRANEK DZIECIENNYCH.

Również wielki wybór

## WOALEK,

od 15 kop. półtora łokcia do najdroższych, na Składzie „Manufaktura Krajowa,” ulica NIECAŁA 12. 1473

## Fabrykant M. J. Wiedernikow, Sioło Wielkie, gubernja Jarosławska.

Sklepy: Warszawa, Nalewki № 24 i Nowy-Swiat № 49.

Nadszedł wielki transport białego płótna na koszule, kałesony, powłoczki, prześcieradła, ręczniki; płótna krem i serowe różnej szerokości.—Obrusy białe i serowe, Serwetki, Chustki do nosa, komplety na 6, 12, 24 osób, Ręczniki kąpielowe i Prześcieradła, Koldry pikowe, białe i kolorowe, Drelch na materace i inne tkaniny.—Dla Hoteli i Restauracji poleca się Obrusy i Serwetki na arszyny, różnych szerokości i cen.

## Komisowe towary Towarzystwa Molentzkiej Lnianej Manufaktury:

Wyroby bawełniane wszelkich możliwych gatunków fabryk Morosowa i innych Moskiewskich firm. Nadeszły Pończochy, Skarpetki, Kaftaniki i Kałesony jednej z lepszych Moskiewskiej fabryki. 1508

Sprzedaż po cenach fabrycznych.

## M-ME CONSTANCE, MAGASIN DE MODES.

Po dwuletniej praktyce w pierwszorzędnym firmach Paryżskich, otworzyłam Magazyn.—Kapelusze i Ociepaczki w najświeższych fasonach.—Ceny umiarkowane, z czem mam honor polecić się względem Szanownej Publiczności. 1895R

Królewska Nr 6, wprost Mazowieckiej.

## WIELKI WYBÓR WYCIERACZEK DO NÓG

z włókien Kokosowych, Manilowych i innych, oraz

## CHODNIKÓW KOKOSOWYCH

różnej szerokości, do pokrycia korytarzy, schodów, kantorów i t. p. użytku, w gatunkach tylko wyborowych.—Handlującym rabat,

przy Składzie Szczotek i Pendzli

Aleksandra FEISTA

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej. 1928R

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

## SZYK!

czyli Sztuka ubierania się gustownie.

Dziękuję treści estetycznej, mającej na celu być Poradnikiem dla kobiet we wszelkich kwestiach toaletowych opuszcilo prasę.—Cena 75 kop., w ozdobnej oprawie rs. 1; na koszt przesyłki należy dołączyć 15 k. Skład główny w Księgarni Juliana Guranowskiego, Senatorska 32. 1536

## UNIWERSALNY SRODEK

do  
ODRADZANIA WŁOSÓW

woda  
Pani S. A. ALLEN



Jest najwyborniejszym środkiem, działającym nawet na włosy siwe i zawięde i przywracający im blask i piękność młodości. Do nabycia we wszystkich perfumeriach i u fryzjerów.

Główny skład i fabryka w Londynie,

114 & 116 Southampton Row.

Główna sprzedaż w Warszawie w Perfumerji Aleksandra Lipink, Wierzbowa róg Niecałej № 1 i J. Józefowicz, Nowo-Senatorska № 2. 371R

Ważna wiadomość

dla pp. Przemysłowców.

W każdym czasie są do wynajęcia na stacji towarowej Warszawa-Wiedeńskiej 1915R

Dwa obszernie SPICHRZE

SZYNY dochodzą do tychże. Wiadomość, Wielka № 49, mieszk. 3.

## Magazyn pościeli

K. Schwembergera,

Nowy-Swiat Nr 49,

poleca całkowite wyprawy jako też koldry, materace i łózka żelazne. Wielki wybór pierzy i puchu świeżo otrzymanych. 1505

## Jest do nabycia

## BROWAR

w mieście Kiszyniewie, z kompletnym urządzeniem i przyborami, zaopatrzony w obszerne piwnice, położony w najładniejszej części miasta. Zainteresowani raczą zwrócić się po bliższe szczegóły według adresu: Piękną № 8, m. 6. 1527

## „VENUS”

## Fabryka lalek.

Mam honor donieść Sz. Publiczności, że nabywszy fabrykę lalek pod firmą „Venus” egzystującą przy ulicy Młynnej № 7, rozwinąłem fabrykację na wielką skalę i posiadając na składzie znaczny zapas gotowych lalek różnej wielkości i gustownie ubranych, sprzedaję takowe po cenach przystępnych, zaś PP. Kupcom i Handlującym odstępuję stosowny rabat, a nadto przyjmuje stare lalki do naprawy, za umiarkowane wynagrodzenie. Polecając lalki na nadchodzącą gwiazdkę pozostaję z uszanowaniem S. B. Horowitz.

Dobrze i tanio ubrać się można w Magazynie Wiedeńskim ubiorów męskich L. Kocha, Miodowa № 2. 1404

## Do Sklepów Stowarzyszenia „MERKURY” nadeszło wyborowe 1943

## Masło litewskie

z dóbr W-go Skirmunta.



# Magazyn W. Holmberg,

21, Krakowskie-Przedmieście 21,

poleca wielki wybór: Parasoli Angielskich, Rękawiczek, Krawatów, Chustek wełnianych i różnych nowości damskich.

1570

**CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.**

**MAKOW**  
Solna  
9,  
poleca  
nadzwyczaj  
tanie

**MEBLE** gotowe wykutne i zwykłe. Całe urządzenia, poje-  
dyńcze sztuki.

Meble używane, duży wybór.  
Starożytności, Bronzy, Meble etc.  
Zakład Tapicerski przyjmuje wszelkie  
obstalunki.

1562

## E. KINOWSKI

Żelazna Brama № 1, obok Ogrodu Saskiego,

### SKŁAD TOWARÓW

z fabryk Żyrardowskich i innych fabryk krajowych,  
poleca świeżo otrzymane w znacznym wyborze:

**Płótno** bielone, półbielone i surowe, w rozmaitych szeroko-  
ściach.

**Obrusy i Serwety** białe i kolorowe.

**Ręczniki** adamaszkowe, kuchenne i kąpielowe.

**Chustki do nosa** czysto lniane, białe i kolorowe.

**Dryliehy** materacowe, roletowe i na sienniki.

**Kapy** na łóżka. — **Chodniki** jutowe.

**Kaftaniki i Spodnie** trykotowe wełniane.

**Pończochy** damskie i dziecięce, **Skarpetki**.

**Tyrolskie Płótno**, Madapolan, Perkal, Półpłótno etc.

Wielki wybór **Firanek** białych i kremowych.

1993R

**Ceny jaknajniższe stałe.**

## MACAZYN FABRYCZNY BIELIZNY i KRAWATÓW

„Pierwsza Warszawska Konkurencja,”

ulica Marszałkowska Nr 114. — Filja, ulica Nowy-Świat Nr 33.

Ma zaszczyt donieść szerszemu kołu klientów, iż z okazji otwarcia **FILJI** przy  
ulicy Nowy-Świat Nr 33 i nadchodzących świąt, **Magazyny** powyższe zaopatrzone  
zostały w bogaty wybór **bielizny i krawatów oraz parasoli, rękawiczek, kaloszy,**  
wyróbów wełnianych trykotowych i jedwabnych i wszelkiej galanterji, które poczynając  
od dnia 1-go Grudnia do 1-go Stycznia sprzedawać będzie o 15 procent ni-  
żej cen fabrycznych.

1579

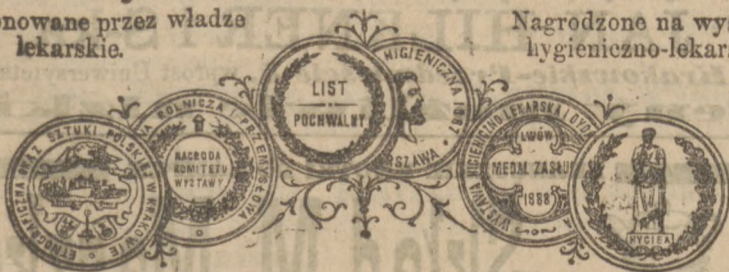
## DLA KASZLĄCYCH i OSŁABIONYCH Słodowy EKSTRAKT i KARMELKI,

Koncesjonowane przez władze  
lekarskie.

Nagrodzone na wystawach  
hygieniczno-lekarskich.

flaszka

kop. 75.



paczka

kop. 15.

## fabryki LELEWA w Warszawie.

Wylączna sprzedaż w Aptekach i Składach aptecznych.

81

ERYWAŃSKA № 6.

**Sprzedaż komisowo-detaliczna (na butelki)**  
zagranicznych **Win, Koniaków, Likierów** i t. p.  
z pierwszorzędných domów reprezentowanych przez p. **K. Dobie-**  
**ckiego**, a mianowicie: pp. Schröder et de Constans w Bordeaux,  
Moët et Chandon w Eprenay, Rochers Frères w St. André.

**WINA** odleżale gwarantowanej czystości, wybór wielki.

Ceny niskie. — Cennik na żądanie.

1779R

**Koniak Schröder et de Constans z r. 1849, rs. 5.60.**

Adres Telegraficzny:  
Maurycy Warszawa.

Telefonu № 557.

## TANI OPAL

**Koks gazowy**, tłuczony na maszynie, bez mialu,  
jest *najdogodniejszym i najpraktyczniejszym mater-*  
*jałem opalowym do pieców i kuchni.*

**Przeróbki pieców** do opalania **Koksem Zakłady ga-**  
**zowe** dokonywają *po cenie kosztu*, wynoszącej od pieca w do-  
brym stanie, około **2-ch rubli**. — Obstalunki na **Koks** przyjmują  
**Zakłady gazowe i ich Zarząd, Senatorska 8.**

1523

## Zakład leczniczy D-ra Römplera dla chorych na płuca

w Görbersdorfie na Szląsku.

Leczenie chorych za pomocą szczepienia nowym  
**ŚRODKIEM LECZNICZYM KOCHA.**

1905R

## L'URBAINE

Francuskie Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie,

Najwyżej zatwierdzone dla operacji w Rosji w d. 2 Czerwca 1889 r.

**Kapitał zakładowy 12,000,000 franków.**

Fundusz rezerwowy do dnia 1 Stycznia 1889 r.

**60,000,000 franków.**

Kaucja złożona w Banku Państwa **rs. 5,00,000.**

Nad czynnościami Towarzystwa ustanowiona ciągle **fa-**  
**ktyczna Kontrola Rządu**, której kosztą ponosi Towa-  
rzystwo, a nie ubezpieczeni.

Do wielu z nader licznych kombinacji ubezpieczeń, przy-  
wiązana jest t. z. „**gwarancja**,” na zasadzie której Towarzystwo  
umarza ubezpieczonym składki w razie obłożnej choroby, a wy-  
płaca **3/4 ubezpieczonego kapitału** niezwłocznie, bez  
względu na termin polisy, w razie kalectwa lub w ogóle niezdol-  
ności do pracy, resztę zaś t. j. pozostałą ówierć ubezpieczonego  
kapitału Towarzystwo wypłaca w terminie polisy ubezpieczo-  
nemu, lub jego spadkobiercom.

**Przykład:** Pan X. w wieku lat 37, zawarłszy ubezpieczenie mieszane  
„z gwarancją” na lat 20, na sumę **25,000 rubli**, w niespełna rok, w skutek  
nieszczęśliwego wypadku, stał się niezdolnym do pracy. Towarzystwo L'Urbaine  
wypłaciło mu **3/4 ubezpieczonego funduszu t. j. 18,750 rubli**, zachowując  
resztę do upływu terminu ubezpieczenia i zwalniając go od dalszych składek.

**Główna Reprezentacja na Królestwo Polskie**  
**Dom Bankierski Mieczysław Epstejn**

w Warszawie, Mazowiecka № 9.

JENERALNY AJENT NA WARSZAWĘ

1039 R

**T. KICZOROWSKI, Wierzbowa 7.**

## Fabryka Wyróbów Pończosznich

### Zakietki i Jersey



Towary solidne. — Ceny niskie.

1804R

Damskie, męskie i dziecięce Kamizelki





# Główny Skład Zakładów Zyrardowskich



w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,

poleca w wielkim wyborze świeżo otrzymanych deseni

## BIELIZNĘ STOŁOWĄ czysto lnianą,

**Jacquard:**

**OBRUS** z 6 serwetami od Rs. 3.00 do Rs. 10.60  
**OBRUS** z 12 „ „ od „ 6.50 do „ 19.80  
**OBRUS** z 18 „ „ od „ 15.25 do „ 28.20  
**OBRUS** z 24 „ „ od „ 20.30 do „ 37.20

**Adamaszkowe:**

— od Rs. 7.35 do Rs. 38.50.  
 — od „ 13.60 do „ 65.50.  
 — od „ 23.60 do „ 98.00.  
 — od „ 31.00 do „ 131.00.

**Obrusy** pojedyncze w wszelkich wielkościach, sztuka od kop. 95 do rs. 68.

**Obrusy** w sztukach bielone, czysto lniane, we wszystkich szerokościach, arszyn od kop. 55 do rs. 1.65 (łokieć od 45 kop. do rs. 1.32).

**Serwety** stołowe, tuz. od rs. 1.70 do rs. 31.50.—**Serwetki** deserowe tuz. od rs. 1 do rs. 10.20.

**Serwety** do kawy i herbaty, sztuka od kop. 90 do rs. 16.60.

**Garnitury** do herbaty z 6 i 12 serwetkami desserowymi, lniane i jedwabne w najnowsze desenie fantazyjne, od rs. 2.28 do rs. 54.

**RĘCZNIKI** kreasowe, jacquard i adamaszkowe, tuz. od rs. 3.80 do rs. 28.40.

**Ręczniki** kuchenne w sztukach, arszyn od kop. 14 do kop. 37 (łokieć od kop. 11 do kop. 30).

**Ręczniki** do wyszywania z brzegami kanwowymi, sztuka od kop. 87 do rs. 2.05.

**Ręczniki** hukowe, hakabak, z frendzlą wiązaną i kolorowymi brzegami, tuzin od rs. 4.30 do rs. 10.20.

**Ściereczki** do kurzu, szkła, porcelany, noży, lamp, z wrabianiami odpowiednimi deseniami, w kratki, z kolorowymi brzegami, w wielkim wyborze nowych deseni, tuz. od kop. 70 do rs. 5.30.

Zarządzający Składem Zyrardowskim **L. BUŁAKOWSKI.**

Magazyn przyjmuje zamówienia na **obrobienie i znaczenie**, jakoteż na **wrabianie Herbów, Monogramów** i innych znaków, które z największą starannością w możliwie krótkim czasie wykończą po cenie kosztu. 1999R

## OBJAŚNIENIE.

Im bardziej rozpowszechnia się mój **System wetniany**, tem częściej pojawiają się fabrykanci, którzy puszczaają w obieg bieliznę normalną i t.d., podszycując się pod **mój system**. Ażeby raz na zawsze położyć koniec podobnym **na-dużyciom mego nazwiska**, oświadczam niniejszem, że **jedynie i wyłącznie** panu

współpracownikowi mojemu  
powierzyłem prawo **używania** mego nazwiska.

**Gwarancja** za prawdziwość towarów i połączone z takową **własność zdrowotną**, jak to wyłożyłem wyczerpująco w dziełach moich, dotyczy **tylko** wyrobów opatrzonych marką ochronną pana

**JULIUSZA PANZERA,**

oraz stemplem niniejszym.

1985R

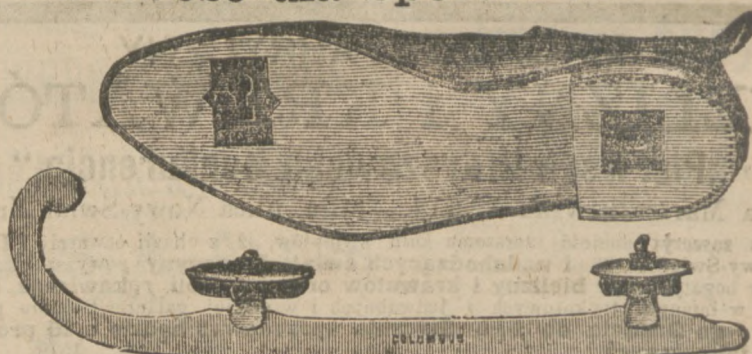
*Juliusz Panzer*



*Prof. Dr. G. Jaeger*

Skład Główny w Warszawie, Wierzbowa Nr 1.

Nowość dla Sportsmenów!



**ŁYŻWY** stalowe systemu **COLUMBUS.**

Welocypedy, Wyżymaczki, Piece, Żelaza do opłatków, Widelce i Noże stołowe, Scyzoryki, Brzytwy węcowane i Maszynki do siekania mięsa, polecają **JAN HILKNER i S-ka,**

Krakowskie-Przedmieście 5, wprost Uniwersytetu.

**:Ceny możliwie niskie!**

FRANCUZKIE KNOTKI DO LAMPEK.



**Skład M. Maszkow**

Krakowskie-Przedmieście 23,  
poleca:

**Herbatę** świeżą i aromatyczną od 1.20 do 4 rs. za funt, **Samowary** tombakowe i mosiężne z najcelniejszych tuskich fabryk, **Tace** tombakowe, mosiężne i lakierowane, **Miseczki, Czajniki, Maszynki do kawy, Noże** stołowe, **Szczoty, Miednice** i t. p. 1215

Wybór znaczny. Ceny bardzo umiarkowane.

FRANCUZKIE KNOTKI DO LAMPEK.



# BOGUSŁAW HERSE,

SENATORSKA 10,

Od Poniedziałku **KUPONY WEŁN.**  
po cenach znizonych. 1994R



## HERBATA



Moskiewskiego Domu Handlowego

### BRACI POPOWYCH.

Składy w Warszawie: 1) Graniczna Nr 2—2) Nowy-Swiat Nr 59,

otrzymały świeże gatunki herbaty rozważonej w Głównym Składzie w Moskwie pod **banderolą Rządową**, na 1, 1/2, 3/4, 1/8 funta.—Kupującym 50 funtów, ustępuje się **rabat 20%** na gatunki w cenie rs. 2, 2.20, 2.40, 2.80 i 3 rs.—18% na gatunki rs. 1.60 i 1.80—10% na gatunki na rs. 1.20 i 1.40.—Herbata może być wysłana za zaliczeniem pocztowem, kolejowem lub przez kantory transportowe.—Za dobroć herbaty poręcza Dom Handlowy Braci Popowych.



FABRYKA WÓDEK i LIKIERÓW

## TOWARZYSTWA BEKMANN i S-ka

w St.-Petersburgu,

poleca wyroby swoje, jako to: **Oczyszczona wódka stołowa, wódki,**

### NALEWKI GORZKIE

(JARZĘBÓWKI, WIŚNIAKI, PORZECZKOWE i MALINOWE)

### NALEWKI i LIKIERY

benedictine, chartreuse, abricotine, marasquin, curacao, mandarin, crème de thé, crème de Mocca i t. p., w smaku i gatunku nie ustępujące wyrobom znanych firm holenderskich i francuskich. 803R

Niemniej importowane: Koniak, Rum i Arak.

NA GWIAZDKĘ

od 10% do 20% taniej.

## Moskiewski Magazyn,

Bielańska № 7, Hotel Krakowski.

Główny Skład Jarosławskiego Płótna,

Ma zaszczyt donieść wszystkim swoim Klientom i Szanownej Publiczności, iż w dowód zaufania i względów jakimi się firma szczeni, na wszystkich swoich bez wyjątku towarach odstępuje

10% do 20%

od dnia 20 b. m. do Bożego Narodzenia:

Magazyn zaopatrzony w następujące towary:

**Płótno** w sztukach i pół sztukach na bieliznę i prześcieradła.**Obrusy i Serwetki** kolorowe i białe, stołowe i deserowe.**Koldry** pikowe, watawne, sławuckie i atlasowe.**Ręczniki** płóciennie, kąpielowe i kuchenne.**Chustki** do nosa płóciennie, batystowe i bawełniane białe i z kolorowymi brzegami oraz dziecinne.**Madapolam, Szyrtyng, Kreas, Kanifas, Pika, Wiktorja, Nansuk** i inne tkaniny bawełniane w sztukach i pół sztukach.**Ponczochoy, Skarpetki, Kaftaniki i Kalesony** trykotowe, wełniane, bawełniane, białe i kolorowe.**Chustki** bajowe i Plaidy.**Firanki** pasowane i na arszyny, białe i kremowe.

**Męzka i damska gotowa bielizna** z płótna, madapolamu i szyrtyngu oraz **przyjmują się wszelkie obstalunki na wyprawy i wszelkiego rodzaju bieliznę.** Moskiewski Magazyn.

1927R

Cenniki na żądanie franco i gratis.

BIELAŃSKA Nr 7.

Pierwszorzędne przedstawicielstwa polskich firm  
przyjmuje jeszcze DLA MOSKWY

## Wold. Minkner,

Stary Plac (Stara Ploszczad'), dom Armanda.

1557

## Pracownia przyjmuje SUKNIE.

Fason z wszelkimi dodatkami 8 rs. do 10. Paltta elegancją wykończona. Chmielna № 20, róg Szpitalnej, pierwsze piętro, dawniej Marszałkowska № 60. 1577

Do wszystkich sklepów Stowarzyszenia

## „Merkury”

nadeszły:

**Śledzie Angielskie** po kop. 2.**Świeży Miód Lipiec** po kop. 25 za 1 kg**Ser Litewski** po kop. 30, na całe główki 25. 1688R**Włoszczyzna suszona, Szczaw, Szpinak, Marchew** i t. d. z fabryki „Susz”

## LOMBARD

Nowolipie № 60.

Udziela zaliczenia na rozmaite przedmioty, przyjmuje

## Bicykle, Rowery i Welocypedy,

na które posiada osobne pomieszczenie. Procent umiarkowany. 1995R

Do wynajęcia każdego czasu w środkowym punkcie miasta

## Budynek fabryczny,

o parterze i piętrze wraz z piwnicami i garażem, posiadający zezwolenie Władzy na użycie motoru parowego, zdalny na fabrykę, skład mebli lub inny zakład przemysłowy.—Widomość w kantorze Bernarda Deklera, ulica Elekoralna № 7. 1565

## A. W. Wilczewski

Nowy-Swiat 57,

poleca Koszule męskie

najlepszego kroju:

**Dzienne** od rs. 1.65 sztuka.**Nocne** od rs. 1.20 szt. 1988R

## Trzy konie

młode, zdrowe, silne, dobrej budowy, przysłane ze wsi, do sprzedania, z tych para powozowych, jeden pod wierzch ujeżdżony.—**Wiejska 14.** 1572

## Lekcyj Tańców

udzielam u siebie, po domach prywatnych i pensjach, w oddzielnych godzinach dla dzieci. Ulica Elekoralna № 53.

1571

W. PUCHALSKI.

NOWO OTWORZONY

## MAGAZYN BIELIZNY

### „JÓZEFINY”

№ 6. ŚWIĘTOKRZYŻKA № 6,

zaopatrzony został w duży wybór:

**Bielizny męskiej**, elegancją i podług najlepszych fasonów wykończoną.

**Krawatów** w najgustowniej-

szych kolorach.

**Szelek** z najlepszych fabryk oraz

z inną galanterją męską,

z czem się polecam. 1569

Ceny możliwe niskie.



## Łyżwy systemu „Austria”

za najpraktyczniejsze uznane przez pierwszych łyżwiarzy, sprzedają po 4 ruble parę

F. Jercho i S-ka (Rembierz),

Marszałkowska 120. 1574

## Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „MERKURY”

przypomina Członkom swym, że następujące

składy Nafty, wydają marki dywidendowe:

1) Maciuszewski, Elekoralna № 31.

2) Szultz, Elekoralna № 6.

3) Cybulski, Świętokrzyska № 25.

4) Kędziński, Świętokrzyska № 19.

5) Brun, Nowy-Swiat № 36.

6) Zaleska, Ordynacka № 13.

7) Detkens, Wspólna № 20.

8) Czerkawski, Marszałkowska № 132.

Ostatnia firma Febus dostarcza do domów

naftę, na zamówienia w sklepach Stowarzyszenia Merkury. 1938R

## Specjalny zakład wyrobów elektr.

jako to: **Latarki** elektryczne po rs. 14.**Zapalniczki** elektryczne nowej konstrukcjiod rs. 5—36; **Stacje telefoniczne** t. j.z mikrofonem, telefonem i dzwonkiem, komplet rs. 15; **Para telefonów** ręcznych rs.6—8; **Dzwonki** elektryczne od rs. 1.50;**Elementy** od rs. 1.25; **Przyciski** od kop.20; **Druk izolowany** rs. 1.15 za 1 fant;**Cewki Runkorfa** rs. 4; **Apparata indukcyjnego** od rs. 5; **Ap. galwaniczne** od rs.42.50; **Motoriki** elektryczne od rs. 7; **Lampki** żarowe od rs. 1.20. 1896R**Wielki zapas. ceny fabryczne.**

F. CZERWIŃSKI, Trębacka № 2.

## WYPRZEDAŻ

### Gorsetów tkanych

niżej **HABICH**, kosztu

kartem lub detalicznie, a także

maszyną do wyrobienia takich,

Plac Teatralny pod słupami, sklep

№ 4 1546




**Piotr Śliżyński**

wynęca 6-ia tańców najpotrzebniej-  
szych, w 20-kilku lekcjach do lat  
50-ii. — Ulica Miodowa № 3, gdzie „Stara  
Gwiazda.” 1576

**BRACIA LESSER, DYWANY**  
1992r RYMARSKA Nr 12, W WIELKIM WYBORZE.

# WIELKA WYPRZEDAŻ RESZTEK ZA POŁOWĄ CENĄ KOSZTU, NA GWIAZDKE w Magazynie Bławatnym L. FAŁECKIEGO I SYNA, 5. NIECAŁA 5.

1948  
R

## Nauka i wychowanie.

**Adres:** francuski z angielskim, niemieckim,  
Az wyższą muzyką, do umieszczenia zaraz. —  
Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasiń-  
skiej, Berga 6, parter. 3506r

**Adres:** nauczyciela buchalterji, specjalisty  
A. Rogulskiego: Marszałkowska 133. Wykład  
praktyczny, chlubne świadectwa i rekomenda-  
cje. Warunki b. przystępne. 33943

**Artystyczno-rzemieślnicza szkoła żeńska,**  
Jadwigi Przewońskiej, Niecała 10, nagrodzo-  
na medalem za najlepszy wykład wszystkich  
rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Uczennice  
szybkie odnoszą korzyści, ceny przystę-  
pne. 32536

**Adres:** Pierwszorzędne kanceljonowane biuro  
nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, reko-  
menduje: nauczycieli, nauczycielki, bony. 3402r

**Angielska Metoda Reussnera dla samoucz-  
ków kop. 75. — Niemiecka Metoda kurs niż-  
szy kop. 60 (oprawy kop. 75), kurs wyższy  
rs. 1 kop. 60, komplet (oba kursy) rs. 2. — Ele-  
mentarz polsko-niemiecki z 14 wzorkami pi-  
sma i 200 obrazkami po kop. 85, 80, 15, 7½  
(oprawy kop. 45). — Elementarz polski z pe-  
dagogicznymi wskazówkami, wzorkami pisma,  
rysunków i obrazkami (340 figur) po kop. 25,  
15, 10, 5. — Dopłata na pocztę po 15 kop. do  
rubla. Do nabycia w ksi. garniach i u autora  
(Reussnera) przy ulicy Marszałkowskiej 142,  
Warszawa. 28785**

**Adres:** Kanceljonowane biuro nauczycielskie  
A. Walerji Max, Kotzebue 2, rekomenduje  
nauczycielki, nauczycieli, bony — francuska za  
lekcje życia obiad. 33882

**Adres:** pierwszorzędne biuro nauczycielskie  
I. Go Zaleski, Mazowiecka 16, rekomenduje  
nauczycielki, nauczycieli, bony. 18r

**Buchalterji** wyucza nauczyciel specjalista,  
Kantor „Buchalterji dla Samouczków,” (ca-  
łość rubla), Gustaw Chwat, Niecała 4. 33483

**Bony** niemieckie, opatrzone chlubnymi świa-  
dectwami. Krakowskie-Przedmieście № 7.  
Biuro Dąbrowskiej. 33801

**Do udzielania** języka niemieckiego dzie-  
ciom, na 1½ godziny dziennie, potrzebny  
jest zaraz niemiec lub niemka — miesięcznie  
rs. 5. Wiadomość: Marszałkowska № 83, mie-  
szkania 8. 34022

**Jak pisać ćwiczenia** — uczy systematycznie  
student uniwersytetu, specjalnie zajmują-  
cy się ruską literaturą. Uczni i uczennice ni-  
żej kl. 5-ej nie przyjmują. Złota 25, mieszka-  
nia 26, 5—8 wiecz. 33594

**Młody człowiek,** posiadający patent gimna-  
zjalny, poszukuje lekcji lub stosownego  
zajęcia w zamiar za lekcje muzyki na forte-  
pianie. Złota 25, m. 37. 33964

**Nauczycielka** muzyki i teorii z patentem  
konserwatorium ma jeszcze kilka godzin  
wolnych. Oferty proszę łaskawie składać w  
kancelarji Kur. Warsz. pod lit. H. M. 63. 33493

**Potrzebny** student, znający francuski i nie-  
miecki, dla przysposobienia panienki do 4-ej  
klasy, za obiad. Krochmalna № 45, miesz. 2,  
od 3 do 4-aj. 33882

**Potrzebna** na demi-plac osobą wykształco-  
ną, w średnim wieku, znającą dobrze język  
francuski lub niemiecki. Wiadomość: Leszno  
28, mieszkania 10. 33777

**Posredniczące** biuro nauczycieli, guwer-  
nantek, bon, oficyalistów. Krakowskie-  
Przedmieście 7. Dąbrowska. 33523

**Potrzebna** francuska na demi-plac z dopła-  
tą lub bez. Bonifraterska 27, stróż wska-  
ze. 33755

**Student,** doświadczony korepetytor, udziela  
lekcyj tanio. Oferty: kantor Kurjera War-  
szawskiego „H.” 34049

**po rubli 5** miesięcznie student filolog udzie-  
la lekcji języka ruskiego. Chmielna 40,  
miesz. 62. 3508r

**Szkola** praktycznych rzemiosł dla kobiet M.  
Drozdowskiej, Chmielna 52. Zapisywać się  
można codziennie. Ceny możliwie niskie. 34012

**Student** gruntownie posiadający matematy-  
kę i francuski poszukuje lekcji. Jerozolim-  
ska 74, miesz. 11. 33250

**Szkola** kroju i szycia Skwareckiej. Kurs  
Sealkowity systemem Worth'a rs. 10, ucze-  
nice praktykują na materiale zakładowym.  
Plac św. Aleksandra № 14. 32818

**Szkola** freobłowska. Marszałkowska № 119,  
mieszkania 12. 32952

**W zakładzie** freobłowskim Zofji Roszkow-  
skiej zbiera się komplet dzieci 8—12 lat,  
dla pobierania lekcji tańca przez cztery zimo-  
we miesiące. Szkolna № 5, (Marszałkowska  
140). 33078

**Zakład** wychowawczo-gimnastyczny Kapliń-  
skiej. Ulica Wilcza 6. Opłata 3 rs. miesię-  
cznie. 33384

**Zakład** wychowawczo-gimnastyczny Marii  
Keller. Senatorska № 11, rog Nowo-Miodo-  
wej, dawny dom Roezlera. 3472r

**24** rękodzielniczych przedmiotów wy-  
kłada się w nagrodzonym medalem spe-  
cjalnym zakładzie rękodziel dla kobiet Justy-  
nowej Wojewódzkiej, Bracka 12. 32370

## Doniesienia osobiste.

**Człowiek** młody, inteligentny, milej po-  
wierzchności, mechanik na drodze żela-  
znej w Warszawie, posiadający gotówki rs.  
2,000, pensji stałej rs. 600, poszukuje żony  
panny lub wdowy z kapitałem od rs. 1,000. —  
Wiadomość gdzie składać oferty uprasza  
nadsyłać pod adresem: ulica Kościelna № 10,  
miesz. 21, pod lit. „K. M.” 33818

**Dla** inżyniera poste-restante od Janiny.  
34025

**Młody** obcokrajowiec, mający lat 23, wy-  
kwalifikowany fachowiec (chemik), z dobrą  
pensją, obecnie kierownik dużego zakładu  
chemicznego, szuka poważnej znajomości z ko-  
bietą w celach matrymonjalnych, w wieku  
lat 21 do 30, z posagiem od 15 do 20,000 rs. —  
Zawiadomienia dokąd nadsyłać oferty proszę  
adresować Warszawa poste-restante pod lit.  
H. 2. 34021

**Mam** interes przemysłowy dobrze prosperu-  
jący, ogólne i fachowe wykształcenie, które  
mi pozwalają skutecznie pracować, jestem  
młody i przystojny, nie mając jednak odpo-  
wiednich znajomości, życzę sobie tę drogą po-  
znć w celach matrymonjalnych pannę młodą,  
inteligentną, milej powierzchowności, z kilka-  
ma tysiącami rubli posagu, a głównie z temi  
przymiotami duszy, które są podstawą tak  
szczęścia w ogóle, jakoteż i szczęścia małżeń-  
skiego. Adres: Warszawa poste-restante, dla  
„Lamberta” za okazaniem kwitu Kurjera  
Warszawskiego № 33721. 33721

**Młody** człowiek, lat 27, inteligentny, nie  
wibrydki, zamieszkały w gub. podolskiej,  
mający do 2,000 rs. rocznego dochodu, pragnie  
wstąpić w związku małżeński z osobą przy-  
stojną, gospodarną, w odpowiednim wieku,  
średniego wzrostu, posag nie wymagany. —  
Wiadomość gdzie składać oferty uprasza nad-  
syłać pod adresem: M. Łoziński, gub. podol-  
ska, poczta Gajsyn-Sobolówka. 33734

## Posady i praca.

**Administracja** Warszawskiej Sali Licyta-  
cyjnej prosi zwrócić uwagę na ogłoszenie  
nasze, zamieszczone w rubryce „Doniesienia  
rozmaite.” 3403r

**Adeliny** Pracownia sukien damskich po-  
trzebne panien podręcznych. Ul. Chmiel-  
na 5. 33896

**Buchalter-korespondent** w językach pol-  
skim i ruskim, szczególnie zaś francuskim  
i niemieckim, posiadający nadto angielski i  
włoski, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Ła-  
skawo oferty pod lit. J. W. uprasza się skła-  
dać w kancelarji Kurjera Warsz. 33782

**Adres:** Nowy-Swiat 48, m. 9. Koresponden-  
cja, tłumaczenie w ruskim, polskim, an-  
gielskim, francuskim, niemieckim. 33496

**Buchalter-korespondent** porządkuje najza-  
wikławsze rachunki kupieckie, zaprowadza  
księgi handlowe, układa bilanse i załatwia  
korespondencje w językach niemieckim, pol-  
skim i ruskim. Warunki przystępne. Nowo-  
grodzka 31, miesz. 17, od 1 do 3-aj. 33828

**Bez pensji** podejmę się zarządzać majątkiem,  
który obecnie przynosi straty, za procent  
od czystego dochodu, który obowiązuje się  
dać. Oferty proszę składać w kancelarji Kurje-  
ra Warsz. pod lit. F. J. 33741

**Bona** francuska, świeżo przybyła, znająca  
zycie, poszukuje miejsca. Złota 6, miesz-  
kania 8. 33579

**B rządcą** majątku, znający dobrze rysunki  
B. geometryczne, inteligentny, poszukuje od-  
powiedniego zajęcia. Adresy proszę złożyć w  
Kurjerze Warsz. pod lit. K. O. W. 33982

**Buchalter-** korespondent w językach rus-  
kim i niemieckim, izraelita, był student,  
z dobrą świadectwami i referencjami, po-  
szukuje zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer pod  
G. R. 34024

**Dama** poszukuje do towarzysztwa osoby w  
średnim wieku, posiadającej muzykę i je-  
zyki. Zgłaszać się na ul. Włodzimierską № 4,  
miesz. 4. 33787

**Do apteki** przy ulicy Żelaznej w Warsza-  
wie potrzebny jest uczeń. Wiadomość na  
miejscu. 33452

**Fryzjer** potrzebny do prowadzenia interesu.  
Kaucja 150 rs. Żółwa 30, m. 17. 33979

**Francuska** dystygnowana, w średnim wie-  
ku, przybyła swoim kosztem. Złota № 63,  
m. 19, między 10—12. 33573

**Gospodyni** znająca się na wszystkim do-  
głębce poszukuje miejsca. Oferty: kantor  
Kurjera P. G. 34028

**Handlowiec** z rekomendacją poważnych  
firm, językiem polskim, niemieckim, rus-  
kim, poszukuje posady woźacza, inkasenta,  
magazyniera i t. p. Łaskawo oferty uprasza  
złożyć sub L. Z. kantor Kurjera Warszaw-  
skiego. 34046

**Kucharka** poszukuje miejsca na stałą albo  
kna przychodnią. Wiadomość: Marszałkow-  
ska 145, m. 17. 33794

**Kasjerka** z kilkoletnią praktyką w pier-  
wszorzędnych firmach, posiadająca języki,  
mogąca powołać się na poważne referencje lub  
w razie potrzeby złożyć kaucję, poszukuje za-  
jęcia. Wiadomość: Biuro nauczycielskie Jasiń-  
skiej, Berga 6, parter. 3505r

**Kamieniarz,** który wykonywa roboty sztu-  
kateryjne, kościelne i dworskie, poszukuje  
odpowiedniej pracy na prowincji. Adres mój  
ul. Skórzana № 10, stróż wskaże. 33947

**Lekarz** potrzebny jest zaraz do miasteczka  
Łęczyńskiego, powiatu łódzkiego, gubernji wło-  
dzkiej. Bliższa wiadomość u miejscowego  
aptekarza. 33623

**Młodzieniec** z ruskim i polskim językiem  
M. pragnie przyjąć jakakolwiek posadę, na  
żądanie może złożyć kaucję. Oferty pod lit.  
S. P. proszę złożyć w kancelarji Kurjera. 33977

**Osoba** znająca krój i krawiecczyznę poszu-  
kuje zajęcia w domu prywatnym. Opłata 6  
nowy, mieszkania 19. 33974

**Osoba** w średnim wieku życzę sobie miejsca  
do sklepu, do ekspedycji lub rachunków. —  
Oferty pod lit. o. o. w Kurjerze. 34016

**Obeznany** z gospodarstwem rolnem, kawa-  
ler, za stół, pensję i tantjemę znaleźć może  
miejsce zaraz. Wymagane silne zdrowie, pier-  
wszorzędne referencje co do zdolności, uczci-  
wości i energii oraz kaucja kilkusetrublowa  
lub poręczenie osób poważnych na taką sumę.  
Oferty z dołączeniem curriculum vitae, z po-  
wołaniem się na rekomendację, składać można  
w kancelarji Kurjera Warszawskiego pod lit.  
X. Y. № 22. 3476r

**Pracy** poszukuje zaraz człowiek umiejący  
czystać, pisać, woźnego lub stróża. Ogrod-  
wa 28, u tapiciera. 33264

**Trzecie** są panny zdolne do staniów  
i spódnic. Ul. Freta № 17, m. 5. 33563

**Potrzeba** agentów do zbytu towaru galante-  
ryjnego na Odesa i w Warszawie. Miodo-  
wa 16, skład maki. 33693

**Potrzebna** gospodyni znająca się na gospo-  
darstwie wiejskim domowym. Wiadomość  
Leszno № 58, miesz. 8. 33828



**Potrzebna** zaraz bona francuzka na wieś, utrzymanie i 12 rs. miesięcznie. Zgłaszać się sobota i niedziela od 4—7-ej, Aleje Jerolimskie 31, m. 12. 33834

**Potrzebna** uzdolniona szwaczka do fabryki gorsetów „Marie”, Niecała 1. 33805

**Poszukuje** się zdolnych agentów za kaucją do sprzedaży na mieście kurantnego towaru. Wiadomość na Marszałkowskiej 83, mieszk. 1. 33769

**Potrzebne** są zaraz panny zdadne i podręczne do krawieczyzny. Widok 14, mieszkania 22. 33860

**Potrzebne** są zaraz hafciarki do monogramów na wyjazd, za dobrem wynagrodzeniem i z całym utrzymaniem. Wiadomość u L. Kube, Elektoralna 13. 3491r

**Panna** uzdolniona w kroju i krawieczyźnie poszukuje zajęcia w domu prywatnym. Nowy-Swiat 12, m. 29. 34003

**Potrzebny** chłopiec lub praktykant do zakładu ślusarskiego. Mostowa 26. 34018

**Potrzebne** są panny do haftu na wyjazd. Wiadomość: Leszno 18, m. 48. 33928

**Potrzebny** samodzielny zarządzający do majątku ziemskiego, kawaler, z kaucją 2.000 rs. Wiadomość: hotel Polski 54, od 4—6-ej wieczorem. 33939

**Potrzebny** uczeń do cukierni od 15—16 lat. Bieleńska 22. 33978

**Potrzebna** bona niemiecka z dobrą świadectwami, Królewska 47, mieszk. 5. 33976

**Potrzebna** jest kobieta pojedyncza, uczciwa, która za mieszkanie podjęła się posługi. Wiadomość: Żelazna 48, m. 26. 33972

**Potrzebne** są panny podręczne do szycia. Wiadomość: ulica Nowomiejska (Gołębia) 2, mieszkania 4. 33953

**Potrzebni** są kotlarze do roboty lodzi żelaznych. Oferty adresować: fabryka M. Rekosz w Kownie. 33952

**Potrzebna** sklepowa do liczenia pieczywa, dobrze wprawna. Wiadomość: Żelazna 78, od 8 do 6-ej. 33948

**Potrzebna** panna uzdolniona do haftu kolorowego. Mokotowska 55, m. 7. 33941

**Potrzebna** panna do szycia bielizny damskiej w domu prywatnym. Marszałkowska 105, mieszk. 8. 33993

**Rzeźbiarz** Will, Śliska 43, poszukuje ucznia chrześcijanina, rzetelnego i przyzwyczajonego. 33217

**Rubli 100** za wyrobienie miejsca kasjera, Rmagazyniera, inkasenta, podróżującego i t. p. Dyskrecja. Oferty pod O. F. Biuro ogłoszeń Senatorska 26. 3473r

**Sklepowa** dobrze obeznana z handlem północzno-niemieckim i norymberskim zechce zstawić adres swój w składzie obci, Marszałkowska 120. 33981

**Sklepowa** młoda, przystojna, mogąca wnieść do handlu do tysiąca rubli z wypowiedzeniem półrocznym, znajdzie posadę w magazynie. Oferty „Uczciwość” Kurjer. 34055

**Uczeń** potrzebny do handlu kolonialnego. — Ulica Krucza 18. 34015

**Uczeń** introligatorski, znający krajanie pudełek, moralnego prowadzenia, z rekomendacją, potrzebny. Papeterie na Sewerynowie, o wpół do 2-ej wieczór wpół do 9-ej. 33937

**Urzędnik** obeznany z przepisami policyjnymi, z kaucją rs. 1.000, poszukuje zarządu domem za mieszkanie, chociażby z małą dopłatą. Oferty pod lit. J. 1000 przyjmuje cukiernia Zawistowskiego, róg Marszałkowskiej i Żłotej. 33761

**Uczeń** potrzebny do zakładu wyrobów mechaniczno-ślusarskich i okuć budowlanych. Chmielna 49. 3481r

**Zdolny** maszynista litograficzny poszukiwany na wyjazd. Wiadomość w kantorze Jakóba Fajansa i S-ki. Rymarska 8. 34042

**Zaraz** potrzebna podręczna do nauki. Zajęcza 11, m. 22. 3501r

#### Kupno i sprzedaż.

**Adres: Herman i Grossman**, 16 Mazowiecka. Fortepiany, organy. Sprzedaż ratami, wynajem. 2570r

**Adres: malarni** oraz najtańszego w Warszawie skład porcelany i fajansu. Bracka 20, Ryszard Fijałkowski. 1185r

**Adres: Alfons Starzyński**, Nowy-Swiat 8. Fabryka galanterii rzeźbionej, malowanej i wypalanej, przyjmuje obstarunki w zakresie snycerstwa wchodzące. Wielki wybór talerzy. Handlujemy rabat. 33220

**Adres: malarni** i najtańszego w Warszawie Askladu porcelany St. Mioduszeńskiego, ul. Szpitalna 10. 3319r

**A) Powóz** prawie nowy fabryki Rentla do sprzedania, cena rs. 400. Wiadomość: Nowogrodzka 27, u stróża. 3469r

**Bilard** do sprzedania. Ulica Żłota 21, w cukierni. 33994

**Binokle**, okulary ściśle zastosowane, pierwszorzędnych fabryk, poleca „najtańszej” optyk Julian Dreher, Szpitalna 6. Niezamiernym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 33916

**Cetry** sześciotygodniowe do sprzedania. Długa 9, mieszkania 10. 33934

**Cetry** dwumiesięczne, oryginalnej maści, b. ładne, do sprzedania, oraz rogi łosie i maszyna do szycia Singera. Krucza 26, m. 21, do 11-ej zrana i od 4—7-ej wieczór. 33775

**Do sprzedania** chomonta angielskie parokonne, chomont angielski pojedynczy, szory krakowskie parokonne, wszystko bardzo mało używane. Leszno 71, u rymarza. 33518

**Do sprzedania** dorożka jednokonna z kołnierzem, uprzążą i liberją. Wiadomość w składzie węgla, Pańska 6. 33497

**Do sprzedania** algierka szopowa mężka, długa, w dobrym stanie. Wiadomość: ulica Wspólna 32, mieszkania 6. 33495

**Do sprzedania** z powodu wyjazdu: garnitur mebli czarnych salonowych, czerwonym aksamitem krytych, fortepian czarny zagraniczny, 4 kandelabry ścienné, dwa sukna na podłogę do dużych pokoi, kareta podwojna na parę i pojedynczą, sanki petersburskie z futrem i siatką, szory angielskie czarne, siedło męskie z pokrowcem i dwoma czaprakami, liberja letnia dla stangreta, nożyce do strzyżenia koni. Wiadomość: Senatorska 10, m. 3, od 11—1-ej. 33487

**Do sprzedania** złożono w komis z powodu wyjazdu: futra damskie i męskie, palta zimowe, okrycia i dolmany mało bardzo używane oraz maszynę do szycia Whelera. Wiadomość: Świętojerska 12, u właściciela domu, od 10 do 2-ej. 33758

**Dwa** łóżka z materacami za 25 rs., troje skrzypiec w pudełkach za 12, 15 i 50 rs. i maszyna Singera do szycia nowa za 40 rs. do sprzedania. Sosnowa 9, m. 25. 33753

**Do sprzedania** nowy kołnierz z kameczkami, dekich bobrow, algierka mężka na sobolach, wice-mundur komorowy, rozmaite ubranie z tego męzczyzny. Wiadomość: Żłota 33, mieszkania 10. 33764

**Do sprzedania** palto damskie na popielicach, kryte czarnym ljońskim aksamitem, zupełnie nowe, za rs. 45. Tamże szynel zimowy, jesienny oraz mundur gimnazjum realnego w dobrym stanie. Śliska 10, m. 3. 33766

**Do sprzedania** kompletne urządzenie pokoju sypialnego biało malowane, kwiaty, a morki, w środku machoniowe, w stylu Ludwika XVI, o 30% taniej. Magazyn mebli K. Rabong, Nowy-Swiat 30. 33278

**Do sprzedania**, Leszno domu 46, mieszkania 6, dwa kandelabry okazałe vieux bronze, styl empire, biżuterie i srebro. Wiadomość w mieszkaniu od 9 do 11-ej lub od 3-ej do 6-ej. 32480

**Do sprzedania** angielskich oryginalnych największy wybór. Najniższe ceny. Giełżyński, Marszałkowska 137. 2799r

**Do sprzedania** futro dolman na opasach, kryte modną wełną, okładane bobrami amerykańskimi, na średni wzrost. Wiadomość u Zimmermana, Krakowskie-Przedm. 7. 33660

**Do sprzedania** dwa łóżka machoniowe pięknej starej roboty, rzeźbione, z materacami sprężynowymi i rotunda z kóz angorskich, kryta aksamitem, na osobę małego wzrostu. — Jerozolimka 70, m. 17, od 11—1-ej. 33985

**Do sprzedania** samowar nieużywany frażetowski z przyborami. Chmielna 20, mieszk. 5. 33988

**Do sprzedania** szeslong bardzo tania. Elektoralna 19, m. 24. 34056

**Do sprzedania** garnitur mebli, szafa, stół rozsuwany, lampa wisząca, futro damskie lisy. Berga 3, mieszk. 16. 34034

**Do sprzedania** ponter 10-miesięczny czystej rasy. Hotel Wiedeński 46, zastając można do 11-ej zrana. 33950

**Do sprzedania** sanki czteroosobowe fabryki Rentla, prawie nowe oraz sanki dwuosobowe, male, fasonu petersburskiego. Erywańska 9, stróż wskaże. 33940

**Do sprzedania** palto damskie z kasztaneków za rs. 18, paltocik kortowy, sukna wełniana. Furmańska 17, m. 7. 34032

**Fortepian** krótki, dobry, rs. 300. Miodowa 17, m. 27. 34019

**Fortepian** wiedeński rs. 210. Twarda 7, mieszk. 31. 34018

**Futro** męskie nurki, futro damskie opasy i pianino do sprzedania. Królewska 29, mieszk. 21. 33729

**Fabryki** własnej sukna kory poleca A. Rudowski, Marszałkowska 151. 471r

**Futro** niedźwiedzie bure, sybirskie, w dobrym stanie, tania do sprzedania. Nowy-Swiat 9, kantor wynajmu karet. 33498

**Fatra**, szuba niedźwiedzia i algierka junatowa, kołnierz i wyłogi skunksowe, prawie nowe, na wzrost wysoki, do sprzedania. Ulica Wspólna 44, u właściciela domu. 33507

**Firanki** najtańsze, białe, creme i kolorowe, wybór wielki, ceny stałe. „Pierwszy Specjalny Magazyn Firank” F. Bukowski i S-ka, Wierzbowa 1. 3320r

**Fortepian** 7 oktav do sprzedania. Świętojańska 8. 33704

**Fortepian** Kralla i Seidlera o 4-ch szpreecach i 2-ch blatach. Aleksandrja 18, mieszkania 4. 32473

**Fortepian** Kralla-Seidlera lub wiedeński inkrustowany do sprzedania. Elektoralna 9, mieszk. 9. 33501

**Futro** z kołnierzem bobrowym i różną garderobą męską, prawie nowa, na osobę małego wzrostu, do sprzedania. Leszno 33, m. 4, od godz. 11 zrana do 2-ej po poł. 3504r

**Fortepian** zagraniczny, czarny, krótki, sprzedam za rs. 260. Ulica Daniłowiczowska 6—10. 34060

**Futro** męskie elki do sprzedania tania. Marszałkowska 123, m. 4, do 11-ej zrana i od 4 do 7-ej. 34062

**Fortepiany**, pianina krajowe, zagraniczne (krzyżowe struny), mało używane, sprzedaż i wynajem. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej, Tarnowski. 34050

**Fortepian** krótki, bardzo dobry, rs. 120 sprzedaje. Ulica Żółwia 7, poprzeczna oficyna. 34044

**Futro** duże, mało używane, dobry amerykańskie, a kołnierz syberyjskie, do sprzedania. Hoża 19, fabryka wód mineralnych. 34087

**Fortepian** koncertowy, rok używany, kosztował rs. 550, sprzedam za 360. Jazna 3, fabryka pianin. 33833

**Futro** damskie rotunda na białych baranach, prawie nowa, za pół ceny do sprzedania. — Erywańska 5, m. 15. 33963

**Futro** bobry amerykańskie, w bardzo dobrym stanie, bardzo tania. Senatorska 10, mieszk. 19. 33939

**Futro** niedźwiedzie do sprzedania pozostawiono w zakładzie fryzjerskim p. Teofila Szulca przy ulicy Bieleńskiej 7, w hotelu Krakowskim. 33938

**Jest** do sprzedania kostium turecki różowy jaltasowy, haftowany złotem. Cena 50 rs. W domu od 2—3-ej, Smolna 23, m. 14. 33984

**Jest** do sprzedania algierka mężka skunksami podbita, używana, za bardzo przystępną cenę. Aleje Jerozolimskie 78, m. 2. 33822

**Kawior** astrachański, otrzymywany wprost z Astrachania, poleca Agencja Handlowa W. Tryniewski. Sprzedaż odbywa się codziennie od godz. 9 zrana do 7 wieczór w kantorze przy ul. Senatorskiej 8, na parterze w podwórzu, wprost bramy. 31149

**Kanarki** żółciutkie do sprzedania. Podwale 18, mieszk. 24. 33515

**Kłocce** bukowe grubości do 23 cali do sprzedania. Twarda 30. 33754

**Kredens** debowy za przystępną cenę. Nowy-Swiat 23, m. 11. 33722

**Kapelusze** żałobne i krepę angielską na welonny tania sprzedaje magazyn Bogusławskiego, Żabia 4. 3371

**Kasy** ogniotrwałe 25%, tańsze od innych kociupkow. Ulica Marszałkowska 125, Sikorski. 32376

**Kapusta** pud kop. 10 do sprzedania. Zgłaszając się do kantoru „G. Plewako i S-ka”, Bracka 25, w bramie na parterze. 3477r

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze w fabryce Stanisława Baumgart (syna), Chłodna 40. 31777

**Kandelabry** parę stołowych, bronz złoczone, z figurami, sprzedaje. Krucza 12, mieszkania 19. 33944

**Lustra** na raty sprzedaje miejscowym i na Lprowinę fabryka Maurycego Silberberga, Rymarska 8. Z powodu istniejących firm podobnych proszę uważać na dokładny adres: 8 Rymarska. 33335

**Meble** salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, szafy, łóżka, umywalnie, do jadalni debowe, szafka lustrzana, biblioteki, otomany i inne Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 33923

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, szeslong, firanki. Żłota 3, róg Zgody, czwartą dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 32935

**Meble** tania, garnitur czarny, orzechowy, motomana, szafy, komody, łóżka, kredens, krzesła, stoły, szafki do bielizny. Mokotowska 59, przy Placu Aleksandra, stróż wskaże. 3249r

**Maszyna** oryginalna Wilsona 16 rs., Szmidta 12 rs. Ulica Chłodna 54, pracownia sukien. 33996

**Magazyn** mebli Rabong, Nowy-Swiat 39, poleca meble własnego wyrobu po cenach przystępnych. 33279

**Materace** druciane, łóżka żelazne, wózki dziecięce, wagi dziesiętne i siedzenia druciane do bryczek, w zupełności zastępujące sory, poleca fabryka J. Neufolda, Pańska 33. Szczególną uwagę zwraca się na trwałość wyrobów. Ceny stałe. 28018

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, szeslong, firanki. Chmielna 37, m. 30, przy rogu Marszałkowskiej. 34036

**Maszyna** do robienia pończoch wełnianych i kamasy, ładnie robiąca, długa, za rs. 55 do sprzedania u mechanika, ulica Senatorska 28. 3478r

**Meble**, garnitury stylowe i fantazyjne, otomany, szeslongi, szafy, biura, łóżka, szafy, umywalnie, stoły bilardowe i inne z powodu zupełnego zwinienia magazynu sprzedaje po cenie niższej kosztu, Marszałkowska 117, Myszkowski. 33607

**Meble** salonowe, lustra, porcelana, obrazy, szkło do sprzedania. Ogrodowa 27, mieszkania 30, od 10 do 4-ej. 33514

**Meble** po zwinieniu magazynu, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 34043

**Maszyna** nożna Singera amerykańska za rs. 18 i ręczna za rs. 15 jest do sprzedania. — Krochmalna 44, m. 15. 33930

**Meble**, garnitury, otomany, szeslongi, szafy, komody, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanym niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 34028

**Najtańszej** kaftaniki, kalessony trykotowe męskie, damskie, dziecięce, poleca w wielkim wyborze A. Kierst i S-ka, 5 Bieleńska, naprzeciw Daniłowiczowskiej. 33890

**Otomana** ładna, dobrej roboty, do sprzedania tania. Miodowa 19, stróż wskaże. 34051

**Otomana** 24 rs., szeslong 14, sofa 15, krzesła angielskie. Hoża 38, m. 22. 34026

**Ostatnia** partja lalek z masy nie łamiącej się, bardzo tania do sprzedania. Senatorska 28, wprost kościoła św. Antoniego, u Olszewskiego. 3383r

**Pianino** prawie nowe tania do sprzedania. — Nowolipie 9, mieszk. 4. 32710

**Poszukuję** pianina niedrogię, przyjmuję strojenia, reparacje rocznie. Jerozolimka 84, Strzelecki. 31359

**Płaszcz** czarny, wyłogi bobrowe, rs. 60. — Podwale 10, mieszk. 3. 33890

**Pianino** grające za pomocą korbki do sprzedania za rs. 130. Wiadomość w kiosku, Plac Teatralny. 34059

**Pianino** prawie nowe do sprzedania. Leszno 24, fabryka fortepianów. 3507r

**Przedsiębiorstwo** sztychy angielskie kolorowane, rodzajowe, 2 tomy Cmentarza Powozkowskiego, miniatutki, parę brylów nienizywnych sprzedaje. Od godz. 11—12-ej, Orla 4, mieszk. 14. 34039

**Pianino** nowe do sprzedania oraz przyjmuję fortepiany i pianina do reparacji. Nowy-Swiat 66, Janiszewski. 32832

**Rubli 100** zapłacę za pianino i francuzka o trzymają pokój za lekcje. Wiadomość: dystrybucja Romana Bem, Trębacka. 33330

**Sanki** do sprzedania. Wiadomość: Piękna 16. 33484

**Sanki** petersburskie i sanie rodzinne do sprzedania w hotelu Polskim. 33765

**Szopy** płaszczy ze skórek doborowych oraz palto wojskowe na pluszu z kołnierzem karakulowym do sprzedania u właściciela domu, Twarda 50. 33752

**Sprzedam** dubeltówkę czterostrzałową (kapszonówkę). Chmielna 23—7, od godz. 4-ej do 6-ej. 33969

**Sanki** petersburskie nowe, dobrze wykonane i drugie sanki używane, za cenę bardzo przystępną. Nowolipie 80. 33946

**Skarpety** i pończochy wełniane różnej roboty ktoby potrzebował. Oferty w Kurjerze pod lit. a, a. 34017

**Wachlarz** stanowczo najtańszej sprzedaje w detalnie skład J. Lukrec, ulica Leszno 41. 33533

**Ważna** wiadomość dla dam. Po zwinieniu magazynu białawatego sprzedaje się pozostałe towary za bezcen przy ul. Granicznej 16, mieszkania 6. 3229

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania meble z salonu i gabinetu, lustra, kredensy, stoły, krzesła, szafy, łóżka i t. p. Nowy-Swiat 69, mieszk. 8. 32484

**Za** rs. 300 łóżka orzechowe, nabyte na wystawie za rs. 475, konsola machoniowa, szeslong, szesłotka paryzka do wycierania nóg i oleodruki w ramach rzeźbionych. Piękna 13, m. 1, od 11—3-ej. 33585

**12 kop.** fent pudru z cinku najlepszego w składzie Lerbaty, cukru i towarów kolonialnych Władysława Biernackiego, Marszałkowska 77, róg Wilczej, w Warszawie. 33802

#### Interesa handl. i mająt.

**Apteka** z obrotem 2.400 rs. do sprzedania. — Wiadomość w składzie aptecznym Biernacki et Jacobson, Senatorska 32. 3338r



**Administracji** dużego domu lub hotelu poszukuje zdolny, energiczny rzadca. Kaucji 2,000 rs. i rekomendacje. Niecała 12, mieszkania 21. 33971

**Bardzo** tanio odstąpię wyłączny skład nafty. Słaska 9, m. 13. 33970

**Do sprzedania** zaraz sklep spożywczy za rs. 300, komorno opłaca pieczywo. Ul. Złota 26. 33903

**Do sprzedania** sklep spożywczo-dystrybucyjny przy ulicy Leszno № 69 za cenę umiarkowaną. 33774

**Do odstąpienia** zaraz sklep naciarsko-dystrybucyjny, dobrze procentujący. Marszałkowska 125. 33946

**Dom** z piekarnią egzystującą od lat sześćdziesięciu, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszkania 29, od 5 do 7-ej wieczorem. 33640

**Do zbycia** interes handlowo-fabryczny, od wielu lat egzystujący, łatwy do prowadzenia. Kapitał potrzebny od 6 do 12 tysięcy rubli. Wiadomość: Hoża 38, mieszkania 27, od 4 do 6-ej. 34004

**Dom** drewniany jest do sprzedania za rs. 2,000. Wiadomość: Szmolowizna № 1, u Okular. 33987

**Do interesu** asekuracyjnego potrzebny jest wspólnik. Ulica Berga 3, m. 16. 34035

**Granta** pod Warszawą parceluje na rozplątki dla włościan, ogrodników, kolonistów, leśników, fabrykantów. Kolej, woda, szosa, las.—Karmelicka 1, Apfelbaum zastać od 4—7. 32362

**Jest do sprzedania** handel win i towarów kolonialnych w dobrym punkcie, z wyrobioną klientelą. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. P. K. 33567

**Kawiarnia** do sprzedania. Ulica Świętokrzyska № 20. 34054

**Kawiarnia** wraz z traktjarnią do sprzedania. Wielka № 50. 34040

**Licytacja** mebli i utensylii 1-go grudnia o 10-ej zrana w zakładzie blacharskim, Biała 8. 33709

**Magle** w dobrym punkcie do sprzedania. Ul. Dzielna № 8. 33224

**Na bardzo** korzystnych warunkach do odstąpienia zaraz pracownia sukien na prowincji. Klientela, roboty i uczennice są. Adresy przyjmuje Biuro ogłoszeń pp. Rajchmana i Fendlera, ul. Senatorska 26, pod „Pracownia.” 3462r

**Osoba** pici żeńskiej, posiadająca rs. 1,000, może mieć przyzwoite utrzymanie i procent od tej sumy. Wiadomość w kantorze W. Lucas, Krakowskie-Przedmieście № 56. 33936

**Poszukuje** dzierżawy apteki. Oferty składaj w Kurjerze Warsz. № 150. 33958

**Pracownia** do sprzedania w dobrym punkcie, z wyrobioną klientelą. Wiadomość: Świętokrzyska № 19, w magazynie Szejnbok. 33957

**Poszukuje** się wspólnika z kapitałem 10 do 15,000 rs. w celu zbytu lub fabrykacji aparatu patentowanego na Rosję, dotychczas prowadzonego wyłącznie z zagranicy. Potrzeba w znacznych ilościach, zysk przeszło 100%, bez ryzyka, od włożonego kapitału. Zgłoszenia pod: Providentia № 860, Wion, Oesterreich, poste-restante, Hauptpost, nur gegen Schein. 33955

**Potrzebne** 500 rs., gwarancja pewna, procent umiarkowany. Oferty w Kurjerze pod J. F. 33783

**Potrzeba** na spłatę sumy rs. 3,000 zaraz po Towarzystwie, na dobra położone w bliskości Warszawy. Wiadomość w kancelarii notariusza Sobierańskiego. 33751

**Rubli 50,000** częściowo do ulokowania. Hoża 38, m. 27, od 4 do 6-ej. 33556

**Rubli 250** potrzeba do interesu, pewność wszelka, procent mierny. Oferty w Kurjerze pod A. L. Interes. 33986

**Rubli 1,000** do 12,000 do wypożyczenia na dom w Warszawie. Wiadomość: Krucza 23, mieszka. 9, rano do 9-ej i od 3 do 5-ej. 33795

**Skład węgla** do sprzedania, od dwunastu lat egzystujący. Wiadomość na miejscu. Nowy Świat 47. 33143

**Subhastacje** i windykacje sum hipotecznych własnym kosztem przeprowadzam. Ul. Karmelicka 1, Apfelbaum, od 4—6-ej. 32600

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjno-galanteryjny do odstąpienia. Marszałkowska 69. 33198

**Sklep** mydła, nafty, norymberski, do sprzedania, potrzeba 2,000 rs. Wiadomość: Biuro ogłoszeń, Senatorska № 26. 3480r

**Skład węgla** do sprzedania z całym urządzeniem. Wiadomość na miejscu, ulica Nowolipki № 55. 33711

**Sklep galanterijno-dystrybucyjny** zaraz tanio do sprzedania. Wiadomość: kiosk przy Koperniku. 33815

**Sklepik** z dystrybucją do sprzedania. Złota 1. 33542

**Sprzedaje** magle z powodu zmiany interesu. Ulica Żorawia № 6. 33727

**Skład węgla** do sprzedania w dobrym miejscu. Ulica Rybaki 19. 34045

**Szynk** do sprzedania za przystępną cenę. Złota № 16, w restauracji. 34002

**Sklep** spożywczo-naftowy do sprzedania niedrogo. Wiadomość w mydlarni na rogu ulic Wilczej i Kruczej № 13. 33960

**Tanio** zaraz lub od kwartału sklep tabacznictwarski bez odstępnego do sprzedania. Oboźna 2. 3499r

**Tanio** sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Krucza № 25. 34007

**Ulica Czeruiakowska** № 110. Jatką jest do sprzedania z powodu wyjazdu, z wszelkimi przyrządami. 33549

**Wspólniczka** z kapitałem 1,500—2,000 do prowadzenia interesu w zakresie pedagogicznym potrzebna. Mokotowska 41, mieszkania 4. 33803

**Zakład** cukierniczy do sprzedania. Wiadomość: Chłodna № 40, m. 9, rano do 10-ej, wieczorem od 7-ej. 33933

## K o k a l e .

**A. Wróblewski** i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

**Duży** jasny pokój na dole do wynajęcia. Leszno 42. 33874

**Do wynajęcia** w każdym czasie skład obszerne na 1-m lub na 2-m piętrze z windą, widny i suchy. Wiad. w biurze technicznym, Miodowa № 15. 33525

**Do wynajęcia** od 1 stycznia lokal fabryczny z motorem parowym o sile 12-tu koni, kantor i szopy drewniane. Ulica Marszałkowska № 69, wiadomość w cukierni L. Lourse hotel Europejski. 33899

**Do wynajęcia** pokój umeblowany, usługa, samowar, obiady. Ulica Włodzimierska № 4. 34051

**Do wynajęcia** zaraz lokal na piekarnię, o 2-ch piecach, w którym egzystowała piekarnia Wiedeńska od lat 30. Krochmalna № 43. 34011

**Do odnajęcia** z powodu wyjazdu obszernych 5 pokoi, dobrze umeblowanych, łazienka, kuchnia, sprzęty. Piękna № 5—2. 34031

**Jeden** lub dwa pokoje ładnie umeblowane, do odnajęcia. Mogą być z całodziennym utrzymaniem. Złota 46, m. 16. 33954

**Lokal** fabryczny do wynajęcia od 1 lipca 1891 r. Smolna № 14. 32932

**Mieszkanie** u małżeństwa bezdzietnego. Ulica Wielka № 45, m. 69. 33962

**Od Nowego Roku** poszukuje się obszernego pokoju, przyzwoicie umeblowanego z całodziennym utrzymaniem, w części miasta między Piękną i Aleją Jerozolimską, za cenę 30—40 rs. miesięcznie. Oferty: A. B. C. w Kurjerze. 34047

**Od św. Jana 1891** poszukuję lokalu składającego się z kilkunastu dużych pokoi, w okolicach: Berga, Królewskiej, Mazowieckiej, Włodzimierskiej. Oferty składać: Kurjer Warszawski „Abas.” 32626

**Przy rodzinie** ruskiej pokój umeblowany z osobnym wejściem, usługą i obiadem, do wynajęcia. Daniłowiczowska № 16, m. 5, od godziny 11 do 1-ej i od 4 do 6-ej. 3484r

**Przyzwoita** panna może znaleźć pomieszczenie we wspólnym pokoju, za opłatą rs. 4 kop. 25. Krucza 38, stróż wskaże. 33793

**Potrzebny** jest do wynajęcia na czas dłuższy obszerny plac z ogrodem. Oferty prosimy nadsyłać do p. Olszewskiego administratora ogrodu Zoologicznego—ulica Bagatela № 3. 33581

**Pokój** zaraz do wynajęcia z całodziennym utrzymaniem. Żorawia № 9, m. 11. 33502

**Pokój** bardzo ładny, z meblami, usługą, mogą być obiady, przy wdowie. Chmielna 33, mieszkania 4. 34048

**Pokój** dla kobiety przy rodzinie, może być ze stołowaniem i z fortepianem Orla № 9, mieszkania 1. 34038

**Potrzebna** sub-lokatorka. Pańska 18, m. 8; tamże panna do krawieczyny. 33869

**Pokój** do wynajęcia z całodziennym utrzymaniem dla osoby inteligentnej Wspólna 42, mieszkania 17. 34014

**Pokój** z utrzymaniem lub pomieszczeniem dla pani, fortepian. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 24. 34010

**Pokój** umeblowany, z usługą, wspólnym przedpokojem, samowarem. Marszałkowska 50. 3300r

**Pokój** do wynajęcia, wejście oddzielne. Nowy-Świat 22, m. 28. 33961

**Pokój** frontowy, parterowy, z przedpokojem rs. 10, także mniejszy rs. 7. Elekoralna 47, mieszkania 1. 34063

**Pokój** do wynajęcia zaraz z całodziennym życiem, opalem światłem, usługą, fortepianem. Świętokrzyska 19, m. 19. 33999

**Pokój** z meblami i pomieszczeniem dla kobiety. Chmielna 44—7. 33195

**Potrzeba** natychmiast mieszkania składającego się z 4 ch pokoi i kuchni, bez mebli, z dwoma wejściami. Uwiadomienia proszę przysłać do Kantoru Kurjera Warszaw. pod lit. J. K. 34033

**Pokój** wspólny kawalerski, 5 rs. miesięcznie. Ulica Leopoldyna, obok Alei Jerozolimskiej 33—3. 34020

**Pradka** sposobność! Dwa pokoje (w jednym piec z cyrankiem) z przedpokojem, z którego wejście do każdego pokoju oddzielne tanio do wynajęcia od 1 stycznia. Rymarska 10, stróż wskaże. 33349

**Jest** do wynajęcia duża lodownia murowana na Pradze, róg Szerokiej i Pienińskiej № 428, wiadomość także u rzadcy. 33989

**Uterena** obszerna z piecem kflowym i kotłem, wyłana asfaltem, na pralnię, skład i t. p. tanio do wynajęcia każdego czasu. Szkolna 5. 32165

**Sklep** dla krawca lub szewca z mieszkaniami w ludnej okolicy. Plac duży oparkiony do wydzierżawienia. Fabryczna 24, dom hr. Ronikiera. 33945

**Sklep** duży, z wielką szybą wystawową, trzema przyległymi pokojami, zlewem, wodociągiem i trzema wejściami—w każdym czasie do wynajęcia. Ulica Nowo-Senatorska 4, stróż wskaże. 33352

**5 pokoi**, przedpokój, kuchnia, wodociąg, zlew, wszelkie wygody za rs. 550 rocznie—z powodu wyjazdu do odstąpienia w każdym czasie. Leszno № 53, wiadomość na miejscu. 33787

**5 pokoi** z wszelkimi wygodami, na 1-m piętrze, oraz wozownia, stajnia i góra, także zdadne na skład towarów, zaraz do odnajęcia, Leszno 33. 3475r

## Umieszczenia rozmaite.

**Adres.** Płomackie 8. Pracownia bandażi wykonywa możliwie tanio i szybko: pasy brzusne, nerkowe, pępkowe, rapturkowe, gorsety do prostego trzymania się, bandaż muslinowy, opatrunkowe i inne. Tamże pokój dla przyzwoitej pani z utrzymaniem lub bez, na miejscu fortepian i konwersacja niemiecka. Zofia Więckowska. 34052

**Akuszka** przyjmuje panie na czas dłuższy, potrzebujące dyskrekcji bez legitymacji. Zaopatrzona utensyliami gwarantującymi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 34030

**Akuszka** z dyplomem medyka-chirurga, ucznej akademii, zaopatrzona w utensylia gwarantujące zdrowie położnic, przyjmuje panie na słabość i czas dłuższy, bez legitymacji, radzi w zakresie swej specjalności, przyjmuje zamówienia, słabość od rs. 15, umieszczenie dziecka. Widok № 7, m. 2. 34000

**Akuszka** przyjmuje panie na słabość lub akurację, w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Ceny niskie. Przyjmuje zamówienia, udziela porad swojej specjalności. Krucza № 28. 33915

**Akuszka** przyjmuje na słabość, kurację, Aczas dłuższy bez legitymacji, umieszczenie dziecka, ceny przystępne. Chłodna 21. 33967

**Antresola** domu hr. Krasieńskiego Wierzbowa № 8. Jubiler Schönbelder. Przyjmuje wszelkie obstalunki i naprawy. 33445

**Akuszka** Bukowska przyjmuje na słabość, Aczas dłuższy lub kurację, bez legitymacji. Z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 33679

**A)nych** z porcelany, fajansu, szkła, majoliki, oraz talerzy oryginalnych angielskich, nielukujących się. Różnych filiżanek białych, kolorowych, szklanek, kieliszków od kop. 5 za sztukę, karafek, dzbanków, maselnicek, cukiernic, koszy do owoców i bakali. Lampy stołowe wysortowane wyprzedają się z wielkim obniżeniem cen fabrycznych codziennie, oraz niedziele przedświąteczne w magazynie lamp Franciszka Kozłowskiego, dawniej (Podgórski), Rymarska 5/7, w Warszawie. 33190

**Dnia 28** zginął młody wyżeł żółty z białymi łapami, na grzbiecie wystrzyżony znaczek. Łaskawy znalazca raczy odprawić nagrodę na ulicę Złotą № 26, m. 19. W razie wykrycia nieprawdy posiadacz odpowie sądowo. 33973

**Drewniana** pralnia białizny J. P. róg Żorawiej i Kruczej 19, pierze białiznę pospiesznie, nie niszczy takowej domieszkami, ceny umiarkowane, na żądanie zabiera i odsyła do domu. 33980

**E. Jaworska.** Marjańska 10, wykończy szybko i akuracnie suknie, żakiety, futra i ubiory dziecięce, podług najświeższych paryżskich żurnali. 33998

**Dla dzieci** świeżo wydany Wybór Zagadek. Cena kop. 10. Księgarnia Guranowskiego, Senatorska 32. 33700

**Elegancko** i tanio staniki trykotowe, żakiety, sukienki dziecięce i ubranka dla chłopców. Obstalunki wykonywają się w ciągu 24 godzin. Królewska 46, m. 15. 2467r

**Lalki** gustownie i tanio ubierają się w pracowni kwiatów Małkowskiej, ulica Senatorska № 28. 34027

**Assazystka** Wiktorja Kretti upoważniona na przez urząd lekarski. Dom Mierzwiskiego, Jerozolimka 31, m. 13. 33750

**Mamka** wiejska, zdrowa jest do umieszczenia za rogatką Mokotowską № 4, stróż wskaże. 33863

**Mam** zaszczyt donieść szanownej klienteli, że pracownia moja przeniesiona została z ulicy Świętokrzyskiej № 3—na ulicę Nowy-Świat № 66. O czem zawiadamiając szanowne panie, mam zaszczyt polecić się, że przyjmuję obstalunki, zamówienia, które wykonywam z jaknajwiększą starannością, podług najświeższych fasonów i żurnali paryżskich i po najmożliwiej niskich cenach. Pozostaje z uszanowaniem Eliza. 32470

**Mamki** sztuczne francuskie, rekomendowane przez towarzystwo paryżskie opieki nad dziećmi, działają równie łatwo jak pierś matki (90 kop.)—tapioka, najłżejszy i najpożywniejszy pokarm dla dzieci odstawionych od piersi, gotuje się na mleku lub na rosolu; ilość na osobę łyżeczka deserowa, (półfunta francuski 35 i 50 kop.). Zabawki wszelkiego rodzaju w największym wyborze od cen najtańszych.—Sprzedają w Magazynie Francuskim, ulica Berga 8. 34053

**Nagrody** rs. 10. We czwartek b. t. pomiędzy 8—9 wieczorem na ulicach: Miodowej lub placu Krasieńskim zgubiłem dewizkę złotą męską drucianą roboty, z medaljonikiem. Łaskawy znalazca zechce zwrócić mi pod adresem N. Wielburski Świętojerska 38, za powyższą nagrodą. 33965

**Nadrabianie** pończoch kop. 35, wełnianych lub fildekosowych 50. Freta 4. 33746

**Na gwiazdkę!** Staniki trykotowe (Jersey), sukienki i ubranka dla chłopców, z ubiegłego sezonu, oraz wyroby pończosnicze sprzedają po niebywale niskich cenach. M. Poltawska, Trębacka № 4. 33798

**Nagrody** rs. 5, otrzyma ten, kto przyprowadzi pndla czarnego bez odmiar, zagranicznego w środę dnia 26 b. m. Sołna № 18, mieszkania 1. 33910

**Odmożenie** goi niezawodnie maść z apteki F. Dziechelskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, w Warszawie. 3496r

**Obiady** prywatne po kop. 18. Sienna № 7, w kawiarni. 34041

**Obiady** zdrowia, na wyborowym maśle. Ul. Chmielna № 3, m. 8. 34029

**Obiady** gospodarskie, zdrowo przyrządzone, na maśle po 30 kop. Żelazna № 72, mieszkania 10. 34008

**Obiady** prywatne, smacznie przyrządzone. Hoża № 21 d., m. 17. 33975

**Pożyczam** emerytom, emerytkom. Oferty z oznaczeniem wysokości pensji zostawiać w kantorze Kurjera pod lit. G. L. 33427

**Remiza.** Nowy-Świat № 37, poleca wygodne i pomysłowe najtańsze: śluby, wieczory, bale ect. Remiza do sprzedania tanio każdego czasu. 33870

**Tapicer** Konstanty Sekita, Ogrodowa 28, wykonywam najtańszej, sumiennie wszelkie roboty. 33968

**Uczę** robót włóczkowych, deskowych i szydełkowych. Nowogrodzka № 3, mieszkania 5. 33590

**Woalki** od 15 kop. półtora łokcia do najdroższych. „Manufaktura Krajowa.” Niecała 12. 33927

**Wyżeł** gordon, czarny, podpalany, pod szyją biały, 5-miesięczny, zginął we czwartek d. 27 b. m. Łaskawy znalazca raczy go odprawić nagrodę na Nowy-Świat № 60. Apteka Treutlera, za sówitą nagrodą. Nieprawdy posiadacz ulegnie sądowej odpowiedzialności. 33956

**Walonkowe** buty, pantofle, czapki, rekawiczki—do polowania, podróży i chorych, poleca Breymeyer, Królewska 1. 33134

**Wina** węgierskie w handlu J. Korneckiego, Marszałkowska 107, róg Chmielnej. 33511

**Woalki** od 15 kop. półtora łokcia do najdroższych, wielki wybór. „Manufaktura krajowa.” Niecała 12. 32880

**Wyżymaczki** specjalnie naprawiają najtańszych z gwarancją roczną. Fabryka galanterii metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna № 21. 32122

**Zakład** reparacyjny przedmiotów uszkodzonych i rozbitych, istniejący dawniej w domu przechodnim Rozeleja, obecnie mieści się obok, № 85 Krakowskie-Przedmieście. 33528